



nr. inw. Spv. 11

Wyrocznie i wieszczby u Sofoklesa

napisał

† Tomasz † Szafran.

Wyrocznie i wieszczby są to objawienia woli bogów, dotyczące się nie tylko bytu ludzi ale także czynności w ich życiu. Ludzie czuli się zawistymi od bogów na każdym kroku, przy każdym więc przedsięwzięciu starali się zbadać ich wolę, by okazaniem lekceważenia nie ściągnąć na się ich gniewu, jak n. p. Ajas, który — jak to przedstawił Sofokles 1):

„... bogini Ateny gniew na siebie ściągnął,
rozumiał bowiem o sobie więcej, niż człowiekowi przystało“.

Czasem sami bogowie objawiali swoje życzenia ludziom. Wtedy okazując się im osobiście wówili im, czego sobie życzą. W poezyi homerycznej takie „ὀμίλια θεῶν καὶ ἀνθρώπων“ częste²⁾. Sofokles także przedstawił w prologu do Ajasa w. 1-133 boginię Atenę zjawiającą się Odysseusowi i rozmawiającą z Ajasem. Czasem znowu zsyłali swych posłańców. Jako tacy występują u Homera Iris lub Hermes — u Sofoklesa zaś Herakles³⁾. Najczęściej zsyłali bogowie ludziom znaki odpowiednie jak grzmoty, błyskawice itp. ⁴⁾.

Zwyczajnie jednak muszą ludzie dopiero badać (θεωρεῖν⁵⁾) wolę bogów a ci mogą ją proszącym objawiać (προφαίνειν, διεπιεῖν, γρηγορεῖν, θεοπίσειν, ἀνυτεῖν⁶⁾) ale zmusić ich do tego nikt nie może⁷⁾.

Bogowie objawiali swoją wolę, jak to poeta uwydatnia w E-dypie królu⁸⁾, albo przez ludzi wybranych, zwanych wieszczami, wróżami⁹⁾, albo przez znaki pewne¹⁰⁾, których znajomość nie ka-

źdemu była przystępną. Sztuka wieszczenia w pierwszym razie¹¹⁾ zwala się naturalną (*ἀτεχνος*), w drugim sztuczną (*τεχνικός*¹²⁾:

Wieszczby sztuczne.

Wieszczby te dawano zapomocą obserwowania¹³⁾ ptaków (*οἰωνοί*), ofiar (*θυσίαι*), głosów różnego rodzaju i szmerów (*φήμαι*). Wróżenia tego rodzaju wspomina Sofokles¹⁴⁾ w swoich utworach dwa gatunki: z ptaków, (*οἰωνοίς*, Aut. 1004) a szczególnie z ich krzyku (*κλάζοντας ὄρνεις* Oed R. 965-6).

W Antygonie (996—1013) opowiada sławny z wróżb (*οἰωνοθέτας σοφός* Oed. R. 483), Tejrezyasz Kreontowi, że wyszedł na miejsce (*παλαιὸν θάκον ὄρνιθόσκοπον*, Aut. 999), z którego zwykł był obserwować ptaki w oznaczonej raz na zawsze przestrzeni (*λιμὴν παντός οἰωνοῦ* Ant. 1000) się pojawiające i słyszał nie znany mu krzyk (*φθόγγον* Ant. 1004) i szum skrzydeł (*ρόιβδος* Aut. 1004). Z tego poznał, że o coś z zobą walczyły, a przerażony niezwykłym z jawiskiem próbował innego środka odgadnienia woli bogów.

Do obserwacyj takich służyły ptaki wolno żyjące i dzikie¹⁵⁾: jastrzębie, sokoły, sępy a przedewszystkiem orły. Zważano, jak widać z opowiadania włożonego przez poetę w usta Tejrezyasza, na głos, zachowania się i kierunek lotu. Lot po prawej stronie obserwującego — uchodził za dobrze wróżący, zaś, po lewej za złowróźbny. Obserwujący zwracał się twarzą ku północy¹⁶⁾.

Drugim gatunkiem wróżb sztucznych przez Sofoklesa wspomnianych było dochodzenie woli bogów zapomocą ofiar¹⁷⁾. W wyżej wspomnianem miejscu (Ant. 1005—1011) Tejrezyasz przerażony złowróźbnym krzykiem ptaków, próbował ofiary na ołtarzu¹⁸⁾. Ofiara ta składała się z udźców (*μηρία* Ant. 1008), żółci (*χολαί* Ant. 1010. Aeschyl Prometh. 495), i pęcherza, otoczonych podwójną warstwą tłuszczu¹⁹⁾. Zważano zaś przy niej nie tylko na jakość wnętrzości i ich barwę ale przedewszystkiem na jasność i żywość płomienia tudzież na jego kształt²⁰⁾. W tym razie Tejrezyasz ma złowróźbne znaki, bo, jak mu powiedział jego chłopiec, ofiara nie chciała płonąć, lecz tłuszcz roztopiony spływał w popiół, odsłonił udźca i wraz z żółcią pryskał. Z tych znaków poznał wieszcz, że bogowie gniewają się na państwo i jego reprezentanta dlatego, że nie pozwolił pogrzebać syna Edypowego, którego ciało psy i ptaki rozniosły i zanieczyściły ołtarze bogów a nasyczone tym nieczystym żerem nie dają upragnionych znaków swym głosem²¹⁾.

Wróżenie naturalne.

1. Wyrocznie (*χρησθησια*).

Bogowie objawiali nadto swoje wolę ludziom w tak zwanych wyroczniach²²⁾ w rozmaity sposób. U Sofoklesa wszystkie wyrocznie pozostają pod inspiracją boga, któremu z pomiędzy innych ogólnie najwięcej przypisano znajomości rzeczy ludzkich. Bogiem tym jest Apollo. Ten syn Zeusa (*ὁ Διὸς γενέτας*²³⁾ razem z ojcem dzieli szczególnie wszechwiedzę, jak to mówi poeta: „Albowiem tylko Zeus i Apollo mądrzy i świadomi spraw ludzkich²⁴⁾”. Apollo tedy jest pośrednikiem między Zeusem i ludźmi²⁵⁾, jest prorokiem.

Wyrocznie były w Grecji w wielu miejscach. Sofokles wspomina o czterech.

Najznakomitsza z nich była w Delfach a trwała aż do czasów Konstantyna²⁶⁾. Wyrocznię tę miał według podania w Hymnie homerycznym na cześć Apollona (ww 294—) założyć sam Apollo a świątynię wybudowali Trofonios i Agamedes, synowie orcho-meńskiego króla Erginosa na południowym stoku Titorei i Likorei, najwyższych szczytów Parnasu. Z tego powodu nazywa ją poeta „wieszczbiarską delficką skałą²⁷⁾”. Świątynia ta spłonęła w r. 548 pd. Chr. Odbudowali ją z polecenia Amfiktyonów wygnani z Aten Alkmajonidzi a budową kierował Koryntczyk Spintaros.

W jej najświętszym przybytku (*ἄδυτον*) był otwór, z którego wznoszące się wyziewy wprawiały w odurzenie. Stąd wyrocznię nazwał poeta „środkiem ziemi²⁸⁾”. Nad przepaścią stał trójnóg. Na nim znajdował się rodzaj kociołka nakrytego przedziurawioną płytą. Ponad nią dopiero było siedzenie dla wróżki, zwanej Pytya lub Pytyas. Z początku bywała nią młoda dziewczica, później dziewczice mające ponad 50 lat ale zawsze wdziewały strój młodej przy wstępowaniu na trójnóg. Mogła nią być uboga, nie wykształcona ale nieskazitelnych obyczajów dziewczica. W czasach wielkiej wziętości wyroczni, gdy był natłok pytających, a kapłanom o dobro wyroczni chodziło²⁹⁾, było Pytyj kilka. Zdarzało się bowiem, że odurzona wyziewami Pytya nie mogła się częściej na ich wpływ narażać. Z początku bowiem wstępowała na trójnóg tylko raz w roku i to na wiosnę w miesiącu Byzios(—Pytyos), w którym miał się Apollo urodzić; później wróżyła codzień w miesiącu prócz w dniach zwanych „niepomysłnymi(—*ἀποφροῦδες*)” ale

w każdym razie po poprzednim zbadaniu znaków ofiary, jaką musiał składać każdy pytający się wyroczni. Do ofiar używano kóz, wołów, dzików, które badali kapłani, czy były bez skazy. W razie pomyślnych znaków Pytya po odpowiednem oczyszczeniu wchodziła do owego najśw. przybytku (*ἄδυτον*) a napiwszy się wody z św. źródła „Kassotis“, wziąwszy w usta jagodę wawrzynu wstępowała na siedzenie i odurzona wyziewami wypowiadała wróżby w zupełnie jasnych zdaniach lub niewyraźne tylko słowa, z których dopiero układał odpowiedź stojący obok trójnoga kapłan (*προφῆτης*) zwykle w heksametrze, później i w innych miarach a nawet prozą³⁰⁾ i oddawał czekającym w przyległej sali.

Ważne miejsce zajmowała nadto wyrocznia w świątyni Apollina w Abai w Focydzie³¹⁾, gdyż Herodot wspomina (8, 43), że Tessalowie rozgniewani na Focejczyków prowadząc Persów, niszczyli ich miasta a między innymi spalili Abai, w której była świątynia z wyrocznią bogatą w skarby, a tylko wyrocznia mająca wziętość mogła takowe nagromadzić. Świątynia owa i wyrocznia nie uległy zniszczeniu, gdyż istniały i za Herodota czasów a o odbudowaniu jej u niego niema wzmianki. Wyrocznia ta miała nawet być dawniejszą niż delficka. O sposobie udzielania wyroczni jednak nic nie wiemy.

Oprócz tych wyroczni zostających pod inspiracją Apollina, który z tego powodu nazywa się u Sofoklesa *Λοξίας* (-wróż³²⁾, były też wyrocznie pod kierownictwem samego najwyższego, wszystko wiedzącego³³⁾ boga Zeusa. Takich wspomina Sofokles również dwie: w Dodonie i w Olimpji.

W Dodonie w Epirze³⁴⁾ objawiał Zeus swoje wolę za pomocą szumu świętego dębu. Znaki w szumie tym zawarte objaśniali początkowo tak zwani „Selloi“³⁵⁾, którym Homer daje przydomek „*χαμαιῶναι*“ a Sofokles „*χαμαικοῖται* i *ὄρειοι*“ dlatego, że spiąc na skórkach rozścielonych w gaju owym Zeusa³⁶⁾ ze snów wróżyli a może raczej na nich spoczywając słuchali szumu owego dębu w gaju pod ich opieką zostającym.

Późniejsi objaśniacze zwali się *πελειοὶ* lub *πελειαί*³⁷⁾ a Sofokles hołdując ludowym podaniom, jakoby gołębie wróżyły, nazwał ich „*πελειᾶδες*“³⁸⁾. Było ich dwóch. Czy to był mężczyzna i kobieta, czy dwóch mężczyzn czy też dwie kobiety — nie wiadomo. To pewna, że obok kobiet bywali mężczyźni, którzy w niektórych razach wyłącznie tylko udzielali wyroczni np. jeśli jej

żądali Beotowie³⁹). Musiały to być osobistości cieszące się natchnieniem Zeusa, które uzyskiwali różnymi przygotowaniem i szczególnie pijąc wodę z świętego źródła Zeusowego.

Drugą tego rodzaju wyrocznie wspomina⁴⁰) Sofokles w Olimpi w Pizie. Wróżono tu ze znaków ofiary, jaką składali na ołtarzu Zeusa ci, co zasięgali rady tego boga. Empyromantyę tę wykonywali kapłani z rodu Jamidow⁴¹). Udawali się do nich szczególnie ci, którzy zamierzali występować na igrzyskach Olimpijskich a nadto eforowie spartańscy.

2. Wróżenie ze snu.

Wyobrażenie, że sny są objawieniem boskiem, podobnie jak wróżby i inne przez bogów dawane znaki, tkwiło u ludu głęboko w wierze i to nie tylko jako zabobon pospółstwa ale także we wszystkich kołach towarzyskich starożytnego świata jako silne przekonanie, któremu tylko nie wielu z najwykształceńszych i najrozsądniejszych mężów opierać się odważyło. To też są liczne ślady u pisarzy starożytnych (Homera, Ksenofonta, Herodota) owej wiary w tajemne znaczenie snów dla życia człowieka⁴²). Wzmianki te opowiadają odnośnie do pewnych zdarzeń sny, jakie je poprzedzały albo podają sposoby, jakich używano w celu odwrócenia złowróżbnych widziadeł sennych⁴³). Tak też czytamy u Sofoklesa⁴⁴), że Klytajmnestra zaniepokojona tem, iż we śnie widziała Agamemnona, opowiada głośno owe zjawisko senne Fojbusowi, bogu słońca, jako jasnemu światłu dnia, aby swymi promieniami takowe rozprószył i w niwecz obrócił — a scholiasta do powyższego miejsca dodaje, że takie postępowanie w podobnych razach było powszechnym zwyczajem⁴⁵). Innym środkiem do odwrócenia spełnienia się niepożądanych snów było składanie ofiar już to ceniom osób, które się w widziadle sennem okazywały — jak to u Sofoklesa każe Klytajmnestra czynić Chryso-te midzie, — już to bogu odwracającemu nieszczęście, jak np. Klytajmnestra składa Apollinowi⁴⁶) Nawet pokropienie się wodą służyło za środek ochronny. Wierzono bowiem, że sny przychodząc mimowiednie, w jakiś tajemniczy, trudny do wytłomaczenia sposób, muszą pochodzić od bogów⁴⁷), być ich woli objawieniem dla ludzi, mieć siłę proroczą⁴⁸).

Lecz ponieważ jedne sny się spełniały — a inne nie, szukano przyczyny. Lecz daremnie. Chyba znalazł ją Homer⁴⁹) tło-

macząc to zjawisko w ten sposób, że Jowisz w podziemiu jedne tworzy u bramy rogowej i te doprowadzają do skutku złote marzenia senne, inne zaś u świetnej bramy ze słoniowej kości, a te są uludne, bo nigdy się nie spełniają. Wierzono tedy, że sny są sprawą Zeusa. I często zsyłał on sny zwodnicze, aby ludzi w nieszczęście wprowadzić⁵⁰).

Dlatego też modlono się o zesłanie snów proroczych a nawet były wyrocznie tak zwane inkubacyjne, gdzie bogowie chtoniczni, jak Asklepios, Serapis, dawali objawienie pytającym się i to przez sen, w który ich sztucznie w świątyni tych bogów wprowadzono⁵¹).

Sny wskazywały albo wprost mające się spełnić zdarzenie, albo zapomocą symbolu; zależało zaś od pory roku, dnia, nocy, czy się miały spełnić. Ranne sny były pewne (52). Sny symboliczne potrzebowały tłumaczy, którzy podobnie jak wróże w ogóle szczylic się, że dar należytego wyjaśniania snów posiadają od bogów (53). Pochodzili oni zwykle z najniższych warstw społeczeństwa a według tego, jaką sobie wziętość wyrobili, pobierali za radę od dwóch oboli wyżej. Tłumaczyli zaś senne zjawiska albo umiejętnie według związku snu z rzeczywistością albo na podstawie wskazówek nabytych z doświadczenia⁵⁴). Z czasem utworzyła się tradycyjna symbolika, której znawstwem szczylił się przed innymi efezyjczyk Artemidor⁵⁵).

3. O wróżach.

Wróże byli albo rzeczywiście natchnieni przez Apollina⁵⁶) albo natchnienie to udawali. Natchnienie takie bywało dziedziczne. Stąd przy świątyniach utrzymywały się rodziny wróżów (n. p. w Olimpii rodzina Jamidów). Niektóre osobistości otrzymywały natchnienie od boga jako dar osobisty; inne nabywały wprawę w tłumaczeniu znaków zsyłanych przez bogów pozostając na nauce u wprawnych i sławnych wróżów. Wróżów były ogromne masy. Wynikające stąd nadużycia łałowierności zabobonnych spowodowały z czasem niewiarę u ogółu w zdolności wróżbiarskie wszystkich. Dlatego to mówi Jokasta⁵⁷):

„Żaden śmiertelnik nie posiada sztuki wieszcezej“.

Sofokles wspomina trzech wróżów w swoich tragediach i nadaje im natchnienie Apollina. Są to osobistości, które i inni pisarze przedstawiają jako znakomitości w sztuce wieszczbiarskiej.

Kalchas występuje również i w poezjach homerowych jako znający przeszłość i przyszłość. W Ajasie Sofoklesa widać również tę jego zdolność a przynajmniej chciał go poeta takim przedstawić, udzielając mu znajomość zamiarów Ajasa. Gdy bowiem Ajas nawet najbliższemu swego zamiaru samobójstwa nie zdradził i dla wykonania swej myśli usunął się w miejsce samotne — Kalchas powracającemu z wyprawy Teukrowi oświadcza, żeby w tym dniu nie wypuszczał brata z namiotu, gdyż go prześladowuje gniew Ateny. W taki sposób uwydatnił poeta jego natchnienie jako pochodzące od Apollina.

Wróż drugi, występujący u Sofoklesa w Edypie Królu i Antygonie, Tejrezyasz poznaje wolę bogów z krzyku ptaków i z ofiar. Tak mianowicie w Antygonie. W Edypie królu zaś zna spełnione przeznaczenie bogów co do Edypa według zdania chóru jedynie on z ludzi ⁵⁸⁾ i to najlepiej po Apollinie, ale, jak do tego doszedł, nie wie. Widocznie Apollo dał mu tę wiadomość, gdyż się tylko jego sługą mieni ⁵⁹⁾ i do tego sługą godnym, gdyż wita go Edyp ⁶⁰⁾:

„Terezyaszu! Ty wszystko ogarniasz swą wiedzą,
Co rozumnemu dostępne, co tajne, co w niebie,
Lub na ziemi ślad swój zostawiło“.

Wróż ci Sofoklesowscy występują jako czyste ideały sług Apollinowych, aby nieść pomoc ludziom, w obec przeznaczenia ślepym, bez osobistej korzyści. Tak Kalchas chce ratować Ajasa, Tejrezyasz sam spieszy naprowadzić na dobrą drogę Kreonta a przeciwnie nawet przyzwany, nie chce mówić prawdy mimo gróźb Edypa, aby się nie zdawało, że chce zniszczyć człowieka dla państwa bardzo dobrze zasłużonego podstępnie, jak mu to ogromem nieszczęścia na umyśle ubezwładniony Edyp zarzuca. Stąd wniosek prosty: Prawdziwi wieszcz, — a takich tylko mógł Sofokles w rolach im przydzielonych przedstawić — pełnili swoje święte powołanie bezpłatnie. Przeciwnie tylko niepowołani a chciwi zysków zasługiwali na nazwę ⁶¹⁾: mag chytry, wyłygrosz podstępny i ⁶²⁾: „Całe plemię wróżbiarskie grosza chciwe“.

Podobne stanowisko zajmuje i trzeci wieszcz Helenos, wspomniany przez Sofoklesa dwa razy ⁶³⁾. Zna on przeznaczenie swego ojczyznego miasta Troi. Helenowie dowiadują się o tem i starają się go dostać w swe ręce a chęci ich czyni zadość Odysseus. — Łapie go bowiem i dostawia Atrydom. Tu Helenos zeznaje prze-

znaczenie swej ojczyzny, mimo że się staje zdrajcą jej i prawdę swych słów zaręcza gardłem swoim — bo słudze bożemu kłamać się nie godzi.

Tragiccy w obec wróżb.

Tragedya, podobnie jak historia, przedstawiając walkę jednostki z przeciwnościami — o ideę moralnie dobrą — szczególnie tragedia starożytna, której cechą jest walka z przeznaczeniem, miała bardzo wiele sposobności stykać się z wróżbiarstwem, zwłaszcza, że Grek trzymał się ściśle zasady: „Zaczynaj wszystko i kończ wszystko z bogiem“⁶⁴). Jednak Aischylos, lubownik bohaterских postaci nie wiele korzystał z owego poetycznego elementu, zawartego we wróżbach swą nadzwyczajnością imponujących ludziom. Więcej korzystał z nich Eurypides, który występuje przeciw szarlataneryi swego czasu i wziął sobie niejako za zadanie wykazać, że tylko Apollo powinien dawać wyrocznie, gdyż się nikogo nie boi⁶⁵).

Przejście od jednego do drugiego stanowi Sofokles, który z całą wiarą uwydatnił w swych tragediach opiekę bogów nad ludźmi za pomocą wyroczeni. Ściągnął on przez to akcyę z wysokości demonicznej między ludzi i przedstawia tylko ludzkie czynności motywując je psychologicznie tak, że potraça na scenie takie struny, które odbrzmiewają w sercach widzów, a prosta, ale demoniczna tragedia Aischylosa staje się u niego patetyczną z zawikłaniem istotnie dramatycznym i jego dramaty nabierają artystycznego wykończenia. Sofokles użył do tego stosunku człowieka do boga i jego zawisłości od bogów. Bogowie, kierownicy rzeczy ludzkich dbają o porządek w wszechświecie — występki naruszają takowy. Stąd wynika konieczność karania zbrodni ze strony bogów — chęć unikania kary, jeśli nie przedewszystkiem zbrodni, u ludzi. Do tego zaś potrzeba ludziom znać wolę bogów, i tak wynika sposobność dla tragika użycia owych środków poznania woli bogów t. j. wyroczeni, wieszczb, snów, przecucia, grzmotów, przekleństw. Użył zaś tego elementu poetycznego Sofokles jako środka artystycznego. Wszystko bowiem co nadzwyczajne, tajemnicze, od rozumu człowieka niezależne a działa na umysł, stanowi element poetyczny. Żywiołu tego jest w poezyi ludowej wiele i to właśnie stanowi jej charakter. Sofokles, który podobnie jak inni tragiccy, obrabiał scenicznie podania ludowe⁶⁶),

korzystał z tego obfitego materiału, osnuwając na niem całe sztuki, to pojedyncze sceny i działając na widzów to pod względem religijnym, to maralnym.

Wyrocznie.

Z podań zaczerpnął poeta wyrocznie, na której osnuł tragedję pod tytułem Edyp Król. Wyrocznie tę Apolina Delfickiego podaje Hendess ⁶⁷):

„Laiosie Labdakido! Prosisz mię o szczęśliwe potomstwo! Dam ci upragnionego syna. Lecz przeznaczenie każe ci zginąć z rąk jego. Tak bowiem przeznaczył Zeus, spowodowany klątwami Pelopsa, któremuś zabrał drogiego syna. On ci to wszystko swymi klątwami sprowadził“.

Sofokles każe ją opowiadać Jokaście, dla uspokojenia Edypa w Oed. R. (⁶⁸) w następujących słowach:

„Otrzymał niegdyś Laios wyrocznie, nie powiem od samego Apollina, ale od sług jego, że przeznaczonem mu jest z rąk własnego syna zginąć“.

Synem tym był słynny w podaniach Edyp, który musi uleść sprawiedliwości dlatego, że był potomkiem przekłętogo rodu — musi uleść i spełnić wyrocznie boga, chociaż jest najzacniejszym obywatelem — choć tego starali się uniknąć i Laios usuwając syna zapomocą sługi swego, i on sam skoro się później o przeznaczeniu dowiedział.

Wyrocznie tę zaczerpnął poeta, jak wspomniałem, z podań. Następne utworzył na tle podań miejscowych. Tak postąpił sobie w Edypie Królu. Bogowie udaremniili Laiosów dzieciobójczy zamiar. Edyp wychował się u Polybosa, Króla Koryntu a zaniepokojony wzbudzonymi przez niarozważnych towarzyszy wątpliwościami co do swego pochodzenia, nie zaspokoiwszy niepewności u mniemanych rodziców w Koryncie, udaje się po oświecenie do delfickiego boga. Lecz ten w swych słowach ciemny, zamiast odpowiedzieć na pytanie, kto jest Edypa ojcem, mówi mu, jak to poeta wkłada w jego usta ⁶⁹): że muszę się połączyć z matką, zabiwszy rodzonego ojca i sprawić, że ludzie widzieć będą kazirodeze pokolenie“.

Pod grozą takiej przepowiedni Edyp postanawia unikać tej zapowiedzianej sobie hańby i iść w stronę od mniemanej ojczyzny

(t. j. Koryntu) przeciwną. Lecz cóż może w obec wszechmądrości boskiej bezsilny rozum ludzki, mimo że się bierze do zgłębiania tajemnych wyroków najmędrszego. Mniemając, że unika przeznaczenia, bieży mu sam w niszczące ręce. Na rozdrożu zabija w rozdrażnieniu wraz z orszakiem godzącego na jego życie Laiosa, nawet nie śniąc, że ojca zabił, a przyszedłszy do osieroconych po Laiosie Teb i nwołniwszy je od niszczącej plagi t. j. Sfinksa, zasiada na ofiarowanym sobie przez wdzięcznych współobywateli tronie, żeni się z matką Jokastą i spełnia wyrocznię.

W prologu Edypa Króla (1—150) przedstawia poeta poselstwo młodzieńców strojnych w wieńce pod przewodem kapłana z prośbą, by Edyp zarządził nieszczęściu, które dręczy miasto nieurodzajem i śmiertelnością. Edyp oświadcza, że właśnie oczekuje z powrotem z Delf Kreonta a gdy ten powróci, to uczyni wszystko, co bóg rozkaże. Właśnie przychodzi Kreont i oświadcza ⁷⁰) że Febos każe: „zakaleń, która w ziemi tej żyje, z kraju wygnać i nie dozwalać, by bez przeszkody dalej pozostawała... czy to wypędzając człowieka tego, czy też mszcząc zabójstwa przelaniem jego krwi, która państwo niepokojem dręczy“.

Na podstawie tej wyroczni poeta tak rzecz prowadzi dalej: Gdy się Edyp dowiedział, że chodzi w tym wypadku o wysledzenie morderców jego poprzednika Laiosa, który zginął w drodze do wyroczni delfickiej i to z ręki rozbójników, jak to opowiadał, niewolnik, co jedyny z orszaku królewskiego wtedy ocalał, — że dalej zaraz zająć się wyszukaniem mordercy nie dozwoliła Sfinks — oświadcza, że się gorliwie zajmie wysledzeniem zbrodniarza, zwłaszcza, że ten tak samo i na jego życie targnąć się może. — Każe tedy młodzieży odejść a przywołać radę starszych, którzy stanowiąc chór w parodos proszą bogów o udzielenie pomocy nieszczęsnemu krajowi. Edyp wzywa chorega, by mu doniósł, jeżeli wie, kto jest zbrodniarzem tym wskazanym przez Apolla, lecz się dowiaduje tylko, że zabójca nie znany, a skoro go bóg nie wskazał, to może to uczynić tylko wieszcz Terezyasz. Po tego posłał już Edyp za radą Kreonta i dziwi się, że nie nadchodzi. Następuje scena z Tejrezyaszem i nią spowodowana sprzeczka z Kreontem. Sprzeczce tej kładzie koniec przemowa chóru i Jokasty. Misternie urządził poeta dalszy ciąg akcji. Jokasta chce uspokoić Edypa wzburzonego słowami wieszczka, usiłuje mu wykazać, że na ludzkie wieszczby nic rachować nie można; opowiada mu więc

wyroczenię, jaką poprzedni jej mąż Laios otrzymał od sług Apollina ⁶⁸⁾

„że przeznaczenie kazało mu zginąć z ręki syna“

a tymczasem zginął, jak powiadają, z ręki obcych, i to rozbójników na rozdrożu ⁷¹⁾, gdzie się z innymi krzyżuje droga prowadząca do Delf. Jeśli więc wyrocznia Apollina się nie spełniła, to tem mniej podstawy do niepokojenia się słowami wieszczki Tejrezyasza.

Tymczasem — „człowiek strzela — a Bóg kule nosi“. Słowa Jokasty inny wywarły skutek, niż zamierzała: wnieciły w duszy Edypa przeczucie, bo popełnił zabójstwo właśnie w owym miejscu. — Czyż Laios nie był owym przezeń zabitym?! Interes dramatyczny spotęgowany do najwyższego stopnia — w duszach widzów odbił się natężoną ciekawością. — Węzeł dramatyczny zawiązany. — Chodzi o rozwiązanie. Niepokojem Edypa spowodowane przerażenie u Jokasty chce znowu Edyp usunąć. Opowiada jak na dworze króla Koryntu wzbudzono w nim niepewność co do jego pochodzenia, jak nie mogąc niepewności tej usunąć w inny sposób, udał się do Delf i otrzymał zamiast odpowiedzi wyrocznię (wspomnianą pod 69):

„że zabije rodzzonego ojca, a z matką się ożeni“.

— jak dalej, chcąc wymknąć się przeznaczeniu, poszedł w przeciwną od Koryntu stronę — jak zaczepiony właśnie na wspomnianem przez nią rozdrożu, zamordował z orszakiem jadącego na wozie człowieka. Jeżeli był nim Laios, to on najniebezpieczniejszy człowiek. W tej niepewności jedna pozostaje nadzieja w zdaniu owego, co ocalał. Gdy ten powie, że zabójców było więcej — on czysty. Trwoga ogarnia wszystkich. Posyłają po owego ocalonego z orszaku, który po przybyciu Edypa, wyprosił sobie zajęcie pasterskie. Tymczasem wyświeca poeta to, czego Edyp od dawna pragnął, t. j. pochodzenie jego.

Podczas, gdy Jokasta w trwodze, wśród składanych ofiar modli się do Apollina Lykeiosa, przychodzi poseł z Koryntu z wieścią o śmierci króla Polybosa i wezwaniu na tron Edypa. Jokasta w przekonaniu, że Edyp synem Polybosa, zaczyna szydzić z wyroczni Apollina — przerażający obraz ślepoty ludzkiej — nawet Edyp daje się chwilowo unieść owym prądem niewiary, aby się zaraz przekonać o nieomyślności bogów. Poseł przysłuchujący się wszystkiemu, dowiedziawszy się od Edypa o owej wyroczni Apollina (69) względem jego ojcobójstwa i kazirodztwa, mnie-

manie Edypa i Jokasty rozprasza oświadczając, że Edyp nie jest synem Polybosa, gdyż to on sam dostał go od pasterza Lajosowego na Kitajronie, a Polybos od niego na wychowanie go przyjął.

Po takim rozjaśnieniu sprawy Jokasta zaraz się zorientowała, chce go odwieść od dalszych dochodzeń, a gdy daremne próby, odchodzi i, by nie przeżyć hańby, kończy życie. Edyp zaś dowiedziawszy się od chorega, że owym przez posłańca korynckiego wspomnianym pasterzem jest właśnie oczekiwany pasterz, żąda jego natychmiastowego sprowadzenia. Podczas gdy chór w mniemaniu, że Edyp jest synem jakiej nimfy z Kitajronu, w pieśni się nad tem unosi, nadchodzi ów oczekiwany pasterz, i pod groźbą zeznaje, że otrzymane od Jokasty dziecko miał zgładzić — ale polecenia litość nie pozwoliła mu wypełnić, oddał je pasterzowi z Koryntu. Tak wszystko jasne. Edyp widzi okropność swego położenia.

Przedstawwszy w Edypie Królu cierpienia zacnego człowieka, włożone nań przez wyroki boskie dla tego, że pochodził z przekłętogo rodu, chciał poeta pokazać, że sprawiedliwość także takich Hiobów wynagradza. Zadanie takie ma tragedia „Edyp w Kolonos“. Sofokles bowiem wkłada w usta Edypa we wstępie tej tragedyi ⁷²⁾ w modlitwie do Eumenid wyrocznię:

„Gdy mi Feb przepowiadał owo mnóstwo nieszczęść, powiedział, że po upływie długiego czasu będę mieć spoczynek, skoro przyjdę do ziemi granicznej i zajmę siedzibę czcigodnych bogiń, i w tej gościnnicy skończę nieszczęsny żywot na pomyślność tych co mię przyjmą, a na zgubę dla tych, co mię wygnali; jako znak poręczający zaś zjawi się albo trzęsienie albo grzmot albo błyskawica.

Na podstawie tej wyroczni utworzonej z podań kolonejskich osnuł Sofokles cały dramat. Edyp pozbawiwszy się wzroku miał na mocy swej własnej klątwy być wygnanym z kraju. Lecz mimo to zatrzymano go czas pewien. Dopiero, kiedy synowie jego dorósłszy poczęli się spierać o tron tebański, kazano go wygnąć, a synowie zajęci zabiegami o tron, wcale temu nie przeszkadzili.— W prologu tej tragedyi Edyp prowadzony przez córkę Antygone występuje w Kolonos w gaju Eumenid przebywszy pieszo i o żebraczym chlebie daleką drogę z Teb. Obywatele kolonejscy zauważywszy, że Edyp wszedł w gaj poświęcony boginiom zemsty, zbierają się i tworząc chór wzywają go, by się stąd oddalił. A gdy ich pozyskał obietnicą szczęścia dla kraju wysyłają gońca

po władcę tej ziemi Tezeusza. — Tymczasem występuje Izmena z wieścią przyniesioną z Teb, że otrzymali obywatele tebańscy wyrocznię⁷³): „Dla szczęścia swego będą cię poszukiwać czy żyjesz czy umrzesz... bo władza ich zależy od ciebie“.

W następnej scenie przyzwany Tezeusz obiecanem przez Edypa dobrem kraju spowodowany przyjmuje go i obiecuje bronić od napaści. W dalszych scenach zabezpieczony w ten sposób Edyp stawia opór Kreontowi, przeklina Polinejesa dla tego, że z chciwości władzy zapomniał o obowiązkach względem ojca — a zapewniwszy w koń u Tezeusza o wartości ciała swego dla kraju, na dany przez Zeusa znak grzmotem żegna się z córkami i oddaliwszy się w obręb gaju Enmenid kończy życie osiągnąwszy przyrzeczony wyrocznią pokój.

Przedstawiając dorycki mýt o Heraklesie wziął poeta również za podstawę dramatu wyrocznię i to dwie. Dowiadujemy się ich z ust samego Heraklesa. Jedną otrzymał on od samego ojca Zeusa⁷⁴): „że nie zginie z rąk żadnego z żyjących ludzi, tylko takiego, co jako zmarły jest współmieszkańcem Hadesa“.

Drugą dali mu Sellowie, kapłanie Jowisza w Dodonie⁷⁵) a ta powiadała: „że po pewnym czasie nastąpi dla mnie żyjącego i jak teraz obecnego uwolnienie od trudów ciągle grożących“. Za podstawę Trachinek wziął poeta ostatnią i rzecz przedstawia w następujący sposób. Herakles ma odbyć rok niewoli u Omfali w Lidyi a czując dwuznaczność wyroczni Sellow, zostawia, choć tego pierwiej nigdy nie czynił, ostatnie rozporządzenie swej woli z warunkiem, że jeżeli nie powróci w ciągu 13 miesięcy⁷⁶), mają przystąpić do jej wykonania. Deianira widokiem tego rozporządzenia strwożona, skarży się na swój niepokój mamce. Za tej radą wysłała syna Hyllosa za wieścią o ojcu. Od niego dowiaduje się wnet, że Achilles po odbyciu niewoli wyprawił się jeszcze do Eubei, by się pomścić na Eurytosie jako sprawcy tej ostatniej swej hańby. Podczas gdy z swymi niepokojami żali się przed chórem trochińskich dziewic, nadchodzi usłużny Trachińczyk, który wyprzedza Lichasa, wysłanego z wieścią od Heraklesa — tego bowiem ciekawi na rynku obścąpili i wypytyjąc puścić nie chcą, — ten donosi: „Herakles zwyciężywszy Eurytosa powraca ze zdobyczą“. Cieszy się Deianira, chór śpiewa hymn radości. Nadchodzi Lichas, potwierdza słowa poprzednika i dodaje, że Herakles zamierza na Eubei złożyć bogom dziękczynną hekatombę.

Z niewolnic jedna postawą i wyrazem boleści na jej twarzy się przebijającej wzbudza litość w sercu Deianiry. To właśnie dla tej Herakles odbył wyprawę — tak wyszeptał Trochińczyk niebaczny. Lichas zataił nie chcąc ranić serca swej pani — ale ona wymusiła na nim prawdę. — Zaniepokojona współzawodnictwem przypomina sobie, że ma na stałą miłość Heraklesa lekarstwo. Dał jej takowe Nessos, ginąc od strzały jej męża. Była to krew jego ale zatruta ze strzały Herkulesa jadem lernejskiej hydry. Nie namyśla się długo. Napuszcza nią suknię, by ją posłać Herkulesowi. Ten miał się w nią ustroić składając ofiarę. Powstaje wprawdzie wątpliwość w duszy Deianiry, bo to środek niewypróbowany. Niepewna radzi się dziewic — ale nadchodzi Lichas z powrotem do Heraklesa i nie daje jej czasu wypróbować środka. Deianira daje mu suknię i — kłamka zapadła! — Po jego odejściu spostrzega zniszczenie, jakie sprawił kosmyk rzucony przez nią na podłogę — kosmyk wełny, którym napuszczała suknię. Ten rozgrzany promieniami słońca spalił podłogę. Cóż dopiero może się stać z ciałem Heraklesa. Przeraża ją trwoga. Gotowa nie przeżyć hańby. Nadchodzi syn Hyllos i potwierdza jej przecucie przekleństwem. W rozpaczę kończy Deianira swój żywot. Z przedstawienia szczegółów temu towarzyszących przez piastunkę poznaje Hyllos jej niewinność — to też, gdy przynoszą jęczącego z boleści i sprawczyńię przeklinającego Heraklesa, usprawiedliwia ją syn, że dała się nieszczęsna oszukać podstępnemu Nessosowi. — Z przedstawienia syna poznaje Herakles spełnienie się wyroczni, że zginie od takiego, co już w Hadesie mieszka i że to jest zupełnym uwolnieniem od trudów.

Wreszcie osnuł poeta tragedję „Elektra“ na wyroczni, którą utworzył stosownie do podania ludowego, przedstawionego prócz w poezji homerycznej ⁷⁷⁾ i pohomerycznej także przez liryków i przez Ajschylosa.

W prologu wspomnianej tragedji wkłada poeta w usta Orestesa słowa, że Febus mu każe ⁷⁸⁾ bez zbroi i wojska podstępem własnoręcznie wykonać prawem wskazane zabójstwo“.

W prologu tedy przedstawia poeta układających podstęp: Pedagog, jako posłaniec Fanoteusa, u którego chował się Orestes, przyniesie Klytajmnestrze wiadomość o jego śmierci na igrzyskach pityjskich, potem przybędzie on sam z przyjacielem Pyladesem niosąc urnę rzekomych jego popiołów i wykona zemstę zwyczajowym prawem wskazaną.

Podczas gdy swą czynność stosownie do rady pedagoga zaczynają od modlitwy i złożenia ofiary na grobie Agamemnona — a Elektra oczekująca brata, który zapowiedział przybycie a nie dotrzymał obietnicy, wyszedłszy przed dom narzeka i płacze, niepokojąc w ten sposób morderców — Klytajmnestra, dręczona sennem widziadłem, że przybył Agamemnon i zaszczerpił na ognisku domowem swe berło, które zacieniło całą ziemię myceńską, wysłała Chryzotemidę, siostrę Elektry, aby złożyła na grobie zamordowanego uspakajającą ofiarę. Chryzotemis przechodząc napomina siostrę, by zaprzestała swego postępowania, gdyż — jak wie — grozi jej to nieszczęściem. Elektra nie słuoha, owszem ją namawia do swego towarzystwa. Gdy więc Chryzotomis ma odejść, by spełnić polecenie matki, Elektra usłyszawszy o poleceniu, o powodzie tegoż, nabiera niejakiej nadziei i radzi jej nie plamić grobu ojca ofiarą bezbożnej morderczynie — ale jej loki i swoje i jej pas ubogi złożyć i modlić się, by Agamemnon nie zapomniał o zemście. Ledwie ta odeszła a przyszła Klytajmnestra, aby się pomodlić do Apollina o zniweczenie złowróbnego snu, przychodzi pedagog z wieścią o śmierci Orestesa. Sama wieść, a szczególnie opis oboliczności towarzyszących śmierci potęgują żal nieszczęsnej Elektry pozbawiając ją jedynej nadziei, jaka jej w życiu przyświecała. Zawodzi biedna, gdy przybiega zadyszana z radości i pośpiechu siostra z wieścią ugruntowaną na domyśle, że przybył Orestes. Na grobie bowiem zastała ofiarę z loków. Któżby ją złożył, jeśli nie Orestes. A zatem przybył. Elektra, która słyszała słowa pedagoga, jej przypuszczenie musi uważać i uważa za sztyderstwo — ale wzywa ją, by z nią straconego brata obowiązek spełniła. Gdy ta wymawia się brakiem sił i odwagi — sama Elektra postanawia spełnić czyn mężki. W tem przybywa brat z towarzyszem, niosąc dowód wieści pedagogowej. Gdy Elektra na widok urny, w której mają się znajdować popioły jej brata, głośnym lamentem się odzywa — Orestes z litości daje jej się tajemnie poznać i wtajemnicza ją w plan. Radość jej nie zna granic. Wysła brata do pałacu — by w nieobecności Ajgistosa dokonał zemsty na matce. Tymczasem wieść, że przyniesiono popioły Oresta, sprowadza Ajgistosa — którego wreszcie sprawiedliwość dosięga. Południowców zwyczajowym prawom zadość się stało. Elektra jako ich reprezentantka zwyciężyła!

Wieszczby.

Tak istniało podanie, przechowane przez Leschesa w Ilias małej a obrabiane przez Bakchylidesa w jego pieśniach melicznych i scenicznie przez Ajschylosa i później przez Eurypidesa a sformułowane przez Sefoklesa w ustach Heraklesa :

„Troja musi uleż raz drugi i to memu łukowi“ ⁷⁹⁾ Łuk zaś ten posiadał Filoktet, syn Pojasa, pozostawiony przez Atrydów, za poradą Adysseusa na samotnej wyspie Lemnos dlatego, że z rany, jaką mu zadał w nogę wąż, rozchodził się smród nieznosny dla wojska. Filoktet, opuszczony i pozbawiony najniezbędniejszych potrzeb pozostawał na wspomnianej wyspie przez lat 10, podczas których Grecy starali się napróżno zdobyć Troję a potraciwszy co najdzielniejszych bohaterów zwątpili w udanie się wyprawy. Dopiero wróż Kalchas uwiadamia ich, że przeznaczenie Troi zna Helenos, syn Pryama. Usłużny Odysseus łapie go i dostawia Atrydom. Atrydzi od niego dowiadują się o przeznaczeniu Troi w powyż przytoczonej wieszczbie zawartem a Odysseus podejmuje się także sprowadzić Filokteta. Sofokles stosownie do owczesnego wyobrażenia, jakoby Odysseus był przewrotnym krętaczem pierwszej klasy, musiał przedstawić rzecz tak, jak przemyślny Odysseus na to zasługiwał. Otóż Odysseus sądząc, że otwarte postępowanie w obec nienawiści Filokteta do Atrydów a szczególnie do niego na nic się nie przyda, namawia Neoptolemusa, syna Achillesowego, który tak jak ojciec tylko po rycersku, otwarcie z przeciwnikiem postępować może a tylko z konieczności dla dobra współrodaków z niechęcią daje się namówić do tego, aby udał przed Filoktetem, że poróżniwszy się z Achajami powraca do domu i przy tej sposobności i jego do ojczyzny odwiezie. Aby zaś tem łatwiej Filoktet i prędzej udał się na okręt, którym miano go zawieźć pod Troję, miał sam Odysseus przebranego za kupca przysłać z wieścią, że jedzie Odysseus i Diomedes, aby Filokteta zabrać. Podczas wybierania się na okręt Filokteta, miał Neoptolemus sposobność przyjść w posiadanie Łuku, o który głównie według przepowiedni chodziło. Taki plan akcyi odpowiadał charakterowi Odysseusa. Ponieważ jednak obok tego działały dwa inne charaktery: prawość Neoptolemusa i nienawiść Filokteta, które plan ten niweczyły zupełnie, Neoptolem bowiem wzruszony nieszczęściem Filokteta oddał mu łuk zabrany, poeta przeto miał sposobność modzie ówczesnej za-

dość uczynić i przedstawić „deum ex machina“ Hereklesa, zjawiającego się z Olimpu, aby naprawić to, co przewrotność ludzka popsowała. Ten mówiąc do Filokleta:

„Jeśli się udasz z nim pod miasto Troję,
To naprzód tej słabości dotkliwej
Się pozbędziesz i Parysa mym łukiem
Życia pozbawiwszy,
Troję...
Zdobędziesz jako pierwszy w wojsku
Maż“⁸⁰⁾

a następnie do Neoptolema, który otrząsnawszy się z wpływu przewrotności Odyssa oddał Filokletowi łuk:

„..... I tobie też synu Achillea
Los w tem dał udział. Ani bowiem
Ty bez niego nie zdołasz trojańskiej
Ziemi zająć — ani on bez ciebie. Lecz
Zgodnie oba — jak lwy na wspólnej
Polazie strzeżcie się wzajemnie — on ciebie
Ty jego“

i zwracając się powtórnie do Filokleta

„Ja Asklepiosa pod Jlion przyszlę;

‘On twoję słabość ukończy’.— W ten sposób podziałał poeta znakomicie na wzmocnienie wiary w potęgę bogów, spotęgował przekonanie, że mogą ludzie swym rozumem starać się osiągnąć, co chcą, ale bez woli bogów tego nie dokażą, a bogowie zawsze co przeznaczone, spełniają.

Nie mniej ożywił akcyą i węzeł tragiczny zawiązał poeta w Edypie królu przez użycie wieszczby. Bóg kazał winowajcy szukać i ukarać. Kto zabójcą, wie Tejrezyasz, i dla tego nie chce pomódz Edypowi w jego poszukiwaniach; dopiero obrażony do żywego zarzutem współudziału w zbrodni, wskazuje winowajcę w osobie tego, w którym obywatele widzą jedyną obronę w nieszczęściu, który czuje się powołanym do ratowania państwa i dobro tegoż rzeczywiście bierze sobie do serca.

Tejrezyasz powiada⁸¹⁾ „.Ogłoszenie, któreś wydał, ciebie dotyczy, a od dnia dzisiejszego nie odzywaj się ani do tych (obywateli) ani do mnie, jako taki, który bezbożnością swą skalał swą rodzinną ziemię“. Gdy Edyp nie poczuwając się do niczego słów jego nie może zrozumieć, powtarza mu wieszcz krótko ale dobitnie⁸²⁾ „Zabójcą którego szukasz — ty!“ a w obec groźby

oburzonego Edypa dodaje ⁸³): „Nie wiesz nic o swym stosunku do swych najukochańszych, ani nie widzisz egromu nieszczęścia, w jakim się znajdujesz“. Gdy zaś w skutek tych słów nazwał go Edyp głuchym, ślepym i pozbawionym rozumu, wieszcz z litością przepowiada mu ⁸⁴): „Owszem ty nieszczęśliwy, że wyrzucasz mi to, co wnet wszyscy tobie wyrzucać będą“. Słowa te zmuszają Edypa wprawdzie nie do uwierzenia w prawdziwość słów wieszca ale do szukania źródła oszczerstwa pochodzącego -- jak mu się zdaje — od przeciwników politycznych. Wpada tedy na myśl, że sprawcą tego jest Kreont i mimo że go wieszcz zapewnia o niewinności podejrzanego, Edyp narzeka na przewrotność ludzką, że mimo przyjaźni, otwarcie okazywanej przychylności, knuje Kreont podstępnie z wroźem, gonącym za zyskami, plany pozbawienia go tronu, który mu sami obywatele z wdzięczności ofiarowali -- a rozgoryczony, czując się na siłach poskromienia niecnym knowań, grozi zemstą Kreontowi i Tejrezyaszowi. Tejrezyasz przeciwnie — porównany z niewolnikiem, którego groźbą można do posłuszeństwa zmusić — z politowaniem zarazem i gorączką pytaniami porusza najdrażliwszą strunę jego życia ⁸⁵) „Ty i patrzysz a nie widzisz, w jakim się znajdujesz nieszczęściu, ani gdzieś jest, ani z kim mieszkasz. Czy wiesz, czyjem jesteś dzieckiem? Nie wiesz, żeś wrogiem swych zmarłych i żyjących krewnych! Kiedyś podwójne — ojcowskie i matczyne — straszne przekleństwo wypędzi cię z tej ziemi. — Teraz oglądasz światło, później patrzeć będziesz w ciemność! Płaczu twego czyż będzie jaki port nie pełny, czy Kitajron jakiego twego jęku nie powtórzy niezadługo — ot gdy zauważysz, w jakieś wszedł śluby korzystając ze sposobności. Mnóstwo innych nieszczęść, które cię postawią na równi z dziećmi — nawet nie pojmiesz“.

Otóż gdy Edyp na to prawie nie zważa — bo nie pojmuje i każe mu się oddalić — gdy jednak wspomniał mu wieszcz, że nie w takim poszanowaniu był u jego rodziców, Edyp — jakby iskrą tknięty pyta, kto jego rodzice! Lecz wieszcz znowu niezrozumiale mu odpowiada ⁸⁶): „Dzień dzisiejszy.... zrodzi cię i.... zniszczy“.

Edyp z boleścią konstatuje, że słowa te nadto zagadkowe. Wieszcz z politowaniem objaśnia go, że zdolny on w odgadywaniu zagadek, (alluzya do Sfinksa) ale właśnie ta zdolność przyczyną jego nieszczęścia. W tej rozmowie musiał się Edyp uznać pokonanym, do żywego dotkniętym i pragnie, by się wieszcz oddalił,

więcej go nie dręczył. Ten odchodzi rzeczywiście, ale na odchodnym powtarza mu wszystko jeszcze raz ⁸⁷⁾: „Mąż, którego dawno szukasz w ogłoszeniach groźnych, odnoszących się do zabójstwa popełnionego na Lajosie — oto jest tu, obcy, jak powiadają przybysz — ale wnet okaże się rodzonym Tebańczykiem — lecz nie uraduje się tem szczęściem! Albowiem z widzącego ślepy, z bogatego żebrak — pójdzie on na obczyznę, kijem drogi próbując. Okaze się, że równocześnie jest bratem i ojcem swych dzieci, a synem i mężem tej samej niewiasty — a ojca swego... zabójcą“.

Odsłonił wieszcz i wyjaśnił Edypowi wyrocznię otrzymaną od Apollina, lecz ten nie może tego zrozumieć, musi tylko widzieć w tem podle oszczerstwo rzucone i uknute przez Kreonta. — Nie pomaga nic — nawet obwinionego szczere wyznanie przychylności dla Edypa i zadowolenia z istniejącego stanu swego, nie zdoła ani chór odwieść go od raz powziętego podejrzenia — bo Edyp nawet nie mógł inaczej sądzić, skoro się nie poczuwał do zbrodni. Dopiero Jokasta, jako jedna z przeklętego rodu, którego członkowie patrzą a nie widzą i nie wiedzą co czynią — starając się uspokoić wzburzony umysł Edypa naprowadza go na trop, który wskaże mu przepaść, nad jaką stoi.

Takie samo zastosowanie w celu rozwiązania węzła dramatycznego ma wieszczba w Antygonie przedstawiającej starcie się praw boskich z rozporządzeniami państwowymi. Kreont, przedstawiający władcę, który świeżo po śmierci synów Edypa władzę w rękach swych dzierży, rozporządza, ażeby Eteoklesa z wszelkimi zaszczytami pogrzebano a jego brata Polinejesa, ponieważ nieprzyjaciół na kraj sprowadził, zostawiono niepogrzebanego na pastwę psów i ptaków drapieżnych a to pod karą śmierci.

Jednak niepisane a wiecznie żyjące prawa boskie każą Antygonie nie zważać na Kreontowe rozporządzenie. Pod osłoną wichru i burzy posypuje Antygona ciało nieszczęsnego brata prochem omyliwszy czujność stróżów. Gdy ci jej pracę udaremniłi podejmuje się drugi raz niebezpieczeństwa, lecz pochwycona na uczynku, musi odpokutować swoje śmiałość: ma być żywcem zamurowana. Nie pomagają wobec Kreonta ani przedstawienia syna, ani chóru. Ale bogowie nie mogą pozwolić na bezkarne lekceważenie swej odwiecznej woli. Złowrogimi znakami sprowadzają Tejrezyasza, który przedstawiając gniew bogów, prosi Kreonta, by odstąpił od wykonania swego rozporządzenia. Kreont, uparty, po-

suwa się do obelg względem sługi bożego, to też wieszcz powiada mu ⁸⁸):

„Toż właśnie wiedz dobrze: Nie wiele już obrotów na wzór koła młyńskiego — zrobi słońce — a ty sam jedno ze swych własnych dzieci dasz w zamian za to, żeś wrzucił pod ziemię istotę żyjącą w niesławie i w grobie osiedlił a zwłoki znowu należące się bogom podziemnym zatrzymujesz tu wbrew przeznaczeniu, bez odpowiednich ofiar i tego co się im należy... za to czyhają na cię karzące Hadesa i bogów mścicielki, abyś popadł w to samo nieszczęście. Czy mówię przekupiony? Nie bój się! Udowodni to niedługo narzekanie mężów i niewiast w twym domu a wrogo całe miasta wystąpią, ilu bądź z nich ofiary zbezczeszczyły psy lub dzikie bestye lub drapieżne ptaki roznosząc po ich siedzibach wstrętny smród“.

Przed taką groźbą musi zmięknąć odwaga i ustać opór Kreonta; wszystko jest gotów zrobić, by zapowiedzianej uniknąć kary. Według rady chóru bieży naprzód pogrzebać Polinejkesa, następnie uwolnić Antygonę — lecz znajduje ją bez życia, powieszoną na własnej sukni a obok niej jęczącego swego syna Hajmona. Prosi go Kreont, by się oddalił z nieszczęsnego miejsca; lecz ten błędnym patrzy nań wzrokiem a napluwszy ojcu w twarz i chybiwszy zamierzonego nań raz sam sobie życie odbiera. Wieści o tych wypadkach przyniesionej przez eksangelosa słucho z rozpaczą żona Kreonta Eurydyka a przeklinając sprawcę nieszczęść, ginie z własnej ręki. Nadchodzi jęczący nad stratą syna Kreont i dowiaduje się o nowem nieszczęściu, by sobie samemu przyczynę wszystkich nieszczęść przypisać.

Nie w innym celu użył poeta wieszczby w Ajasie. Przedstawił tu cierpienia pierwszego po Achillesie bohatera pod Troją sprowadzone nań przez boginię Atenę. — Ajas zhańbiony wobec Achajów — bo wymordował im woły rzeźne w mniemaniu, że się mści krzywdy na ich dowódcach — nie dotrzymawszy obietnicy danej staremu ojcu, że będzie pierwszym między dzielnymi, nie może ani do domu wracać, ani w obozie pozostawać; jedyną drogą wyjścia jest dlań śmierć. To też pożegnawszy syna, Tekmessę i towarzyszy w dwuznacznej mowie idzie spełnić swe przeznaczenie. Otoczenie nie wie o jego postanowieniu i myśli, że bohater idzie się z krwawego czynu oczyścić. Swobodnie oddycha Tekmessa, radośnie śpiewa chór jego towarzyszy bojowych. Widzowie

towarzyszą mu oczyma i współczuciem, które sobie musiał zyskać swą dzielnością i ogromem nieszczęścia. Lecz na świecie nic bez przyczyny się nie dzieje. Bogini nie mogła sobie robić z takiego człowieka igraszki. Widzowie musieli się dowiedzieć przyczyny tego prześladowania ze strony bogini. To też uwiadamia ich o tem herold donosząc chórowi a następnie Tekmessie ⁸⁹⁾:

„...by przez ten dzień zatrzymać i nie wypuszczać Ajasa z namiotu, jeśli go chcą jeszcze kiedy widzieć żywego, bo tego dnia tylko prześladowuje go gniew bogini Ateny. Głupią zarozumiałość bowiem, jak mówił wieszcz, bogowie ciężkimi karzą niepowodzeniami u tych, co ludźmi będąc, nie myślą, jak ludziom przystoi... On bowiem dumnie a głupio odpowiedział (ojcu): Ojcze, przy pomocy bogów nawet nie znaczący może siłę posiadać; ja spodziewam się i bez nich zyskać sławę; — (a nadto samej bogini): Pani, pomagaj innym Argiwom, tu, gdzie ja, nigdy walka dalej się nie posunie“.

Tak rozwiązał poeta pierwszą część węzła t. j. spór dumy Ajasa z obrażoną boginią a zawiązał spór z pokrzywdzonymi na dobytku wodzami. Wieszczbę tę miał goniec powiedzieć Teukrowi, gdyż ten ma zmarłego bronić od napaści i zhańbienia przez Atrydów, zająć się pogrzebem i opieką syna osieroczonego.

S e n.

Na podstawie snu utworzył poeta dwie sceny, w których okazał nam charakter Chryzotemidy i Klitajmnestry a uwydatnił przy tem Elektrę.

Klitajmnestra, w nocy poprzedzającej wykonanie zemsty, ma sen ⁹⁰⁾. „Zdaje jej się, że przyszedł pierwszy małżonek i berło, które kiedyś nosił, zatknął na ognisku domowym. Z tego wyrosła młoda gałąź, która zacieniła całą micideńską ziemię.

Snem tym przerażona Klitajmnestra, opowiada rano wschodzącemu słońcu, by go swymi promieniami rozprószyło, a nadto wysła posłuszną sobie Chryzotemidę, by złożyła na grobie zamordowanego męża ofiarę uspokajającą. Ta spotyka przed bramą swym zwyczajem lamentującą siostrę i zawiązuje rozmowę, w której uwiadamia ją, że, jeżeli nie przestanie tak dalej postępować, to postanowiono ją uwięzić. Elektra powiada, że się tego wcale nie boi i udowadnia siostrze, iż ona również tak samo powinna

postępować, a gdy ta ma odejść na grób z ofiarą, każe jej to schować na grób matki a teraz złożyć swoje i Elektry loki.

Chryzotemis odeszła a występuje Klitajmnestra trapiąca senem widziadłem, aby przed posagiem Apollina ofiarą i modlitwą wyprosić odwrócenie złowrogiego snu. — Tak spotyka się matka z córką i robi jej wyrzuty, że przy każdej sposobności stara się ją okrzyknąć jako zbrodniarkę; przecież każdy musi przyznać — mówi dalej matka, — że tylko za jej pośrednictwem dosięgła Agamemnona sprawiedliwość, bo on zabił córkę bez powodu, bez litości dla matki i dziecka. Przytem pozwała i Elektrze zabrać głos. To też ta przedstawia jej sprawę w prawdziwym świetle śmiało i bez ogródek: „Czyn, jakiego się dopuściła, jest na wszelki sposób haniebny i usprawiedliwić się nie da; Agamemnon był zmuszony do ofiarowania córki względami na dobro publiczne; gdyby zaś prawo odwetu wszędzie stosować przyszło, toby ją właśnie zły czekał koniec. Pożycie z pomocnikiem zbrodni i prześladowanie prawych dzieci czy także jest zemstą?! Orestes musiał uchodzić a jej życie dowodzi, że matka okrutna.

W ten sposób przedstawił poeta śmiały, miłością dla ojca nieszczęśliwego tchnący charakter u Elektry, słaby i uległy u Chryzotemidy, a z powodu popełnionej zbrodni niespokojne usposobienie u matki.

Przeczcucie.

Owym snem wzniecił poeta przeczcucia, które popychają osoby do działania, widzom tem dokładniej dają poznać ich charakter. I Klitajmnestra i Elektra udają się z modłami do bogów, lecz jakże różne ich modlitwy błagalne! — Elektra w słusznej sprawie z czystym sumieniem parą słów, jakby westchnieniem wzywa pomocy⁹¹⁾: „Bogowie ojców, przybądźcie przynajmniej teraz“— gdy przeciwnie Klitajmnestra⁹²⁾: „Przecież byś już, Febusie opiekunie, mógł wysłuchać mych skrytych życzeń! Mówić otwarcie nie mogę, bo to nie wśród przyjaciół a i nie wszystko przystoi wyjawiać... Otóż tak wysłuchaj w cichości i ja tak wypowiem. Widziadła, którem nocy dzisiejszej miała w dwóch snach, władco opiekunie, jeśli są pomyślne, spełnij, jeśli zaś wrogie, zwróć na nieprzyjaciół. Jeśli mię kto ma zamiar pozbawić obecnych bogactw podstępnie, nie dozwól, lecz spraw, abym bez szkody wła-

dała i domem Atrydów i berłem, i żyła z przyjaciółmi obecnymi w szczęściu i z dziećmi, które mi nie są niezyczelive lub dokuczliwe“.

Do tego nawiązał jeszcze poeta przecucie Chryzotemidy. — Ta idzie stosownie do życzenia Elektry złożyć ofiarę z loków na grobie ojca lecz zastaje tu już ślady ofiary! Któż to mógł uczynić? myśli — nikt inny jak Orestes! A więc przybył! Szczęśliwa godzina! Serce jej radością się napęlnia, bo i ona, jakkolwiek słaba, łagodnego i powolnego usposobienia i nie mogąca odważyć się na tyle, co siostra, pragnie zemsty dla okrutnej ojcobójczyni. Bieży więc co tchu podzielić się tą wesołą nowiną ze swą siostrą, lecz ta pod wrażeniem wieści przyniesionej przez pedagoga, nie może podzielać jej nadziei i myśli, że oszalała i urąga z jej nieszczęścia! Wola jej jednak nie poddaje się brzemieniu ale owszem podnosi; wzywa Chryzotemidę do wspólnego wykonania zemsty, skoro jej już brat wykonać nie może; a gdy ta usuwa się od czynu męskiego, sama Elektra postanawia się tegoż podjąć. — Wyniosła to postać i wielka siła woli!

Prócz dokładniejszego wycieniowania charakteru osób ma przecucie ⁹³⁾ w Edypie królu jeszcze zadanie rozwiązać węzeł dramatyczny. By usunąć podejrzenie na Kreonta z duszy Edypa, Jokasta powiada mu: „Apollo swej wyroczni nie spełnił, bo syn zginął w 3 dni po urodzeniu, Laios zaś zginął ale z ręki rozbójników na rozdrożu, cóż myśleć dopiero o słowach wróża!“ Słowa Jokasty w innym celu wypowiedziane inny skutek wywarły. Edyp również na rozdrożu zabójstwo popełnił. Czyż przezeń zamordowany nie mógł być Laiosem!? Niepokój powstaje w jego duszy a bliższe okoliczności podane to przez Edypa to przez Jokastę wzbudzają trwogę. Edypa spokój i szczęście zależy od biednego niewolnika, który z orszaku Laiosa ocalał! Stan Edypa godny oplakania. Niepewność — to niczem tortury! Trwoga udziela się i chórowi i Jokaście. Kiedy trwoga, to do boga. Modli się chór, Jokasta przychodzi złożyć ofiarę błagalną! Poeta wprowadza scenę z posłem z Koryntu, który wyświeca stosunek Edypa do Jokasty, by ukarać ją za jej bluźnierstwa a w Edypie wzniecić jeszcze więcej trwogi, której słuszny powód dopiero nowa scena z pasterzem wykazuje.

Takie samo zastosowanie zrobił poeta z przecucia w Trachinkach ⁹⁴⁾. Oddając Lichasowi nie wypróbowanym środkiem na-

puszczoną suknię Dejanira radzi się w niepewności dziewic trachińskich. Na widok zniszczenia, jakie jej środek porobił na podłodze przecucie owłada jej sercem. Niechże to samo stanie się z jej mężem! Cóż ona zrobiła?! Najdroższej dla siebie istoty się pozbawiła! Niepokojem dręczona wychodzi i opowiada swym towarzyszkom, jakie przecucie ją dręczy, gdy syn przybywa i przecucie jej potwierdza. Cóż dla niej pozostało? Hańba. Przeżyć jej nie może i kończy swe kłopoty całego życia z boleścią żegnając wszystko, co jej przypominało kochanego Heraklesa!

Przekleństwa.

Nie mniej użył poeta i przekleństw w powyższym celu. Jest to bowiem tak naturalny i tak sam się następujący sposób odmalowania niejako żywego usposobienia osób działających, że prawie niepodobna było go pominąć.

Tak posłużył się poeta przekleństwem i to bardzo zręcznie w tragedji Edyp król. Gdy bowiem Edyp dowiedział się że powodem zarazy i nieurodzaju jest przebywający w kraju zabójca jego poprzednika na tronie, a przypuszczając, że morderca pośredni czy bezpośredni uczynił to wskutek żądzy opanowania tronu a tak samo może się rzucić i na niego, jako na takiego, co mu stanął w drodze, aby wreszcie dać poznać, jak mu dobro kraju leży na sercu, rzuca klątwę⁹⁵⁾ „rozkazuję tego człowieka, kimkolwiek on jest, wygnać z ziemi, w której ja władzę i tron dzierzę, i nieprzyjmować nie przemawiać doń, nie przypuszczać do modłów ani ofiar ani oczyszczeń; ale odpędzać od domów jak zarazę, by⁹⁶⁾ nieszczęśliwie ten wróg spędził swe życie“. Słowa te musiały straszne wywrzeć wrażenie na widzów nie tylko, gdy przeklinał winowajcę, ale i nieposłusznych rozkazowi⁹⁷⁾ „by im żadne płody się nie udawały, ale jak teraz i jeszcze gorzej ginęły“ a szczególnie, gdy i siebie przeklina⁹⁸⁾ „bym doznał tego, com właśnie im życzył“ na wypadek, gdyby zbrodniarz z jego wiedzą krył się w jego domu. Jak przy wypowiedaniu trwoga, tak po spadnięciu tych przekleństw na głowę Edypa litość budziła się w sercu widzów na widok ślepoty ludzkiej w porównaniu z wszechmocą bogów.

Szersze zastosowanie jeszcze zrobił z przekleństw poeta w Edypie kolonejskim. Przedstawiając Edypa wygnanego wbrew jego i Apollina woli ku szczęściu tych co go przyjmą, a nieszczę-

ściu tych, co go wygnali, po otrzymaniu przez Ismenę wieści, że wiedzą o wyroczni jego dzieci i ziomkowie, po ukaraniu tychże w osobie ich reprezentantów t. j. Kreonta, wkłada poeta w jego usta przekleństwo naprzód dla obu synów, gdyż go nie bronili zajęci sporami o tron, w słowach⁹⁹): „Oby im bogowie przeznaczoną losem kłótnię wiecznie żywili, a odemnie uczynili zawisty wynik walki, jaką teraz prowadzą; aby ani ten, co teraz tron i władzę dzierży, na nim się nie ostał, ani wygnany nigdy nań się nie dostał“ a następnie w scenie z Polinejkesem w słowach¹⁰⁰): Nie twoje doczekanie, abyś to miasto zburzył; przedtem krwią zbroszony padniesz i tak samo twój brat“ a nadto¹⁰¹): „z tem przekleństwem ani ziemią rodzinną nie zawładniesz, ani nie powrócisz nigdy na dolinę argolską, lecz z braterskiej ręki polegiesz i brata zabijesz“.

Prócz tych z założenia wypływających przekleństw użył poeta tego żywiołu także do odmalowania głębokości uczuć osób działających. Tak boleścią nękaną Filoktet, życzy Atrydom¹⁰²): „Bodajście tak długo jak ja tę samą znosili chorobę“ a podstępem oburzony, czując swą bezsilność i krzywdę Neoptolemowi¹⁰³) „Bodajś przepadł — ach nie jeszcze, aż się dowiem, czy zdania nie zmienisz; jeśli nie, bodajś przepadł podle“. Kiedy zaś Odysseusz grozi mu, że użyje przemocy, Filoklet zgrozą do żywego przejęty wobec tego serdecznie znienawidzonego człowieka, powiada¹⁰⁴) „Bodajś zginął, jak ci to już nieraz życzyłem“ a później¹⁰⁵) tego samego życzy Atrydom i Odysseusowi a w końcu do Neoptolema¹⁰⁶) „Przepadnijcie; przedewszystkiem Atrydzi, potem syn Laertes a i ty“.

Podobnie¹⁰⁷) działały przekleństwa Heraklesa, dręczonego niewymownymi boleściami¹⁰⁸) „O zaiste, abym widział, jak upadnie tak... o tak.., jak mnie zgubiła“. Lecz inny skutek miało przekleństwo Hyllosa¹⁰⁹) „Niech cię za to osiągnie sprawiedliwość i zemsta“. Tu bowiem zdawało się słusznie rzucone, a gdy się następnie zaraz spełniło, będąc niejako zapowiedzią katastrofy, musiało wstrząsnąć umysłem widzów i wzniecić przekonanie, że sprawiedliwości wyzywać nie potrzeba!

W Elektrze, w opowiadanie pożycia z matką bohaterki wplótł poeta przekleństwo charakteryzujące Klitajmnestrę jako zbrodniarkę, ciągłymi niepokojami dręczoną a dlatego pragnącą, by jej nieprzyjaciele nieszczęściu się nie wyrwali nigdy. Mówi

bowiem Elektra, że jej płacz i narzekanie wywoływały u matki często ¹¹⁰⁾: „Zebyś podle przepadła, a od narzekania niech cię nawet bogowie pod ziemią nie oswobodzą“. Słowa takie wywoływały u widzów obrzydzenie do matki i kiedy się zdawało, że się spełnia przekleństwo córki ¹¹¹⁾ „Niech im bóg olimpijski da doznać pomsty i niech nigdy nie zakosztują spokoju za spełnienie takich czynów“, zwłaszcza gdy w oczach widzów odbywa się całe przygotowanie do zemsty, i wnet potem występuje Kłtajmnestra dręczoua złowrogim snem, muszą widzowie doznać pewnego zadowolenia moralnego.

Grzmoty.

Nie mniej grzmoty, posłuszne Zeusa sługi a straszne dla ludzi, działały na umysł widzów wzbudzaniem trwogi. Tak przepowiedziany Edypowi ¹¹²⁾ znak, że nadchodzi oswobodzenie od przeznaczonych mu na ziemi cierpień, t. j. grzmoty zjawiają się ¹¹³⁾, by oznaczyć, że nadeszła jego ostatnia chwila i strachem przejmują i obecnych i widzów, jako zwiastuny rzeczy nadzwyczajnych

Używając w ten sposób tego żywiołu wieszczbiarskiego Sofokles, ożywił, urozmaicał, czynił akcyę zajmującą — a w użyciu okazuje artyzm w wysokim stopniu, jakiego nie osiągnął ani jego poprzednik Ajschylos, gdyż niema u niego tak skomplikowanego owego żywiołu poetycznego — ani też jego następca Eurypides, bo idąc za swym mistrzem Anaksagorasem, przejęty duchem niewiary a na postępowanie wieszczków rozgoryczony nie umiał w tym stopniu pochwycić i utworzyć podobnie skomplikowanej akcyi za pomocą tego środka. — Podczas gdy u Ajschylosa mało wpływa ten żywioł na budowę dramatu a jest raczej tylko zapowiedzią mającej nastąpić katastrofy ¹¹⁴⁾, Eurypides nie wiele korzystał z niego ¹¹⁵⁾, sam tylko Sofokles po mistrzowsku posłużył się tym poetycznym żywiołem.

Najsilniej jest uwydatniony żywioł wieszczbiarski w Edypie królu, a następnie w Elektrze. Wprawdzie zanadto silne a niezręczne jego użycie sprowadzając powolność w rozwijaniu się akcyi mogłoby zniechęcać i nużyć widzów — lecz u Sofoklesa akcyja jest zajmująca, uwagę natęża i przykuwa do siebie. Tak przynajmniej działa ich użycie w tych tragediach, w których najsil-

niej występuje. Wprawdzie, gdy się czego zanadto używa, to się wreszcie zużywa. Lecz nie zużyła się twórczość Sofoklesa. Pocho-
dzi to stąd, że posiadał ją w wysokim stopniu a podnosił jeszcze
głęboką religijnością i wiarą w mieszanie się bogów w sprawy
ludzkie; dlatego podobnie jak Ajschylos nie mędrkuje Sofokles,
ale przedstawia rzeczy ludzkie w największem prawdopodobień-
stwie, jakby się rzeczywiście przydarzyły lub przydarzyć mogły.
Obydwoj ci poeci uszlachetniali — w przeciwstawieniu do Eury-
pidesa — gminne zapatrywania religijne, zbliżali się prawie do
chrześcijańskiego monoteizmu stawiając Zeusa — jako kierownika
wszechświata, który karze zbrodnię, czuwa nad porządkiem, mi-
łuje ludzi, nimi się opiekuje zsyłając im znaki swej woli we
wszelkiego rodzaju wieszczbach, bo „*Διὸς πάρα θεσφάτα πάντα*“.—
Stąd zastępca jego w udzielaniu wyroczni Apollo i wieszczce prze-
zeń natchnieni nigdy się nie mylą. Jeżeli wieszczba się nie speł-
nia zaraz, to w jej spełnienie wątpić nie można!

Dostatecznie to uwidocznili poeta ukaraniem nieroztropności
Jokasty, która pozwalała sobie szyderstw z wyroczni ¹¹⁶). Sofokles
konstatuje istnienie niewiary ¹¹⁷), ale dając wszędzie zwyciężać
żywiolowi wieszczbiarskiemu stara się ją usunąć.

D O P I S K I.

1) ... θεῶν (Ateny) ἐκτίσαι ὄργην. οἱ καὶ ἄνθρωπον προνοῶν.
Soph. Ai. 777. Phil. 1316.

2) Zestawił je Friedreich: Realien in der Iliade u. Odyssee
p. 697—702, ed. 2.

3) Soph. Phil. 1409 i dalej.

4) Soph. Oed. Col. 94, i 1456 i 1467.

5) Soph. Oed. rex 114 i 414.

6) Soph. Oed. rex 790, 854, Oed. Col. 355, 388, 454, El. 35.

7) Soph. Oed. rex 280.

8) Oed. rex 394 i 410.

9) μάντις: Soph. Oed. R. 526, 747. Phil. 604 i 615 — od
μαίνεσθαι (Winkowski: O wróżbach i zabobonach u starożytnych
Greków i Rzymian — Progr. gimn. z Rzeszowa 1884. p. 4).

10) σημεῖα Soph. Ant. 998.

11) τέχνη Soph. Oe. R. 706, Ant. 998 i 1034.; μαντική Oed.
R. 310, 462; μαντεία Oe. R. 394.

12) Büchsenhüt: Traum u. Traumdeutung im Altertum
Berlin 868 p. 61 z Pseudo Plut. Vita Homeri 212 p. 1238.; Cf.
Wachsmuth: Die Ansichten der Stoiker über Mantik u. Daemonen
Berlin 1886 p. 16.

13) Schoemann: Griech. Altertümer II. Berlin 1859 p. 250.

14) Ant. 999—1013 i Oed. R. 965—6.

15) Schoemann: Gr. A. II. 252—3. I. Müller: Handbuch d.
Klass. Altertumswissenschaft. Bd. 5. 3 Abt. Die gr. Cultusalter-
tümer v. Dr. P. Stengel § 38. p. 40—42.

16) Stengel u. Müll. Handbuch p 40. §. 38.

17) θυσίαι (Schoeman II p. 250, Stengel 42—45 § 41)., τὰ
εμπύρα Ant. 1005.

18) βῶμοισι παμφλέκτοισι Ant. 1006.

19) καλνπτὴ πιμελή Ant. 1011. Nauck w Ant. do w. 1006.

- 20) Schoemann w wsp. dz. II. p. 259.
- 21) Ant. 1016 — 1022.
- 22) *μαντεία* lub *χρηστήρια*. Soph. Oed. Col. 604.
- 23) Oed. R. 469.
- 24) Oed. R. 487.
- 25) Duchek: Orakula a ich pusobeni v život Rekuw. Prog. gimn. z Pragi 1876 p. 6.
- 26) Schoemann II p. 286. Stengel u Müllera H. p. 49. § 47.
- 27) *Θεσπιέπεια Λελγίς πέτρα*. Oed. R. 464. Porów. Euryp. Ion. 550. i Nauck. uw. do w. Oed. R. 463.
- 28) *Γᾶς ὄμφαλος* Aed. R. 898 i Eur. Jion 223., Aisch. Eum. 166.
- 29) Stąd nazwa *πολύχουσος Πυθιά* Soph. Oed. R. 151.
- 30) Hendes: Oracula Graeca, quae apud scriptores graecos romanosque extant. Halis Saxonum 1877. w Diss. phil. Halenses vol. 4. 1880 p. 12.
- 31) Soph. Aed. R. 899.
- 32) Oed. R. 410, 853, 906, 1101 i El. 82.
- 33) Oed. R. 487.
- 34) Soph. Trach. 172. Schoemann II p. 290—291. występuje przeciw Naucka objaśnieniu do Trach 172, jakoby Dodona istniała w kraju Tesprotów lub Molossów w Tessalii.
- 35) Trach. 1167 cf. Nauck do ww. 172. Hom. Iliada 16, 234
- 36) Eustath. do Iliady 16, 233.
- 37) *Πελειοί, πελειαι* zdaje się, oznaczają to samo co nasze poetyczne wyrażenie: „Jakiż to starzec jak gołąb siwy — z siwą aż do pasa brodą” Mickiewicz: Dudarz.
- 38) Soph. Trach. 172. Porównaj Herodot II 55.
- 39) Schoemann II. p. 292.
- 40) Soph. Oed. R. 900. cf. Pindar Olymp VI 5.
- 41) Schoem. II p. 294. Nauck. do w. O. d. R. 901.
- 42) Aristoteles *Περὶ τῆς καθ' ὕπνον μαντικῆς* c. 2. Platon. Rep IX, 1. i Timaeus 71. D.
- 43) Büchschütz w powyż. dziele p. 7.
- 44) Electra 424.
- 45) Büchschütz p 7. uw. 10.
- 46) Büchschütz p. 7. uw. 11.
- 47) Homer Iliada A. 63.
- 48) Büchschütz w pow. dz. 5.
- 49) Homer Odysseja 19, 562.

- 50) Homer Iliada II. początek i Odyss 20. 87.
- 51) Büchschütz p. 35 Hermann: Gottesdienstl. Altert. der Griech. § 41 i Privataltert § 38, 16.
- 52) Büchschütz p. 38.
- 53) Büchschütz p. 40.
- 54) Büchschütz p. 43.
- 55) Büchschütz p. 53—5.
- 56) Soph. Oed. R. 410: *δοῦλος Λοξία.*
- 57) Soph. Oed. R. 708.
- 58) Soph. Oed. R. 284—5 i 298.
- 59) Oed. R. 410.
- 60) Soph. Oed. R. 300.
- 61) Oed. R. 387: *μάγος μηχανορράφος δόλιος ἀγύρτης.*
- 62) Antyg. 1055: *τὸ μαντικὸν γὰρ πᾶν φυλάγγυρον γένος.*
- 63) Philoctetes 606 i 1338.
- 64) Duchek w wyż wsr. rozp. (25 dopis.) p. 14.
- 65) Euryp. Phoenissae 958: *Φοῖβον ἀνθρώποις μόνον χορῆν θεσπιωδεῖν, ὃς δεδοικεν οὐδέναι.* Cf. Strobl. Euripides und die Bedeutung seiner Aussprüche über götliches und allgemein menschliches Wesen. Progr. gim. Josephstadt — Wien 1876.
- 66) Nauck Einl. do Ajas p. 30.
- 67) Hendess w wyżej uw. 30 cytow. dziele p. 28 l. 2 i Nauck Einl. do Oe. R. p. 1.
- 68) Oed. R. 710—14.
- 69) Oed. R. 791—93 i Oed R. 995—6.
- 70) Oed. R. 97—8.
- 71) Oed. R. 716: *ἐν τριπλαῖς ἀμαξιτοῖς.*
- 72) Oed. Col. 87—96.
- 73) Oed. Col. 392 i 389—90.
- 74) Trachinki 1160—1.
- 75) Trach. 1169—71: *ἢ μοι χρόνῳ τῷ ζῶντι καὶ παρόντι νῦν εφασκε μοχθῶν τῶν ἐφειστάτων ἐμοὶ λῦσιν τελεῖσθαι.* Przyczem wbrew objaśnieniu Naucka, który łączy *ζῶντι* i *παρόντι* z *χρόνῳ* czytamy *χρόνῳ τῷ* = *χρόνῳ τινι* = po pewnym czasie a *ζῶντι* i *παρόντι* łączyć — jak następne słowa „*κάδοκουν πράξειν καλῶς τὸ δ' ἦν ὄρ οὐδὲν ἄλλο πλὴν θανεῖν ἐμέ*“ wskazują, z *ἐμοὶ*, = mnie żywemu jak teraz obecnemu.
- 76) Tak mówi Deianira w Trach. 164—5 a zgadza się z tem i śpiew chóru Trachin — 824.
- 77) Ilias. 2. 110; Odysseja 1. 35 i 298.

- 78) *Electra* 36—7.
 79) *Philoct.* 1439—40. *Nadto Phil.* 113. 115. 611—13, 919—20, 998.
 80) *Phil.* 1423—9.
 81) *Oed. R.* 350—53.
 82) *Oed. R.* 365.
 83) *Oed. R.* 362.
 84) *Oed. R.* 372
 85) *Oed. R.* 413—25.
 86) *Oed. R.* 438.
 87) *Oed. R.* 449—60.
 88) *Ant.* 1064—83.
 89) *Aias* 753—7 i 792 3, 795—6, 798—9, 801—2.
 90) *Electra* 417 23.
 91) *El.* 411.
 92) *El.* 637—52.
 93) *Oed. R.* 726 — 862 i 910 — 1085.
 (Epeisodion III).
 94) *Trach* 663.
 95) *Oed. R.* 236 — 242 cf. co do nazwy *Oed. R.*
 744 — 5.
 96) *Oed. R.* 269.
 97) *Oed. R.* 265—66.
 98) *Oed. R.* 272.
 99) *Oed. Col.* 420—30.
 100) *Oed. Col.* 1372—4.
 101) *Oed. Col.* 1384 8.
 102) *Philoct.* 794 — 5 i 315 — 14 i 791 — 2
 i 1201 — 3.
 103) *Phil* 961—2.
 104) *Phil.* 1019.
 105) *Phil.* 1035.
 106) *Phil* 1265—6.
 107) *Nauck. uw. do Trachin w.* 1036
 108) *Trach.* 1037—40.
 109) *Trachin.* 808—9.
 110) *Electra* 291—2.
 111) *El.* 209—12.
 112) *Oed. Col.* 94—5.
 113) *Oed. Col.* 1456, 1464, 1466, 1477—8.

114) Aisch. Septem 787 (przekleństwo), Persae 796—7 i Agamemnon 1072—330 (wieszczby), Choeph 270—5 (wyrocznia).

115) Eurypides Alcestis 11—14, Heraclidae 408—9, Jion 534—5, Iphig. Taur. 44—55.

116) Oed. R. 708—25 i 973.

117) Ant. 1158 i 1055 i Oed. Col. 1331.

WIADOMOŚCI SZKOLNE.

I. Skład grona nauczycielskiego

przy końcu roku szkolnego 1895.

A) Nauczyciele przedmiotów obowiązkowych :

1. **Grzegorzczak Franciszek**, dyrektor, doktor filozofii, zastępca Przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej, uczył proped. filoz. w kl. VII i VIII. 4 godz. tyg.
2. ks. **Soniewicki Michał**, tytuł. Radca konsystor., prof. w VIII. randze, zawiadowca biblioteki dla bied. ucz., uczył religii obrz. gr. kat. w I—VIII. i języka ruskiego w kl. IV. 18 godzin tygodniowo.
3. **Dutkiewicz Piotr**, profesor, gospodarz klasy IIIb, zawiadowca gabinetu historyi naturalnej, członek Rady miejskiej, uczył historyi naturalnej w kl. Ia, Ib, IIa, IIb, IIIa, IIIb, V. i VI. i matematyki w klasie Ib i IIIb 22 godzin tygodniowo.
4. ks. **Hocheker Antoni**, profesor, prefekt bursy polskiej, uczył religii obrz. rz.-kat. w kl. I—VIII, 16 g. tyg.
5. **Steiner Alojzy**, profesor w VIII randze, zawiadowca czytelnii polskiej, uczył języka łacińskiego w kl. IIb, jęz. polskiego w kl. V., VII. i VIII. 17 godz. tyg.
6. **Garlicki Tomasz**, doktor filozofii, profesor, gospodarz kl. V., uczył języka łacińskiego w kl. V. i VI, języka greckiego w kl. VIII. 17 godzin tygodniowo.

7. **Warchoł Jan**, profesor, uczył jęz. łacińskiego w kl. Ib i niemieckiego w kl. IIa, IIIb i VI. 21 g. tygod.
8. **Gliński Tomasz**, profesor, gospodarz kl. IIb, uczył historii i geografii w kl. IIb, IV., V., VII. i VIII. i jęz. polskiego w kl. IIb. 20 godzin tygodniowo.
9. **Paszczyński Adam**, profesor, gospodarz klasy VIII., uczył języka łacińskiego w kl. IV. i VIII., greckiego w kl. IIIb, i polskiego w kl. Ia i IIa 22 godz. tyg.
10. **Baczyński Mikołaj**, profesor, gospodarz kl Ia, kierownik uzupełniającej szkoły przemysłowej, zawiadowca biblioteki ruskiej, uczył języka łacińskiego w kl. Ia, i języka ruskiego w kl. I, II, V, VI, VII. i VIII, 20 godzin tygodniowo.
11. **Cwojdzński Tadeusz**, nauczyciel, gospodarz kl VII, zawiadowca gabinetu fizykalnego, uczył matematyki w kl. V—VIII, fizyki w kl. VII. i VIII. 18 g. tyg.
12. **Szafran Tomasz**, nauczyciel gospodarz kl. VI, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, uczył języka łacińskiego w kl. VII, języka greckiego w kl. IIIa, V, VI, i VII, 24 godzin tygodniowo.
13. **Nacher Teodor**, doktor filozofii, nauczyciel, zawiadowca czytelnicy niemieckiej, uczył języka niemieckiego w kl. IIIa, IV, V, VII. i VIII, 20 godz. tygodn.
14. **Niebieszczański Piotr**, nauczyciel, gospodarz kl. Ib, uczył historii i geografii w kl. Ia, Ib, IIa, IIIa, IIIb, i VI. i języka polskiego w kl. Ib, 23 godz. tygodn.
15. **Olberek Antoni**, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIa, uczył języka łacińskiego w kl. IIa, języka polskiego w kl. IIIa, IIIb i VI, 17 godz. tygodniowo.
16. **Furmankiewicz Alexander**, zastępca nauczyciela, gosp. kl. IV, uczył języka łacińskiego w IIIa i IIIb, greckiego w IV. i polskiego w IV, 19 godzin tygodn
17. **Niemców Jan**, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy IIIa, uczył matematyki w kl. Ia, IIa, IIb, IIIa i IV, fizyki w kl. IV, jęz. ruskiego w III, 20 godz. tygod.

18. **Waszkiewicz Michał**, zastępca nauczyciela, uczył języka niemieckiego w kl. Ia, Ib i IIb 17 godzin tygodniowo.

B) Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych:

1. Nauczyciele historii i geografii w kl. IIIa, IIIb, IV, VII. i VIII. uczyli także historii kraju rodzinnego w I. półr. w kl. IIIa, IIIb, IV, VII. i VIII. po 1 g.; w II. półr. w kl. IIIa, IIIb i IV po jednej, w klasie VII 2 godz. tygodniowo.
2. **Cwojdziński Tadeusz**, j. w., uczył języka francuskiego 4 godz. tygodniowo.
3. **Niemców Jan**, j. w., uczył kaligrafii 2 godz. tygodn.
4. **Lewandowski Kalikst**, nauczyciel szkoły lud., uczył rysunków 6 godz. tyg. i gimnastyki 6 godz. tyg.
5. **Remeza Łukasz**, uczył śpiewu 4 godz. tygodn.

Zmiany w Gronie nauczycieli

w ciągu roku szkolnego 1895.

1). J. E. Pan Minister W. i O. reskrytem z dnia 6. lipca 1894 do l. 13.562 nadał profesorowi tutejszego zakładu Romanowi Spitzerowi opróżnioną posadę nauczycielską w c. k. szkole realnej w Krakowie, a na jego miejsce zamianował tym samym reskrytem Piotra Niebieszczkańskiego, zastępcę nauczyciela c. k. gimnazjum w Tarnowie, rzeczywistym nauczycielem tutejszego c. k. gimnazjum. (Rozporządzenie Wys. Prezydium Rady Szkol. kraj. z dnia 10. sierpnia 1894 l. 384).

2). J. E. Pan Minister W. i O. reskrytem z dnia 6. lipca 1894 do l. 13.562 przeniósł ze względów służbowych profesora Bazylego Sanata do Brodów, a na je-

imienia i czasownika. Wypracowania piśmienne: cztery na miesiąc. W 1. półroczu wyłącznie dyktaty, systematycznie ułożone, a obejmujące ważniejsze zasady i prawa pisowni; w 2. półroczu naprzemian ćwiczenia ortograficzne i wypracowania stylistyczne, zrazu tylko szkolne, pod koniec roku także domowe.

Język ruski 2 godz. tygod. Z gramatyki: nauka o zdaniu pojedynczym i o składni zgody; elementarna nauka odmiany imienia i słowa, przygodne poznawanie innych części mowy, najważniejsze formy zdań głównych i pobocznych; przygodne poznawanie reguł pisowni i główniejszych znaków pisarskich jakoteż najważniejszych zasad głosowni. — Czytanie wzorów według wypisów, opowiadanie, krótka wzmianka o odnośnych pisarzach i deklamacya. — W I. półroczu na miesiąc 2 dyktaty, w II. naprzemian dyktaty i wypracowania stylistyczne szkolne, pod koniec roku także domowe.

Język niemiecki 6 godz. tygodn. Czytanie i uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów; zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; retrowersya; rozmówki. Znajomość odmian regularnych i zasad składni; ćwiczenia ortograficzne. Co tydzień zadanie szkolne. Tematy; dyktaty, ćwiczenia ortograficzne, zastosowane do potrzeby praktycznej, pisanie z pamięci ustępów memorowanych, retrowersye.

Geografia 2 godz. tygod. Wstępne pojęcia z geografii fizycznej i matematycznej, oro-,hydro-,topografia, główne pojęcia z geografii politycznej w połączeniu z ciągłym ćwiczeniem w czytaniu i rysowaniu map na tablicy i papierze.

Matematyka 3 godz. tygodn. W 1. półroczu arytmetyka, w 2. arytmetyka i geometrya. Arytmetyka: pisanie i czytanie liczb w układzie dziesiętnym i znakami rzymskimi; cztery działania głównymi liczbami całymi i dziesiętnymi; miary i wagi; cztery działania głównymi liczbami wielorakimi podzielność liczb i rozkładanie liczb złożonych na czynniki proste; kurs elementarny rachunków z ułamkami zwyczajnymi na przykładach

konkretnych; przygodnie największa wspólna miara (przy skracaniu ułamków) i najmniejsza wspólna wielokrotność (przy szukaniu wspólnego mianownika). Geometria: wstępne pojęcia o utworach przestrzennych; linie proste i kołowa; kąty, ich rodzaje, pary kątów; trójkąty i związek między bokami a kątami trójkąta. Liczne ćwiczenia domowe, w szkole poprzednio omówione. Co miesiąc zadanie szkolne.

Historia naturalna 2 godz. tygodn. Przez pierwsze 6 miesięcy zoologia: zwierzęta ssące i owady w stosownym wyborze. Przez 4 miesiące botanika.

KLASA II. (oddział a) b).

Religia 2 godz. tygodn. Dzieje starego zakonu.

Język łaciński 8 godzin tygodn. Powtórzenie i uzupełnienie nauki odmian prawidłowych, odmiany nieprawidłowe, nieodmienne części mowy, coniugatio periphr, gerundium, gerundivum, accus. cum infin., ablativus absolutus, zdania skutkowe, celowe, czasowe z cum. Co miesiąc 3 zadania szkolne, i domowe.

Język polski 3 godz. tygodn. Czytanie wzorów według wypisów — jak w kl. I. Deklamacya — jak w kl. I. Gramatyka Elementarna nauka o zdaniu złożonym; powtarzanie i uzupełnianie fleksyi. Nauka pisowni i interpunkcyi uzupełniona i rozszerzona. Ćwiczenia ortograficzne czyli dyktaty, jak w kl. I., ale tylko w miarę potrzeby. Wypracowania stylistyczne: 3 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne.

Język ruski 2 godz. tygodn. Z gramatyki: nauka o zdaniu złożonym, przygodne uzupełnianie nauki o formach nauki pisowni i interpunkcyi. — Czytanie wzorów według wypisów, opowiadanie, krótka wzmianka o odnośnych pisarzach i deklamacya. Dyktaty w miarę potrzeby; wypracowania stylistyczne 2 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne.

Język niemiecki 5 godz. tygodn. Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań, retrowersya, dłuższe rozmówki, uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów. Powtórzenie odmiany regularnej, poznanie najważniejszych wyjątków. Cztery zadania miesięcznie (z tych 1 domowe). Tematy jak w kl. I.

Historya 2 godz. tygod. Dzieje starożytne sposobem biograficznym.

Geografia 2 godz. tygodn. I. półr. Szczegółowa geografia Azji i Afryki, pionowy i poziomy kształt i hydrografia Europy. II. półr. Szczegółowy opis południowej i zachodniej Europy. Ćwiczenia kartograficzne na tablicy i papierze.

Matematyka 3 godz. tygodn. Arytmetyka: największa wspólna miara i najmniejsza wspólna wielokrotność, cztery działania głównymi ułamkami zwyczajnymi i liczbami mieszanymi, przemiana ułamków zw. na dziesiętne i odwrotnie; stosunki, proporcye, reguła trzech prosta wnioskowaniem i proporcją; reguła procentu. Geometrya: zagadnienia konstrukcyjne na podstawie związku między bokami a kątami w trójkącie; przystawanie trójkątów i zastosowanie przypadków przystawania; szczególne własności koła, czworoboków i wieloboków. Ćwiczenia domowe i zadania szkolne jak w kl. I.

Historya naturalna 2 godz. tygodn. Przez pierwsze 6 miesięcy zoologia: ptaki, gady, płazy i ryby w stosownym wyborze. Przez 4 miesiące botanika.

KLASA III. (oddział a, b).

Religia 2 godz. tygodniowo. Dzieje nowego zakonu.

Język łaciński 6 godzin tygodniowo. Z gramatyki (3 godz. tygodn.) składnia zgody i nauka o przypadkach w połączeniu z ćwiczeniami praktycznymi. Z Korneliusa Neposa (3 godz. tygodn.) czytano żywoty: Milcyadesa,

Temistoklesa, Arystydesa, Cymona, Epaminondasa i Pelopidasa. Trzy zadania miesięcznie (z tych 1 domowe).

Język grecki 5 godz. tygodniowo. Odmiana imion i czasowników aż do słów na μ , tłumaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie. Od drugiej połowy I. półrocza co 14 dni zadanie szkolne albo domowe.

Język polski 3 godz. tygodniowo. Czytanie wzorów według wypisów. Czytanie, objaśnianie i zdawanie sprawy — jak w kl. I. i II. — Od tej klasy począwszy, krótkie wiadomości o życiu i pismach cenniejszych pisarzy, z których dzieł właśnie poznano wyjątki. Deklamacya — jak w kl. I. Gramatyka. Składnia rządu. Systematyczna nauka deklinacyi. Części mowy nieodmienne Wypracowania stylistyczne: 2 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne.

Język ruski 2 godziny tygodniowo Z gramatyki: składnia rządu, systematyczna nauka deklinacyi, przygodne uzupełnianie zasad głosowni, etymologia (przygodnie) i nieodmienne części mowy. Czytanie wzorów według wypisów, opowiadanie, krótkie wiadomości o życiu odnośnych pisarzy i deklamacya. Wypracowania stylistyczne 2 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne.

Język niemiecki 4 godz. tygodn. Swobodniejsza reprodukcya czytanych ustępów prozaicznych i poetycznych; uwzględnianie wyrażeń i zwrotów podobną myśl wyrażających (synonimów); uczenie się na pamięć. Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o formach i składni rządu. Dwa zadania miesięcznie, (naprzemian szkolne i domowe). Tematy: retrowersye, reprodukcye ustępów czytanych, streszczenia.

Historya i geografia 3 godz. tygodniowo. Dzieje średniowieczne. Najważniejsze osoby i zdarzenia z szczególnem uwzględnieniem historyi austriacko-węgierskiej monarchii. Szczegółowa geografia Europy środkowej wschodniej i północnej z wyłączeniem monarchii austriacko-węgierskiej; geografia Ameryki i Australii. Ćwiczenia kartograficzne.

Matematyka 3 godz. tygodn. Arytmetyka: Cztery działania główne liczbami ogólnymi bezwzględными i względными tudzież ułamkami algebraicznymi; dodawanie i odejmowanie liczb niezupełnych, skrócone mnożenie i dzielenie; przygodnie (przy zagadnieniach geometrycznych) podnoszenie liczb do kwadratu i wyszukiwanie drugiego pierwiastka. Geometria: przemiana i podział figur płaskich; pomiar figur prostokreślnych i koła; proporcjonalność dłuźni; podobieństwo trójkątów i wieloboków; zadania rachunkowe z planimetrii przy użyciu pierwiastka kwadratowego. Ćwiczenia domowe i zadania szkolne jak w kl. I.

Nauki przyrodnicze 2 godz. tygodniowo. W I. półr. fizyka: ogólne własności ciał, nauka o ciepłe i najważniejsze zasady chemii. II. półr. mineralogia: opisanie i porównanie najważniejszych gatunków minerałów i skał ze szczególnem uwzględnieniem krajowych.

KLASA IV.

Religia 2 godz. tygodniowo: Nauka o obrzędach kościoła katolickiego.

Język łaciński 6 godzin tygodniowo. Gramatyka (2 godz. tygod.): nauka o czasach i trybach, infinitivus, oratio obliqua; participium, gerundium supinum; ćwiczenia w tłumaczeniu z języka polskiego na łaciński. W 2. połowie II. półrocza 1 godzina tygodn. prozodya i metryka. Czytano z Comment. Cæs, de bello Gall. ks. I. III. V. W dwóch ostatnich miesiącach II. półrocza z Metam. P. Ovid. Cztery wieki, Potop, z Trenów: Właśny żywot. Zadania jak w kl. III.

Język grecki 4 godz. tygodn. Czasowniki na „μι.“ czasowniki nieprawidłowe, najważniejsze rzeczy ze składni na podstawie odpowiednich przykładów, tłumaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie, tłumaczenie ciągłych ustępów. Miesięcznie dwa zadania, naprzemian domowe lub szkolne.

Język polski 3 godz. tygodn. Czytanie wzorów według wypisów jak w kl. III. Deklamacya jak w kl. I. Gramatyka. Systematyczna nauka konjugacyi i składni w obrębie czasownika; systematyczna nauka o zdaniach złożonych i okresach. Wierszowanie. W końcu roku powtórzenie całego już przerobionego materiału nauki gramatyki w ogólniejszym zarysie. Wypracowania stylistyczne jak w kl. III.

Język ruski 2 godziny tygodniowo. Z gramatyki: systematyczna nauka konjugacyi, uzupełnienie zasad głosowni i etymologii; nauka składni w obrębie czasownika, uzupełnienie nauki o zdaniu złożonym, okresy i nauka wierszowania. Pod koniec II. półrocza powtórzenie najważniejszych zasad gramatyki. — Lektura, deklamacya i wypracowania stylistyczne jak w kl. III.

Język niemiecki 4 godziny tygodniowo. Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o zdaniu i uzupełnienie składni rzędu. Reprodukcyja jak w kl. III.; uczenie się na pamięć ustępów. Miesięcznie dwa zadania (naprzemian szkolne i domowe). Tematy: retrowersye, reprodukcyje, opowiadania, opisy, listy.

Historya i geografia po 2 godziny tygodniowo. — W I. półroczu dzieje nowożytne ze szczególnem uwzględnieniem dziejów austryacko-węgierskiej monarchii. — W II. półroczu fizyczna i polityczna geografia austryacko-węgierskiej monarchii z wyłączeniem części statystycznej, jednak ze szczególnem uwzględnieniem płodów krajów, zatrudnienia, przemysłu, handlu i oświaty narodów. Ćwiczenia kartograficzne.

Matematyka 3 godz. tygodn. Arytmetyka: równania 1. stopnia o jednej i wielu niewiadomych, równania 2. i 3. stopnia czyste; stosunki i proporcye złożone, reguła trzech złożona, reguła łańcuchowa, rachunek procentów składanych. Geometrya: linie proste i płaszczyzny w przestrzeni; bryły i ich pomiar. Z lekeyi na lekeyę ćwiczenia domowe. Co miesiąc zadanie szkolne.

Fizyka 3 godz. tygodn. Magnetyzm, elektryczność,

mechanika ciał stałych, ciekłych i lotnych; akustyka i optyka; najważniejsze wiadomości z geografii matematycznej i kosmografii.

KLASA V.

Religia 2 godz. tygodniowo. Dogmatyka ogólna.

Język łaciński 6 godzin tygodniowo. Czytano z Liv. ab urbe condita l. I, i XXI 42 roz.; z Ovid. Metam. Pentheus, Niobe, Midas, Apoteoza Cezara; z Fasti: Zajęcie miasta Gabii, Zejście rodu Fabiuszów. Z Trenów: Pożegnanie Rzymu. Ex Ponto: Do przyjaciół. Piękniejszych ustępów uczono się na pamięć. Z gramatyki powtórzono składnię zgody i rządu, prozodyę i metrykę; 1 godz. tygodn. ćwiczenia gram.-stylistyczne. Co miesiąc jedno zadanie szkolne

Język grecki 5 godzin tygodniowo. 1 godz. gramatyki: nauka o rodzajniku, składnia zgody i rządu w połączeniu z ćwiczeniami. W I. półroczu z Anab. Xenofonta (według wydania Fiderera): Powód do wojny i przygotowania wojenne, pochód przez Cylicyę i Syryę. Przejście Eufratu. Pochód przez Babilonię. Przygotowanie do bitwy. Bitwa pod Kunaksą. Śmierć Cyrusa. Życie i charakter Cyrusa Helenowie zawierają z Persami zawieszenie broni. Ksenofont. Wybór dowódców wojska. Podział łupów. W II. półroczu Hom. Il. ks. I. z objaśnieniem różnicy dyalektu epickiego i attyckiego, przytem dalszy ciąg lektury Xenofonta (w jednej godz. tygodniowo; z Cyropedyi: Pochodzenie Cyrusa i wychowanie u Persów, Cyrus dowódca Persów. Śmierć Cyrusa. Piękniejszych ustępów z Iliady uczono się na pamięć. Na półroczu cztery zadania szkolne.

Język polski 3 godz. tygodniowo. Czytanie wzorów. Poznanie na podstawie wypisów zwykleszych tropów i figur, jakoteż najważniejszych gatunków prozy i poezyi. Nauka zbierająca i uzupełniająca wiadomości już w poprzednich latach przygodnie przez uczniów nabyte i przy-

sposobiąca do czytania z pożytkiem ważniejszych utworów literatury narodowej w kl. VI. — VIII. Wiadomości historyczno-literackie o czytanych pisarzach — jak w kl. III. Deklamacya jak w kl. I. Wypracowania stylistyczne: 7 na półrocze, naprzemian domowe i szkolne.

Język ruski 2 godz. tygod. Czytanie wzorów prozy i poezyi według wypisów, poznanie zwykleszych tropów i figur, jakoteż najważniejszych gatunków poezyi i prozy. Deklamacya. Lektura domowa z wypisów szkolnych. Wypracowanie stylistyczne 1 na miesiąc, przeważnie domowe.

Język niemiecki 4 godz. tygodniowo. Samodzielna reprodukcyja na podstawie obszernej lektury, przeważnie prozaicznej. Uczenie się na pamięć. Obowiązkowa lektura domowa: Deutsche Heldensage. Uzupełnienie wiadomości gramatycznych (ze składni rzędu, zdania i szyku). — W półroczu 7 zadań (3 szkolne, 4 domowe). — Tematy: streszczanie ustępów czytanych, opowiadania, opisy, przekłady z innych języków (na zadania szkolne).

Historya i geografia 3 godz. tyg. Dzieje starożytne do wojen punickich z uwzględnieniem geografii państw starożytnych.

Matematyka 4 godz tygodniowo. — (2 godz. algebra, 2 godz. geom.). Algebra: Cztery działania liczby ujemne, ułamki, podzielność, miara, wielokrotność, stosunki, proporcye, układy liczb, równania pierwszego stopnia. Geometrya: Planimetrya. Obok ciągłych ćwiczeń domowych zadanie szkolne co miesiąc.

Historya naturalna 2 godz. tygodn. W I. półroczu mineralogia: krystalografia, fizyczne i chemiczne własności minerałów, krótki przegląd systematyczny najważniejszych minerałów, krótki pogląd na budowę ziemi. W II. półroczu botanika: najważniejsze wiadomości z anatomii, organografii, fizyologii i systematyki roślin.

KLASA VI.

Religia 2 godz. tygodn. Dogmatyka szczegółowa.

Język łaciński 6 godz. tygodn. Czytano: Sal. Catil. 2. Cic. in Catil. I: Verg. Ecl. I. V.; Georg. laudes Italiae, de Nomadibus Afris et Scythis, Pestilentia amentorum; Aen. I.; (Cæs. bell. civ. l. III. lektura prywatna). Z gramatyki (1 godz. tyg.) powtórzono naukę o czasach i trybach, z ćwiczeniami gramat.-stylistycznymi. — Zadania jak w V. klasie.

Język grecki 5 godz. tygodn. W I. półroczu przeczytano Hom. II, 1—127; III, 1—129, 449—461; IV, 1—147; VI, 1—310; XI, 597—805; XVI, 1—100; XVIII, 1—38 51—238; XIX, 1—339; XXI, 1—33; XXII, 1—120, 248—366. Niektórych ustępów uczono się na pamięć. — W II półroczu: Herod. VIII. prócz rozdziałów 27—33. 103—106. Z Xenof. Memor. w obu półroczach Obrona Sokratesa cz. II. Z gramatyki: przegląd przyimków, nauka o czasach i trybach do zdań zależnych z odpowiednimi ćwiczeniami. — Zadania jak w V. klasie.

Język polski 3 godz. tygodn. Czytanie cenniejszych dzieł literatury narodowej od połowy wieku XVI. do końca wieku XVIII. według wypisów. (H. Sienkiewicza „Ogniem i mieczem“ i „Potop“, „z Pamiętników Chryzostoma Paska“ i St. Żółkiewskiego „Początek i progres wojny moskiewskiej“). Uzupełnienie nauki szkolnej czytaniem domowem. — Historia literatury (na podstawie lub przy sposobności czytanych wyjątków) od początku do końca wieku XVIII. — Deklamacya jak w klasie V. Wypracowania stylistyczne 7 na półrocze, przeważnie domowe.

Język ruski 2 godz. tygodn. I. półrocze: poznanie dalszych gatunków poezyi lirycznej począwszy od dumek, jakoteż najważniejszych rodzajów poezyi dramatycznej i prozy. II. półrocze: dzieje piśmiennictwa w okresach II—V., czytanie odnośnych wzorów z Chrestoma-

tyi staro-ruskiej i przekładanie na język ruski. Deklamacya, lektura domowa i wypracowania stylistyczne jak w V. klasie.

Język niemiecki 4 godz. tygodn. Stylistyka i poetyka wyjaśniona na tle lektury; memorowanie. Obowiązkowa lektura domowa. Zadania jak w kl. V.

Historya i Geografia 4 godz. tygodn. Dzieje Rzymian od wojen punickich do końca; dzieje średniowieczne do r. 1492; z geografii starożytnej odpowiednie partye.

Matematyka 3 godz. tygodn. Algebra: Potęgi, pierwiastki, liczby niewymierne i urojone, logarytmy. Równania drugiego stopnia o jednej niewiadomej. Geometrya: Stereometrya i trygonometrya z zastosowaniem. Ćwiczenia i zadania jak w kl. V.

Historya naturalna 2 godz. tygodn. Anatomia i fizjologia zwierząt, zoologia systematyczna

KLASA VII.

Religia 2 godz. tygodn. Etyka katolicka.

Język łaciński 5 godz. tygodn. Czytano: Cic. pro Archia poeta i pro Milone. De officiis I. ks. 20 rozdz. Verg. Aen. lib. II. i wyniki z ks. VII, VIII (podług wydania Eichlera). — W 1 godz. tygod. ćwiczenia gram.-stylistyczne. Zadanie jak w kl. V.

Język grecki 4 godz. tygodn. Pólr. I. Dem. Olimp. I, II, III i *περὶ τῆς εἰρήνης*. Pólr. II. Hom. Od. VII, IX, XI, XVIII. Z gram. nauka o trybach od zdań zależnych aż do końca, przegląd partykuł z ćwiczeniami gramat., co tydzień przez pół godziny. Zadanie jak w kl. V.

Język polski 3 godz. tyg. Czytanie celniejszych dzieł literatury narodowej w dłuższych wyjątkach według wypisów lub w całości; w 1. półroczu do Mickiewicza (włącznie), w 2. półroczu do Słowackiego (włącznie). — Uzupełnianie nauki szkolnej czytaniem domowem. Histo-

rya literatury (jak w kl. VI.) — ciąg dalszy do Słowackiego (włącznie). Obok wyimków zawartych w wypisach przeczytano w całości w szkole A. Malczewskiego: Maryę, Al. Fredry: „Śluby panieńskie“ i Słowackiego „Lille Wenedę“; w domu: Słowackiego tragedję „Książę niezłomny“, Kraszewskiego Powrót do gniazda i Korzeniowskiego Kollokacye. Ćwiczenia ustne. Wypracowania stylistyczne: 5 na półroczu, przeważnie domowe.

Język ruski 2 godz. tygodn. Pogląd na VI. okres literatury od wystąpienia na Ukrainie Kotlarewskiego do rozwiązania towarzystwa św. Cyryla i Metodego, a w Galicyi od Markiana Szaszkiewicza do roku 1861. Czytanie wzorów według wypisów. — Deklamacya. — Wypracowania stylistyczne jak V. kl.

Język niemiecki 4 godz. tygodn. Pogląd na dzieje piśmiennictwa niemieckiego aż do Klopstocka. Dokładniejsza, na lekturze oparta znajomość epoki klasycznej od Klopstocka do r. 1794 ze szczególnem uwzględnieniem Herdera i Lessinga. Memorowanie. Prze czytano w całości w szkole: Hermann und Dorothea, Iphigenie auf Tauris, w domu: Mina von Barnhelm i Wilhelm Tell (w wydaniu Graesera). Zadań półrocznie 5, (3 szkolne 2 domowe). Tematy: charakterystyki, rozprawki, sprawozdania z lektury szkolnej lub domowej.

Historya i geografia 3 godz. tygodn. Historya nowożytna z uwzględnieniem dziejów wewnętrznych Europy i geografii aż do ostatnich czasów.

Matematyka 3 godz. tygodn. Algebra: równania drugiego stopnia, wyższorzędne, ułamki ciągłe, równania nieoznaczone, szeregi (rachunek procentowy), kombinacye, wzór Newtona. Geometrya: Powtórzenie i uzupełnienie trygonometrii, zastosowanie algebry do geometrii i analityka w płaszczyźnie włącznie z liniami stożkowymi. Ćwiczenia i zadania jak w kl. V.

Fizyka 3 godz. tygodn. Uzupełnienie nauki z niższego gimnazyum o ogólnych własnościach ciał. Mechanika ciał stałych, ciekłych i lotnych, nauka o cieple.

Propedeutyka filozofii 2 godz. tygodn. Logika elementarna i zastosowana.

KLASA VIII.

Religia 2 godz tygodn. Historia kościoła katol.

Język łaciński 5 godz. tygodn. W I. półr. Hor. Carm. I. 1, 3, 7, 9, 10, 15, 20, 24, 34, 37; II. 2, 7, 10, 15, 19, 20; III. 3, 4, 8, 13, 25, 30; IV. 7, 15; Epod. 2, 10, 13; Sat. I. 1 Epist, I. 7, 10. W II. półr. Tac. Germania 1—27.; Ann. 1—50. Pogląd na literaturę rzymską. — Ćwiczenia stylistyczne jak w klasie VII. — Zadania jak w klasie V.

Język grecki 5 godz. tygodn. Platona: Apologia Sokratesa, Charmides, Lysis (pryw. lekt.) Sofokl. Edyp Król. Hom. Odys. ks. XIV. Powtórzono i zaokrąglono wiadomości z życia umysłowego, prywatnego i publicznego Greków. Zadania jak w kl. V.

Język polski 3 godz. tygodn. Czytanie dalszego ciągu celniejszych dzieł literatury narodowej wieku XIX. w dłuższych wyjątkach według wypisów; w całości: Panna Tadeusza (A. Mickiewicza) i Irydyona (Z. Krasińskiego). Historia literatury wieku XIX. — ciąg dalszy od Krasińskiego do końca. Deklamacya — jak w klasie V. Ćwiczenia ustne — jak w kl. VII. Wypracowania stylistyczne: w 1. półroczu 5, przeważnie domowe, a w 2. półroczu 3, przeważnie szkolne.

Język ruski 2 godz. tygodn. Dalsze dzieje literatury od rozwiązania towarzystwa św. Cyryla i Metodego na Ukrainie i wydawania czasopisma „Вечерниця“ w Galicyi do najnowszych czasów; rozbudzenie się ruchu umysłowego między Rusinami na Bukowinie. Przy końcu II. półrocza powtórzenie historii literatury narodowej. — Czytanie wzorów według wypisów, a nadto tragedyi Ogonowskiego „Гальшка Острожска“. Deklamacya tylko w I. półroczu. — Wypracowania stylistyczne w I. półroczu jak w V. kl, w II. 3, przeważnie szkolne.

Język niemiecki 4 godz. tygod. Epoka klasycyzmu od r. 1794. do śmierci Goethego. Pisarze austriacy czasów nowszych. Treściwy pogląd na dzieje piśmiennictwa niemieckiego po śmierci Goethego. Memorowanie. Oprócz ustępów z wypisów przeczytano w całości w szkole: Jungfrau v. Orleans i Shakespeare Julius Cäsar; w domu: Zriny (v. Theodor Körner) i Braut von Messina. — Zadanie w I. półr. 2 szkolne, 3 domowe; w II. półroczu 3 (przeważnie szkolne). Tematy jak w kl. VII.

Historia i geografia 3 godz. tygodn. W I. półr. Dzieje monarchii austriacko-węgierskiej. W II. półr. geografia i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej; prócz tego w jednej godzinie tygodniowo powtarzanie ważniejszych party z historii greckiej i rzymskiej.

Matematyka 2 godz. tygodn. Powtórzenie, uporządkowanie i zastosowanie na przykładach całego przedmiotu nauki. Ciągłe ćwiczenia algebraiczne i geometryczne. Zadania jak w kl. V.

Fizyka 3 godz. tygodn. Elektryczność, magnetyzm, chemia, ruch falowy, akustyka, optyka, pod koniec II. półrocza zasady astronomii.

Propedeutika filozofii 2 godziny tygodniowo. — —
Psychologia empiryczna.

B. Przedmioty względnie obowiązkowe i nadobowiązkowe.

a) Przedmiot względnie obowiązkowy.

1. **Język ruski**, w każdej klasie po 2 godz. tygodn.

Uwaga: Uczeń, który się z początkiem roku szkolnego zapisał na naukę języka ruskiego, obowiązany jest uczęszczać na nią cały rok szkolny.

b) Przedmioty nadobowiązkowe.

1. **Historya kraju rodzinnego.** Naukę tę wykładano w kl. III., IV., VII. i VIII, jak podano wyżej na str. 35. według programu poleconego przez Wys. Władze szkolne.

2. **Język francuski.** Naukę języka francuskiego pobierali uczniowie z klas: IIIa, IIIb, IV, V, VI, VII. i VIII. w dwóch oddziałach równorzędnych, po dwie godziny tygodniowo — Przerobiono z gramatyki Erarda Ciechomskiego lekye: I--LX. Obok odpowiednich ćwiczeń ustnych i piśmiennych w klasie na tablicy, robiono z lekcyi na lekcyę domowe zadania piśmienne.

Władysz Cwojdzński.

3. **Rysunki.** I. oddział 2 godziny tygodniowo: Stosunek rozciągłości ciał w ogóle i najważniejsze utwory geometryczne płaskie z poglądu Uczniowie rysowali linie pionowe, poziome i ukośne, kwadrat, ośmiobok, trójkąt, sześciobok, koło, pięciobok i rozwijające się na ich tle formy, jakoteż rozety krzywoliniyjne i kwiaty stylizowane na podstawie wzorów Stefanowicza. — Pojęcie tła, horyzontu i płaszczyzny stanowiska. Punkt oczny, kąt widzenia i skrócenie perspektywiczne. Rysowano linie równoległe, trójkąt, kwadrat, ostrosłup czworościenny, sześciian, graniastosłup, stożek, walec i kulę w perspektywie z modeli; liście stylizowane i rozety z tablicy.

II oddział 2 godziny tygodniowo. Uczniowie rysowali ornamenta ołówkiem, kredką lub farbami. Cień własny i rzucony, światło, cień i refleks. Rysowano z modeli perspektywicznych, pojedynczo lub grupami ustawionych.

III. oddział 2 godziny tygodniowo. Rysowano głowy i twarze, jakoteż całe postaci ludzkie, kwiaty i ornamenta na podstawie wzorów Taubingera i Grandauera (Regelkopf), tudzież z odlewów gipsowych. Własności farb, sposób ich mieszania, harmonia barwna. Nakładanie farbami. Widoki z wzorów Högera. — Styl grecki, rzymski, bizantyński, romański, maurytański, gotycki, renesansowy, barok i rococo.

Kalikst Cewandowski.

4. **Kaligrafia.** Na naukę tego przedmiotu uczęszczali wyznaczeni uczniowie kl. I. i II., w dwóch oddziałach po jednej godzinie tygodniowo.

Uczniowie obu oddziałów pisali częścią według wzorów pisanych na tablicy, częścią zaś z wzorów rytów przez Wys. Władze szkolne przyzwolonych.

Cel: łatwo czytelne i staranne pismo.

Jan Niemców.

5. **Śpiew.** Nauki śpiewu udzielano w 4 oddziałach po jednej godzinie tygodniowo, a to w 2 oddziałach śpiewu niższego, a w 2 wyższego. W oddz. I. (klasa I.) wykładano o elementarnych pojęciach muzyki w ogólności, o tonie, o nótach, kluczach z odpowiednimi ćwiczeniami, o gamach, tercjach, kwintach i śpiewano z tablicy łatwiejsze melodie. W oddz. II. (klasa II. III. i IV.) przerobiono w streszczeniu powyżej podany przedmiot oddziału I. a oprócz tego wykładano zasady muzyki, jak o tworzeniu skal, tonacyj mol'owych i dur'owych o takcie, znakach muzycznych i sposobie ich wykonania, popierając równocześnie wykładaną teorię przykładami praktycznymi jakoteż jedno i dwu-głosowymi pieśniami czerpanymi z podręczników szkolnych Rudnickiego, Hussaka, Wojnarskiego, Matiuka, Worobkiewicza i Czubskiego. W oddz. III. (Chór ruski) śpiewano tak w chórze męskim jak i mieszanym wiele dawniejszych i nowszych pieśni cerkiewnych (ruskich). W oddz. IV. (Chór polski) przerabiano w chórze męskim tak dawniejsze jak i nowsze pieśni kościelne (polskie i łacińskie), z towarzyszeniem fisharmonii lub organu, lub bez tegoż. Tak jeden jak i drugi chór śpiewał w niedziele i święta w cerkwi i kościele, a oprócz tego wystąpiono też połączonymi siłami parę razy w roku przy niektórych uroczystościach szkolnych i większych pogrzebach.

Łukasz Remeza.

6. **Gimnastyka.** Nauki gimnastyki udzielano w 3 oddz. a 6 grupach, dla każdej grupy po jednej godz. tygod.

I. oddział (kl. I. i II. grupa 1. i 2.) Ćwiczenia rze-

dowe w miejscu i z miejsca. Ćwiczenia wolne rąk, tułowia i nóg w postawie. Zwieszania i podpory na drążku, poręczach, orezyku i kółkach; ćwiczenia na drabinach, żerdziach i linie; woltyże stopnia 1. i 2. na kozle i koniu. Skoki, gry gimnastyczne.

II. oddział (kl. III i IV., grupa 3.) Ćwiczenia rzędowe w miejscu i z miejsca, pochody i biegi. Ćwiczenia wolne w postawie laskami i ciężkami. Ćwiczenia stopnia 2. i 3. na przyrządach. Skoki. Gry gimnastyczne i mocowania.

III. oddział (kl. V., grupa 4., kl. VI., grupa 5., kl. VII. i VIII., grupa 6.) — Ćwiczenia rzędowe w miejscu i z miejsca, pochody i biegi, pochody ozdobne. Ćwiczenia wolne, laskami, ciężkami i maczugami w postawie i klęczce. Ćwiczenia na przyrządach stopnia 3. i 4. Gry gimnastyczne, mocowania i zapasy.

Kalikst Lewandowski.

Uwaga. Nauczycieli przedmiotów nadobowiązkowych opłaca fundusz szkolny. Z tego funduszu pobrali nauczyciele historii kraju rodzinnego 250 zł., nauczyciel rysunków 240 złr. nauczyciel kaligrafii 100 złr. nauczyciel śpiewu 160 złr. nauczyciel gimnastyki 300 złr. rocznie.

III. Tematy do wypracowań piśmiennych.

a) W języku polskim.

V. kl. 1. Opis pustyni. Na podstawie „Ojca zadźmionych“ J. Słowackiego. (Szkolne). 2. Pojedynek Hectora z Achillesem. Na podstawie lektury szkolnej. — 3. Mowa Milcyadesa. Na podstawie powieści poetycznej „Maraton“ K. Ujejskiego. (Szkolne). 4. Cmentarz w Dniu Zadusznym. 5. Młodość Mohorta. Na podstawie lektury. (Szkolne). 6. Zwyczaje ludowe. Na podstawie „Wiesława“ K. Brodzińskiego. 7. Akropolis. Na podstawie nauki szkolnej. (Szkolne). 8. O różnych rodzajach oświetlenia. 9. Zasługi Serwiusza Tulliusza około państwa rzymskiego. Według lektury Liwiusza. (Szkolne). 10. Po-

chód panatenejski. Na podstawie lektury. 11. Oblężenie Saguntu. Według lektury Liwiusza. (Szkolne). 12. Drzewo w czterech porach roku. 13. Jakim sposobem karze bóstwo zuchwałość i bezbożność? Według opowieści Owidego „Upadek Nioby“ (Szkolne). 14. W jaki sposób doszedł Makbet do korony. Na podstawie lektury.

VI. kl. 1. Porównać pracę ucznia i rolnika w czasie zasiewu i żniwa 2. Obraz historii państwa rzymskiego od początku do wystąpienia Katyliny — na podstawie lektury szkolnej Sallust. (Szkolne). 3. Zburzenie Troi a Kartaginy (na podstawie nauki szkolnej). — 4. A. Frycz Modrzewski jako pisarz polityczny — na podstawie wyimków z dzieł jego w szkole czytanych. (Szkolne). 5. Osnowa XIX. trenu p. t. „Sen“ Jana Kochanowskiego. 6. Jak Patroklos stara się nakłonić Achilleśa, aby mu pozwolił pomagać Achajom? (według lek. szkol. XVI. ks. Iliad.) (Szkolne). 7. Treść trzeciego kazania sejmowego Skargi: „O zgodzie domowej“. Na podstawie tego kazania wskazać przymioty Skargi jako mowcy kościelnego i patrioty. 8. Dąb a jodła porównanie. 9. Proces krążenia krwi (według nauki szk.) (Szkolne). 10. Pełen głębokich myśli wierszyk A. Morshytyna p. t. „Non fecit taliter ulli nationi“ rozwinąć w szersze opowiadanie. 11. Szlachcic polski w drugiej połowie XVII. wieku. Na podstawie pamiętników Paska. (Szkolne). 12. X. Augustyn Kordecki. (Charakterystyka na podstawie nauki szkoln i lektury dom.: „Potop“. — 13. St Konarskiego działalność reformatorska w szkole i literaturze. (Szkolne). 14. Naruszewicza „Głos umarłych“, a Karpińskiego: „Żale Sarmaty“. Porównanie.

VII. kl. 1. Charakterystyka Podkomorzego i Starosty. Na podstawie komedyi Jul. U. Niemcewicza „Powrót posła“. (Szkolne). 2. Staszic a Kollątaj. Porównanie pod względem charakteru i zasług około rzeczy pospolitej. 3. Hymn do Boga Woronicza a Oda do Boga Fr. Książnina. 4. Jakie pamiątki utrzymały się po dziś dzień ze świąt pogańskich Słowian? 5. Testament Bolesława Krzywoustego i jego znaczenie. (Szkolne). 6. Bis vincit, qui se in victoria vincit. Zdanie powyższe uzasadnić

przykładami z dziejów. 7. Jakie jest znaczenie młodości w życiu człowieka i jak z niej korzystać należy? (Szkolne). 8. Noc jesienna w Grażynie Adama Mickiewicza a noc w Zamku kaniowskim S. Goszczyńskiego. 9. Rozebrać i przykładami stwierdzić zdanie Owidyusza: „Summa petit livor, perfiant altissima venti, Summa petunt dextra fulmina missa Jovis“. 10. Główne idee w Balladynie i jak się one zbiegają w ostatecznym węźle dramatu? (Szkolne).

VIII. kl. 1. Rozwinąć myśl, zawartą w słowach K. Brodzińskiego: „Spróbuj wypełnić wszelki twój obowiązek, a poznasz coś wart.“ 2. Co nazywa Hieronim Kajsiewicz w swem kazaniu o pokucie „robaczym a co prawym patryotyzmem?“ (Szkolne). 3. Demostenes a Skarga. 4. Niewiadomość przyszłości jest szczęściem dla człowieka. 5. Znaczenie Kornelii w Irydyonie Z. Krasińskiego (Szkolne). 6. O ile znajomość dziejów ojczystych wpływa na spotęgowanie miłości ojczyzny? — 7. Halban w Konradzie Wallenrodzie a Masynissa w Irydyonie Z. Krasińskiego. (Szkolne). 8. Charakterystyka Brühla. Na podstawie ustępu z powieści J. Kraszewskiego „Brühl“ (Szkolne).

b) W języku ruskim.

V. kl. 1) Село в осінній порі. 2. Ігор в неволі — на підставі Слова о полку Ігоревім. (Szkolne). 3. Граф Адлерштам полкує на тетери — на підставі німецької лектури. 4. Кир Молодший іде через Вавилонію і приладжує до битви — на підставі грецької лектури. 5. Що перетерпіла сестра з любови ко брату? — з оповідання М. Вовчка п. з. „Сестра“. (Szkolne). 6. Ксенофонт вождом 10000 Греків — на підставі шкільної лектури. 7. Розклад і зміст думки „Смерть атамана.“ (Szkolne). 8. Пентей, его провинна і кара — після Овідія. 9. Міський город в Бережанах і его вигляд в порі весняній. 10. Переправа через пороги дніпрові — на підставі лектури. (Szkolne).

VI. kl. 1. Огонь в службі чоловіка. 2. Послідні хвилі побиту Овідія в Римі — на підставі его елегії читаної в школі в перекладі рускім. (Szkolne). 3. Житє людске а мореплавба. 4. Стан Ряму в часі від Тракхів до першого тріумвірату. 5. Вплив християнства на суспільність Руси київскої в добі домонгольскої — на підставі шкільної лектури. (Szkolne). 6. Причина взросту християнства в часах цїсарства римского. 7. Чим відзначили ся згадані в Слові о п. Іг. сучасні князі? (szkolne). 8. Яким способом став ся Темістокль відорвати Йонців від Ксеркса? — Герод. VIII. 9. Весняні вправи гімнастичні і спільні забави учеників висшої гімназії та їх пожиток. — 10. Петро Могила і его заслуги около просьвіти на Руси.

VII. kl. 1. Що будить охоту до праці? 1. Наум і Настя в радости і печали — на підставі лектури. (Szkolne). 3. Демостен виказує слабї боки Филипа — Демост. Олінт. II. 4. Характеристика Гаґена — з пісні о Нібелюнгах. 5. Чому заслугує М. Пашкевичь на почесьт і память? — на підставі „Згадки Н. Устияновича за Маркияна“. (Szkolne). 6. Великодушний живе і по смерти і єсть так діяльний, як за життя. 7. Одисей в гостях у Алькиноя — Гом. Одис. VII. (Szkolne). 8. Устрій Руси галицкої, переведений через Казимира В. 9. В нещастю сподївай ся, в щастю бій ся зміни судьби. 10. Два типи кобзарів — в „Перебенді“ Шевченка. (Szkolne).

VIII. kl. 1. Поясненє приповідки: „Людий питай, а свій розум май“. 2. Естетичний розбір прольогу до Неофітів Шевченка. (Szkolne). 3. В який спосіб чить ся найгіднїйше память мужів заслужених около людскости? 4. Стан Польщі по битві полтавскої. 5. Виказати правдивість приповідки: „З щастя і горя склала ся доля“ на підставі наукової статї про повість Квітки „Маруся“ в розправі Куліша „Гр. Квітка і его повісти“. (Szkolne). 6. Пояснити виреченє Горацого: „*Dos est magna parentium virtus*“. 7. Добрі

і злі сторони устав Лікурґа. (Szkolne). 8. Хто не поступає наперед, вертає назад — розправа. (Szkolne).

c) W języku niemieckim.

V. kl. 1. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (S. A.) 2. Welche Verhältnisse bildeten aus den Phönicern ein Handelsvolk? 3. Xenophons Leben. (Auf Grund des Schulunterrichtes) (S. A.) 4. Der alte Diener. Eine Erzählung auf Grund der Hauslectüre. 5. Verdienste des Romulus um die Gründung und Organisierung des römischen Staates. (Nach der lat. Schullectüre Livius I. B.) 6. Inhaltsangabe des Gedichtes „Der Zauberlehrling“ (S. A.) 7. „Grażyna“ Gedrängte Inhaltsangabe. 8. Die wahre Freundschaft, nachgewiesen an Schillers „Bürgschaft.“ 9. Hektors letzte Unterredung mit Andromache. Mit Benützung der polnischen und deutschen Lectüre. (S. A.) 10. Jugenderziehung bei den Persern nach Xenophon. 11. Ideengang des Dialogs „Pflicht der Dankbarkeit der Kinder gegen die Eltern“ (Lesebuch LVIII). 12. Inhaltsangabe und Grundgedanke des Gedichtes „Vaters Heimkehr“ (Nach der Schullectüre) (S. A.) 13 Die Bedeutung der Kraniche in Schillers Gedichte „Kraniche des Ibykus“. 14. Brunhildens Kampfspiel mit Gunther (Auf Grund der Hauslectüre) (S. A.).

VI. kl. 1. Die Reise eines Wassertropfens. 2. Eine Übersetzung: Ilias II. Vers 1—35. (S. A.) 3. Das Pferd im Dienste des Menschen. 4. Das Gespräch Kudruns mit dem weissagenden Vogel am Strande des Meeres. (Inhaltsangabe) (S. A.) 5 Die Natur im Monate November. 6. Bärenjagd nach dem Herrn Thaddäus von A. Mickiewicz. (Inhaltsangabe) (S. A.) 7. Wie entging Reineke Fuchs der Strafe trotz des königlichen Todesurtheils? (Auf Grundlage der Schullectüre) (S. A.) — 8. Mario's Aufopferung für Julia Faggiani — nach dem Lesestücke „der Schiffbruch“ v. Edmondo de Amicis. (S. A.) 9. Innere Einrichtung des fränkischen Reiches unter Karl dem Groszen. 10. Auf welche Weise zwingt Themistocles die Griechen zum Kampfe mit den Persern

bei Salamis. (Im Anschluss an die Schullectüre des Herodot) (S. A.) 11. Das Wasser im Haushalte der Natur. 12. Der Tod Konradins von Hohenstaufen. (Auf Grundlage der Schullectüre) (S. A.) 13. Durchführung des Hauptgedankens in der Schillerschen Ballade „Der Taucher“. 14. Womit entschuldigt der Ritter bei Schiller den Kampf mit dem Drachen? (S. A.)

VII. kl. 1. Das Sprichwort „Gutta cavat lapidem non vi, sed saepe cadendo“ durch eine Erzählung oder durch Beispiele zu begründen. 2. Wann und wie tritt Kriemhild im Nibelungenliede auf? (S. A.) 3. Wodurch ist die Ermordung Siegfrieds veranlasst worden? (S. A.) 4 Die Exposition von Lessings Minna von Barnhelm. — 5. Charakter des Apothekers in Goethes Hermann und Dorothea (S. A.) 6. Warum fürchtet der Weise nicht den Tod? Mit Anlehnung an Goethes Hermann und Dorothea) (S. A.) 7. In der Noth allein bewährt sich der Adel groszer Seelen. 8. Orest und Pylades, Vorbilder edelster Jugendfreundschaft. Auf Grund der Schullectüre. (S. A.) 9. Vor jedem steht ein Bild des, was er werden soll, So lang er das nicht ist, es nicht sein Friede voll. Abhandlung. 10. Welchen wohlthätigen Einfluss übt Iphigenie auf ihre Umgebung aus. (Auf Grund der Schullectüre) (S. A.)

VIII. kl. 1. Des Lebens ungemischte Freude ward keinem Sterblichen zutheil. 2) Johannas Jugend Nach Schillers Proleg zur Jungfrau von Orleans (S. A.) — 3. Charakteristik und Bedeutung des Zusammenwirkens Schillers und Goethes. 4. Freundestreue prüft man meist im Sturme. 5. Johannas Schicksale nach der Krönungsfeier zu Rheims. (S. A.) 6. Wie versteht es Schiller die einzelnen Phasen des Glockengusses mit dem menschlichen Leben in Zusammenhang zu bringen. 7 Warum war die Verbannung bei den alten Griechen eine so harte Strafe? (S. A.) 8. Nur zwei Tugenden gibts. O, wären sie immer vereinigt Immer die Güte auch grosz, immer die Grösze auch gut. (Schiller) (S. A.)

d) Do egzaminu dojrzałości.

1. Z języka łacińskiego: a) Przełożyć na język polski Liv. lib. XXX. c. 36... do słów: ad Scipionem venerunt. b) Przełożyć na język łaciński z wypisów polskich dla szkół wydziałowych tom II. str. 3. ustęp p. n. „Orfeusz“ do słów: nie obejrzy.

2. Z języka greckiego: Przełożyć na język polski z Plutarcha „Pericles“ rozdział 38 (częściowo) i 39 (ed Sintenis).

3. Z języka polskiego: Jakie znaczenie miały igrzyska dla Greków, turnieje dla średniowiecznego rycerstwa, a jakie mają dla obecnych stosunków międzynarodowych wystawy powszechne?

4. Z języka ruskiego: Через що вросла, через що внала римска республіка?

5. Z języka niemieckiego: Der Wahlspruch „Viribus unitis“ und seine Bedeutung in Oesterreichs Völkerleben.

6. Z matematyki:

$$a) 5.4^{2x^2-4x+1} - 14 \cdot 4^{x^2-2x} + \frac{1}{2} = 80.128$$

b) Pewne terytorium w Ameryce otworzono świeżo dla kolonizacyi; terytorium to zdoła wyżywić w normalnych warunkach 30.000 ludności rolniczej; corocznie przybywa 1000 kolonistów. Obliczyć, po ilu latach terytorium będzie normalnie zaludnione, jeśli przeciętny roczny przyrost naturalny ludności: 4% wynosi.

c) Z dwóch miejsc na tym samym południku położonych obserwowano równocześnie pewną komętę podczas kulminacyi; w pierwszym miejscu, położonem pod 51° szerokości północnej, oznaczono wysokość komety na 40° ; w drugim miejscu, pod 39° szerokości południowej, znaleziono wysokość komety: 44° Obliczyć odległość komety od środka ziemi, jeśli średnica ziemi: 1719 mil geograficznych wynosi.

IV. Statystyka uczniów.

(Cyfry małe oznaczają uczniów prywatnych).

	K l a s e a.												Razem
	I		II		III		IV	V	VI	VII	VIII		
	a	b	a	b	a	b							
1. LICZBA.													
Z końcem roku 1893/4	32	38	35	84	48	—	37	42	33	16	29	344	
Na początku roku szkolnego 1895 przyjęto	47	46	36	87	31	34	51	43	34	30	16	405	
W ciągu roku szkolnego przybyło	—	1	2	1	—	—	1	1	1	1	—	8	
Wogóle zatem przyjęto do zakładu	47	47	38	88	31	34	52	44	35	31	16	413	
Między tymi było przybyłych z obcych zakładów a mianowicie:													
a) z klasy niższej	43	38	4	2	1	4	4	6	—	2	1	106	
b) powtarzających klasę	2	2	—	1	—	—	2	3	2	1	—	13	
Ponownie przyjętych, a mianowicie:													
a) z klasy niższej	—	—	30	33	30	30	43	28	31	26	15	266	
b) powtarzających klasę	2	7	4	2	—	—	3	7	2	1	—	28	
W ciągu roku opuściło zakład	10	5	4	—	—	3	2	5	2	3	1	35	
Liczba uczniów z końcem r. 1894/5	37	42	34	38	31	31	50	39	33	28	15	378	
Między tymi było:													
a) uczniów publicznych	37	41	32	38	30	30	50	39	30	27	15	369	
b) uczniów prywatnych	—	1	2	—	1	1	—	—	3	1	—	9	
2. Miejsce urodzenia (ojezyczna)													
Z Brzeżan	8	5	5	4	6	5	12	5	5	6	2	63	
Z powiatu brzeżańskiego	4	7	2	5	6	1	1	5	2	4	—	37	
Z innych powiatów Galicji	25	29	25	27	16	24	86	27	21	17	13	260	
Z Bukowiny	—	—	—	2	—	—	1	—	—	—	—	3	
Z Węgier	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	
Z Rosji	—	—	—	—	1	—	—	—	2	—	—	5	
Razem	37	41	32	38	30	30	50	39	30	27	15	369	

	IK 1 a s a													Razem
	I		II		III		IV	V	VI	VII	VIII	Razem		
	a	b	a	b	a	b								
3. Język ojczysty: Polski	27	23 ¹	26 ¹	21	22 ¹	8	36	29	22 ²	18 ¹	9	240 ⁰		
Ruski	10	16	6 ¹	17	8	22 ¹	14	7	7 ¹	9	6	122 ³		
Niemiecki		2						3	1			6		
Razem	37	41 ¹	32 ²	38	30 ¹	30 ¹	50	39	30 ¹	27 ¹	15	369 ⁰		
4. Wyznanie: Katol. obrz. łacińskiego	22	19 ¹	28	13	17 ¹	6	23	22	16	11 ¹	8	178 ¹		
" greckiego	11	14	7 ¹	17	9	21 ¹	14	8	8 ¹	10	6	125 ¹		
Ewangielickie (Menonickie)		4	1						1 ^m			2		
Mojżeszowe		8	2 ¹	8	4	3	14	9	5 ¹	6	1	64 ²		
Razem	37	41 ¹	32 ²	38	30 ¹	30 ¹	50	39	30 ²	27 ¹	15	369 ⁰		
5. Wiek uczniów: 11 lat	12	2										14		
" 12	5	10	3 ¹	6								24 ¹		
" 13	9	13	6 ¹	9	4 ¹	7	7					48 ²		
" 14	8	6	8	12	9	5						55		
" 15	1	6 ¹	9	7	6	9	13	7				58 ¹		
" 16		4	3	1	3	4 ¹	14	9	5 ¹	8		43 ⁰		
" 17			3	1	4	2	12	8	6	6		44		
" 18			3	1	2	1	2	9	10 ²	6	4	37 ²		
" 19				2		1	2	3	6	5		31		
" 20					2	2	2	3	2	5		12		
" 21								3	1	1		7		
" 22										2		4 ¹		
" 23												2		
" 24														
" 25														
Razem	37	41 ¹	32 ²	38	30 ¹	30 ¹	50	39	30 ²	27 ¹	15	369 ⁰		

K K I a s a

	K K I a s a												Razem
	I		II		III		IV	V	VI	VII	VIII		
	a	b	a	b	a	b							
6. Wedle miejsca pobytu rodziców:													
miejscowych	13	9	10	4	7	10	16	12	11	11	6	109 ¹	
z powiatu brzeżańskiego	8	7 ¹	1 ¹	6	12	4	2	7	1	4	6	51 ²	
" podhajeckiego	4	3	7	7	5	9	11	5	2	5	1	59	
" przemyslańskiego	5	7	4	2	2	1	4	6	5	1	1	31	
" rohatyńskiego	1	10	6	6	1	2	11	6	1	1	7	44	
z innych powiatów Galicyi	6	5	4 ¹	15	3 ¹	4 ¹	6	3	10 ¹	6	7	75 ¹	
	37	41 ¹	32 ²	33	30 ¹	30 ¹	50	39	30 ¹	27 ¹	15	369 ¹	
7. Wedle stanu rodziców:													
Właściciele dóbr			1	3	7	5	2	9	7	1	4	4	
Urzędników państwowych	5	4 ¹	6 ¹		2	3	3	3	4 ¹	3	2	61 ²	
Księży	4	2	2	7	2	10	7	3	4 ¹	3	2	46 ¹	
Nauczycieli	2	4	4	5	1	1	2	2	4	1	4	26	
Lekarzy	2						1	1		1	4 ¹	4	
Adwokatów i Notaryuszów	2				0 ¹		2	1	1	1	5	5	
Wojskowych	1	1	2 ¹	4	2	2	1	5	2 ²	1	19 ²	19 ²	
Dzierżawców	2	4	3	3	7	5	5	5	5 ¹	5 ¹	2	46 ¹	
Ofycjalistów prywatnych	7	8	2	4	3	6	6	6	1	4	2	33	
Przemysłowców	2	2	2	2	4	0 ¹	6	6	3	1	2	22 ¹	
Właściciele realności	1	2	3	4	3	4	9	2	1	3	4	36	
Rzemieślników	4	4	2	2	3	4	4	3	1	3	4	32	
Wiesniaków (rolników)	2	6	2	3	4	1	4	4	3	3	1	17	
Sług rządowych	1	2	3	1	1	2	1	1	3	1	1	14	
Sług prywatn. i zarobn.	2	4	1	1	2	2	1	1	4	1	1	14	
Razem	37	41 ¹	32 ²	33	30 ¹	30 ¹	50	39	30 ¹	27 ¹	15	369 ¹	

	I z I a e s a													Razem	
	I		II		III			IV	V	VI	VII	VIII			
	a	b	a	b	a	b	c								
8. Klasyfikacya · a) z końcem roku 1895:															
Stopień I. z odznaczeniem	3	1	4	3	3	1	5	2	2	2	1	2	27		
"	26	24	21	26	21	19	34	25	21	21	16	13	246		
Do egzaminu poprawczego przeznaczono:	—	3	4	5	4	3	4	3	3	3	4	33			
Stopień II.	4	10	3	3	2	3	7	5	2	2	6	45			
Stopień III.	4	3	3	3	3	4	4	4	1	1	1	17			
Nie klasyfikowano	—	3	0	1	—	0	—	—	—	—	—	1	1		
Razem	37	41	32	38	30	30	50	39	30	30	27	15	369		
b) Uzupełnienie do r. szkol. 1894:															
Egzamin popraw. składać pozwolono	3	—	2	2	4	—	1	4	3	3	1	—	23		
Złożyło egzamin	2	3	2	2	4	—	1	4	2	2	1	—	21		
Nie złożyło egzaminu	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	2		
Ostateczny wynik klasyfik. za rok 1894:															
Stopień I z odznaczeniem	3	2	2	2	5	—	3	2	1	1	4	3	25		
"	23	32	29	28	38	—	27	28	25	25	10	26	264		
"	5	2	3	4	1	—	5	6	5	5	2	—	33		
"	1	2	—	—	3	—	1	1	1	—	—	—	8		
Nieklasyfikowano	—	—	—	0	—	—	—	—	0	0	—	—	1		
Razem	32	38	34	32	47	—	35	37	31	31	16	29	331		
9. Opłata Uczniów:															
Opłatę szkolną złożyło w I półroczu	33	36	14	15	8	8	18	25	11	11	10	3	181		
"	14	14	7	11	8	12	20	11	11	11	11	—	119		
Od całej opłaty uwolniono w I półroczu	12	6	23	22	23	26	33	19	24	19	19	12	219		
"	25	28	26	26	23	21	31	31	31	32	17	15	367		
Opłata szkolna wynosiła w I półroczu	495	540	210	225	120	120	270	375	165	165	160	45	2715		
"	210	210	105	165	120	180	300	165	165	165	165	—	1785		
Razem	705	750	315	390	240	300	570	540	330	330	315	45	4500		

	K K I a s a														Razem
	I		II		III		IV	V	VI	VII	VIII	Razem			
	a	b	a	b	a	b									
Taksy wstępne wynosiły	94:50	92:40	18:90	8:40	2:10	10:50	12:60	18:90	4:20	8:40	2:10	273 zł.			
Datki na zbiory naukowe	47	47	38	38	31	34	52	44	35	31	16	413 "			
Taksy za duplikaty świadectw												9 "			
Razem	141:50	139:40	56:90	46:40	33:10	44:50	64:60	62:90	39:20	39:40	18:10	695 zł.			
10 Frekwencya na przedmioty względnie obow. i nadobow.															
Język ruski	11	17	6	16	10	22	14	8	8	10	6	128			
Język francuski					7	10	22	18	16	14		87			
Historya kraju rodzinnego					30	30	50			27		137			
Rysunki	13	3	5	7	3	3	10	4	5	2		55			
Kaligrafia	22	24	8	17	6	9	18	12	8	12	7	71			
Śpiew	8	7	9	12	13	13	21	13	14	17	5	109			
Gimnastyka	26	21	24	14	13	13						184			
II. Stypendya															
Liczba stypendystów	1				1				1	2	3	8			
Ogólna kwota stypendyów	100				63				150	396	520:50	1229:50			
Liczba ucz., którzy otrzymali zap.	2		1	1	2		1		1			8			
Ogólna kwota zapomóg	110		25	50	100		100		100			485			

V. Pomnożenie zbiorów naukowych w r. 1895.

A. Biblioteka.

a) dzieła do biblioteki profesorów

I. Zakupione:

Petelenz-Werner: Deutsches Lesebuch dla kl. V. — German-Petelenz: Ćwiczenia niemieckie dla kl. II. — Steiner-Scheidler: Ćwicz. łac. na I. kl. — Schenk-Parylak: Ćwicz. grec. wyd. 2. — Ruska czytanka dla kl. II. zesz. 1. — Dr. Łuczakowski: Wzory poezyi i prozy dla kl. 5. zesz. 3. — Próchnicki-Wójcik: Wypisy polskie dla kl. II. — Czubek-Zawiliński: Wypisy polskie dla kl. III. — Tarnowski-Wójcik: Wyp. pols. dla kl. wyż. Cz. I. wyd. 2. — Barwinskij: Wyimki z narodnoj literatury ukrain.-rus Cz. III. i Zapiski naukowego towarzystwa im. Szewczenki. T. 1., 2., 3. i 4 Plinii Secundi: Naturalis hist. lib. 37. ed. L. Janus. vol. VI. — A. Pechnik: Synonimika i frazeologia niemiecka. — Szujski: Dzieła. Ser. III. T. 2. i 3. — Homera Iliada ed. Scheindler Sołtysik. — Vergilii Maronis: Carmina selecta ed. Eichler. — Ciceronis: Pro Milone, pro Ligario, pro rege Deiotaro; de imp. Cn. Pompei, pro Sex. Roscio Amerino. orat. ed. Nohl. — Cycerona: Mowa za Archiasem. ed. Nohl Bednarski. — Ciceronis: De amicitia ed. Schiche-Rzepiński. — Ciceronis: De officiis libri 3. — Naubauer-Divis: Jahrbuch des höheren Unterrichtswesens in Oesterreich. — Schematyzm król. Gal. i Lodomeryi. — Kulisz: Doświtki. — Chutorna poezya. — Czorna Rada. — Szekspirowe twory. — Ohonowski: Istorya literat. ruskoj. Cz. 4. — Kocowski: Literatura hałycko-ruska. — Dr. A. Kolessa: Szewczenko i Mickiewicz. — Müller Iw. Dr. : Handbuch Bd. 6. — Plato's Werke: Apologie, Staat, Euthyphron, Kriton, Gorgias, Protagoras, Laches, Gesetze, Charmides, Menon. — Grillparzer: Saemtliche Werke. — Hamerling: Ahasver in Rom, Der Koenig von Scion. — Hauff: Saemtliche Werke 2 Bde. — V. Kleist: Saemtliche Werke 2 Bde. — Rosegger: Novellen. Jacobi: Ausgewählte Werke Bd. 1—3. — Tarnowski: Dwa od-

czyty. — Pamiętnik tow. literac. im. Ad. Mickiewicza pod red. R. Piłata. — W. Gostomski: Pan Tadeusz — studyum krytyczne. — J. Tretiak: Mickiewicz w Wilnie i Kownie. — P. Chmielowski: Nasi powieściopisarze. — St. Cybulski: Tabulae quibus antiquitates Graecae et Romanae illustrantur.

II. Darowane:

Wys. Min. W. i O.: darowało 4 tomy. — Wys. Rada Szkol. Kraj. Katalog wystawy sz. lud. i śred galicyj. r. 1894; Dodatek do katalogu. — Ks. Felińskiego: Konferencye duchowne. — Guépin-Kalinka: Żywot św. J. Kuncewicza. — Chłędowska Stefania: a) Szkice literackie, b) Nowelle i szkice literackie. — Kunstgeschichtliche Bilder aus Oesterreich-Ungarn. (od Wys. Min. W. i Ośw.). — Ak. Umiejętności w Krakowie darowała 16 tom. — Ak. Umiej. Wied.: Almanach, Archiv., Sitzungsberichte der math.-naturwiss. Classe. — Wys. Wydz. Kr. nadesłał 10 tomów. — Tow. naucz. sz. wyż.: 10 podręcz. Nakłady Tempskiego w Pradze. — Zakład nar. Im. Ossolińskich: Sprawozdanie za rok 1894. — Kółko naukowe w Tarnopolu: Rocznik II. — Inni: Sternal: Z powodu dzieła Tarnowskiego o Z. Krasińskim i Gubrynowicz: Kazimierz Brodziński (dar Wnego A. B. Hoffmanna). — Sallustiusa: Wojna z Katyliną (dar. ucz. Thürhausu, M.) — Cwojdziniński: Anwendung der Fuchs'schen Theorie (dar autora). — Homer: Odysseja ed. Christ-Jezienicki (dar autora). — Baraniecki: Podręcznik arytm. cz. I. (dar autora).

III. Zakład prenumeruje czasopisma:

1. Ateneum; 2. Literarisches Centralblatt; 3. Oesterreichische Mittelschule; 4 Oesterreichisch — ungarische Revue; 5. Muzeum; 6. Wielka encyklopedia ilustrowana; 7. Die oesterreichisch-ungarische Monarchie in Wort u. Bild; 8. Przegląd polski; 9. Przewodnik bibliograficzny; 10. Wochenschrift für classische Philologie; 11. Wiener Studien,

12. Zeitschrift für den physikalischen und chemischen Unterricht; 13. Zeitschrift für die oesterreichischen Gymnasien; 14. Zorja; 15. Kwartalnik historyczny; 16. Eos; 17. Gazeta lwowska z przewodnikiem naukowym; 18. Verordnungsblatt für den Dienstbereich des Ministeriums für C. u. U.; 19. Misye katolickie (przysyła w darze Redakcya).

4. Do nauki historyi i geografii.

1. zakupiono:

1. Semkowicz: Opowiadania z dziejów powszechnych. Cz. 2. — 2. Zakrzewski: Historia powszechna na kl. wyższe T. II. — 3. Lewicki: Zarys histor. Polski i krajów ruskich wyd. 3. — 4. Bamberg: Schulwandkarte der westl. Halbkugel i der oestl. Halbkugel. A. Kirchoff: Rassenbilder. — (Lieferungen: Langl's). Bilder zur Geschichte Bl. 20, 26, 31, 34, 35, 42, 53, 56.

b) Do biblioteki uczniów

1. Zakupiono:

Szuchewicz: Perewody i naślidowania. — Hoffmann-Pokryszka: Newysłidymi steżkami. — D. Łepkij: Czuża krywda ne zahrije. — Bergsey-Kobylańska: Diwna nicz. — Hoffmann-Seroiczkowski: Prawy lude. — Iw Neczuja: Istorya Rusy. Cz. I. i II. i cz. III. i IV. wydał Barwiński. — Czajczenko: Ołesia i Seređ łedowoho moria i Soniasznyj promiń. — Ustyanowicz: Pyśma. Cz. II. — I. Franko: Boa constrictor i Bez praci, — Fawst, Zachar Berkut. Robinzon Kruzo. — Szaraniewicz: Staroruskij kniażyj horod Halicz. — Denys: Z riżnych kraiw i narodiw. — Schmidtowa-Zahirnia: Hala. Zakliński: Nasze licholitie. — Opowidanie pro żytie św. Pantalejmona. — Seleckij: Z żytia Kuka. — Opowidanie pro żytie św. muczenn. Borysa i Hliba. — Opowidanie D. Mordowcewa. — Ohonowskij: Istoria literatury ruskoj. Cz. 2a, 2b, 3. 1-2. — Barwiński: Ruska istoryczna bi-

blioteka T. 1, 3, 11, 12, 13, 14, 15, 16. — Diadek Adam: Hroszy a pracia. — Kiri Hanna: Zamok Deli. — Szaraniewicz: Halszka. — Rodziewiczówna: Dewajtis. — Gogol: Mertwi duszi. — Łukiez: Uhorska Ruś. — Cegliński: Cziśło pamiatkowe Zorji. — Onyszkiewicz; Rуска biblioteka T. 3. Dzwynok. — Grillparzer: Sappho, Der Traum ein Leben, König Ottokars Glück u. Ende. Die Ahnfrau. — v. Eichendorff: Aus dem Leben eines Taugenichts. — Uhlands Werke 3 t. — Zschokkes Saemtliche Novellen w 12 t. — Seidl's Gesammelte Schriften w 6 tom. — Raimund: Dramatische Werke w 3 tom. — James Femimore Cooper: Amerikanische Romane t. 1, 4, 7, 9, 10, 11. — Milton: Das verlorene Paradies. — Mayne Reid: Die Scalpjaeger. — Bernardin de St. Pierre: Paul und Virginie. — Manzoni: Die Verlobten. — Caroline de la Motte Fouqué: Edmunds Wege u. Irrwege. Stoll: Die Goetter u. Heroen. — Obłężenie Troi, Powrót Ulissesa do Itaki. — Czajkowski: Wernyhora, Stefan Czarniecki. — Rzewuski: Pamiątki Sewer. Soplicy, Listopad. — Gorecka: Wspomnienia o A. Mickiewiczu. — Herder: Cid. — Goethe ed. Freitag: Egmont, Götz von Berlichingen, Torquato Tasso. — Lessing: Abhandlungen über die Fabel, Laokoon, Minna von Barnhelm, Miss Sara Sampson, Nathan der Weise. — Schiller: Don Carlos, Braut v. Messina, Maria Stuart. — Shakespeare: Coriolanus, Julius Caesar, Kaufmann von Venedig. — Voss: Luise. — Reinhold Heidenstein: Pamiętniki o wojnie moskiewskiej, tłumacz. J Czubek 10 egz. Korzeniowski J.: Mnich. — Cooper-Zaleska: Mieszkaniec puszczy. — Mayne-Reid-Zaleska: Przygody myśliwskie młodych osadników w Afryce południowej, Młodzi żeglarze, Dolina bez wyjścia, Ziemia ognista. — Mayne-Reid-Rzętkowski: Pobyt w pustyni. — Bird-Anczyc: Duch puszczy. — Anczyc: Przypadki Robinsona Kruzoe — A. E. Odyniec: Listy z podróży. — E. Majewski: Początek, przyszłość i koniec ziemi. — H. Zathy: Młodość Bohdana Zaleskiego. — H. Rzewuski: Adam Śmigiełski.

2. Darowane:

Stefan Piatka: Swojaki i Zahirnia: Sokrat. (dar. ucz. I. kl. Wł. Macielińskiego). Danyło Łepkij: Czuża krywda ne zahrije (dar Wgo budow. Wiśniewskiego). W. Rüstow: Der Krieg v. 1866 in Deutschland u. Italien politisch militaerisch beschrieben (dar ucz. 4. kl. Szostkiewicza). Fr. Hoffmann: Der alte Gott lebt noch u. Frisch gewagt ist halb gewonnen (dar ucz. 4. kl. H. Teitelbauma). — Jul. Verne: Die Schule der Robinsons (dar ucz. 4. kl. R. Scholza). Bert. Auerbachs: Gesammelte Schriften Bd. I. (dar ucz. III. kl. Grossmanna).

Tomasz Szafran
zawiadowca bibl. naucz.

Ruch w lekturze domowej:

a) Lektura polska:

w klasie I. przeczytało	40	uczniów	123	tomów
„ II. „	35	„	139	„
„ III. „	30	„	77	„
„ IV. „	17	„	35	„
„ V. „	30	„	120	„
„ VI. „	24	„	116	„
„ VII. „	20	„	64	„
„ VIII. „	10	„	10	„
Razem	<u>206</u>	„	<u>684</u>	„

Alojzy Steiner.

b) Lektura ruska:

Przed wydaniem rozporządzenia, w którym Wys. c. k. Rada szkolna krajowa podała spis książek ruskich dozwolonych do lektury uczniów, liczyła biblioteka ruska 110 dziełek w 130 egzemplarzach. Po wydaniu rozporządzenia wykreślono 67 dziełek, zostało przeto tylko 43. Następnie przeniesiono z biblioteki nauczycielskiej do biblioteki uczniów 10 dzieł w 13 tomach, a w końcu zakupiono 32 dzieła w 36 tomach; obecnie liczy więc biblioteka 85 dzieł w 103 tomach.

Z tych książek korzystało w I. kl. 28 uczniów, w II 23, w III. 19, w IV. 12, w V. 8, w VI. 10, w VII. 10 w VIII. 4.

Lekturą książek ruskich zajmowało się także 4 Polaków i 1 Izraelita, którzy to uczniowie nie byli zapisani na naukę języka ruskiego..

Mikołaj Baczyński.

c) Lektura niemiecka:

w klasie I. przeczytało	18	uczniów	71	tomów
„ II. „	27	„	134	„
„ III. „	39	„	313	„
„ IV. „	41	„	190	„
„ V. „	28	„	147	„
„ VI. „	24	„	97	„
„ VII. „	27	„	83	„
„ VIII. „	14	„	30	„
Razem	218	„	1065	„

Dr. Teodor Nacher.

B. Gabinet fizyczny.

1. Kule Handla. 2. Wahadło do składania ruchów wahadłowych. 3. Waga Poggendorffa. 4. Przyrząd do okazania wirów według Helmholtza. 5. Waga kapilarna według Langa. 6. Przyrząd Tyndalla do oznaczenia ciepła właściwego 7. Przyrząd Peltiera według Weinholda. 8. Interferencyjna rura Kundta. 9. Zwierciadłowy stereoskop Wheatstona. 10. Model teleskopu Herschla. 11. Dwa pryzmaty z kwarcu.

Tadeusz Cwojdzinski
zawiaadowca gabinetu fizycznego

C. Gabinet historii naturalnej.

W tym roku zakupiono

a) Prep. i okazy w spirytusie: 1. Hyla arborea. 2. Torpedo marmorata. 3. Scolopendra morsitans.

b) Okazy suche: 1. *Lepus timidus*. 2. *Picus martius*. 3. *Tetrao tetrrix*. 4. *Columba oenas*. 5. *Testudo graeca*. 6. *Madrepora*. 7. *Millepora*

Piotr Dutkiewicz
zawiadowca gabinetu naturalnego.

D. Do nauki rysunków:

W tym roku zakupiono: a) ze zwykłej dotacyi: 1. Pylon z drzewa. 2. Graniastosłup trójścienny. 3. Płytę ośmioboczną z drzewa. 4. Ornament z gipsu do nauki początkowej (Nr. 575, 578, 589, 859 i 870). 5. Medalion z gipsu (Nr. 511 i 513). 6. Ornament z gipsu (Nr. IV i VII). 7. Fragment ornamentalny z gipsu (Nr. 924 i 926). b) z subwencji udzielonej: 1. *Fallenböck*. *Elementarzeichenschule* 100 Blatt in Mappe. 2. *Andel*. *Das polychrome Flachornament* 12 Hefte. 3. *Bargue et Gerome*. *Cours de dessin*. I. Nr. 8, 11, 13, 14, 15, 17, 19, 20; Nr II. 5, 8, 9, 12, 18, 19, 28, 31 4. *Alois Hauser*. *Wandtafeln griechischer Säulenordnungen* (dorisch, jonisch). 5. Sześć trzymadełek na modele. 6. Stół do ustawiania grup z modeli.

VI. Sprawa fizycznego rozwoju młodzieży.

W myśl reskryptu J. E. Pana Ministra Wyzn. i Ośw. z dnia 15. września 1890. l. 19097 i Wys. c. k. Rady Szkol. kraj. z dnia 17. października 1890. l. 17498 starano się popierać fizyczny rozwój młodzieży w ten sposób:

1. Nauczyciele zwiedzali mieszkania uczniów dla zbadania tychże pod względem zdrowotnym.

2. W porze zimowej ślizgała się młodzież na miejscowym stawie.

3. Oprócz wycieczki większej, zwanej majówką, która się odbyła dnia 28. czerwca, urządzali pp. Gospodarze klas i inni nauczyciele z uczniami na wiosnę i w lecie, o ile pogoda sprzyjała, dość częste wycieczki do po-

bliskich lasów, częścią w celach naukowych, częścią dla przyjemności. Ponieważ gimnazjum nie ma ani ogrodu, ani placu osobnego, ani podwórza, przeto muszą uczniowie w czasie przestanków zadowalać się używaniem ruchu na dość ciasnych korytarzach.

4. Szanowny Zarząd c. i k. wojskowej pływalni nadał i w tym roku dla biednych uczniów 8 wolnych biletów do kąpeli, za co Dyrekcyja Zakładu na tem miejscu uprzejmie dziękuje. Zresztą uczniowie kąpią się w stawie miejscowym każdej chwili bez żadnego ograniczenia.

5. Nauki gimnastyki udzielał przez cały rok nauczyciel tut. szkoły ludowej w ubikacyi Towarzystwa gimnastycznego „Sokół.”

Na urządzenie zabaw złożył każdy uczeń, z wyjątkiem najuboższych, po 50 ct. w. a. w myśl rozp. J. E. P. Ministra W. i O. z dnia 15. października 1893 do l. 18.830 i Wys. c. k. Rady Szkol. kraj. z dnia 15. kwietnia 1894 l. 7912. Z funduszu, zebranego z tych datków, uiszczono należytość za wynajęcie miejsca i sprawiono nieco przyborów do zabaw, reszty zaś użyje się częścią na dalsze zakupno przyborów, częścią na opłacenie nauczyciela zabaw.

VII. Miejscowa pomoc naukowa

dla ubogich uczniów.

Pomoc naukową otrzymywali ubodzy uczniowie tujszego gimnazjum przez stypendya i zapomogi z funduszków krajowych i miejscowych jakoteż ze strony Burs. Liczbę stypendystów i kwot przez nich pobranych wykazano w ustępie „Statystyka“ punkt 11.

Stan funduszków miejscowych w zarządzie Wielebnych XX. Katechetów :

Przychód:

A) Ks. A. Hochekera:		B) Ks. M. Sontewickiego:	
1. Pozostałość z r. 1894	. 6·84	50·00
2. Z puszek (datków ucz. i prof.)	. 16 40	6·91
3. Dar WP. Więckowskiego.	5·00		
	<u>28·24</u>	<u>56·91</u>
Razem	. 28·24	56·91

Rozchód:

1. Na naprawę odzieży	. . 3 30	1·60
2. Na opłatę szkolną	. . 2·00		
3. Na przystroj. Ołtarza na Boże Ciało	. 2·00	1·60
4. Na świece do nabożeństw.	2·00		
5. Struna do basu	. . . 1 50	Na obuwie	<u>3 00</u>
	<u>10·80</u>	6·20
Razem	. 10·80	6·20
Pozostaje na rok przyszły	17·44	50·71

Nadto złożyli na rzecz ubogiej młodzieży zakładu WP. Dr A. Balasits, c. k. prof. uniw. lwowskiego, kwotę 26 złr. 11 ct. (czysty dochód ze swego odczytu w Brzeżanach) i WP. Więckowski 10 złr. Imieniem ubogiej młodzieży składa Dyrekeya łaskawym Ofiarodawcom szczere „Bóg zapłać“.

Dla wspierania ubogich uczniów istnieją w Brzeżanach dwie Bursy: a) Bursa im. Jakubowicza i b) Bursa ruska.

a) Bursa imienia Jakubowicza (polska)

Majątek Bursy im. J. Jakubowicza składa się:

1. z dwóch domów, jeden z nich parterowy, w którym mieści się kuchnia, pralnia i mieszkanie zakonnic zarządzających kuchnią; drugi zaś większy (parterowy) składający się z 9 pokoi i dobudowanego r. 1894 skrzydła piętrowego o 4 salach, w którym ma umieszczenie 28 elewów. mieszka ks. prefekt, urządzona jest domowa kaplica, refektarz i biblioteka. 2. Z ogrodu 3. Z kapitału żelaznego w kwocie 19.600 złr. w obligacyach, a około 500 złr. w gotówce. 4. Z biblioteki, w której znajduje się 1400 książek do czytania i kilkadziesiąt

książek szkolnych. W roku 1895 było umieszczonych w Bursie 28 uczniów, a mianowicie: z powiatu brodzkiego 1, brzeżańskiego 5, gródeckiego 1, lwowskiego 1, podhajeckiego 2, przemysłańskiego 9, rohatyńskiego 6, tarnobrzeskiego 1, żydaczowskiego 2. — Według stanu rodziców było między nimi: synów nauczycieli 2, prywatnych oficyalistów 9, mieszczan 1, sług państwowych 3, sług prywatnych 2, sierót 11. Do klasy I. uczęszczało 6, do II. 6, do III. 4, do IV. 6, do V. 3, do VI. 2, do VIII. 1.

Według obrządku było: łać. 26, gr. 2. Ponieważ po wybudowaniu skrzydła może zakład wygodnie pomieścić 40 elewów, przeto eksternistów w b. r. już nie przyjmowano. Bezpłatnie umieszczonych w Bursie było 4, za opłatą miesięczną od 8 do 15 złr. 24. Wszyscy uczniowie otrzymywali mieszkanie, wikt, pranie, opał i światło.

Oprócz nauki szkolnej uczyło się 8 wychowañców muzyki instrumentalnej, a 23 w II. półroczu pobierało od osobnego nauczyciela naukę śpiewu.

Bursą zarządza Wydział z 6 członków i 2 zastępców. Prezesem Bursy jest JWielmożny Pan Franciszek Wolfarth, właściciel Kurzan, świadczący wiele dobrego dla tej instytucyi, zastępcą prezesa W. Pan Dr. Franciszek Grzegorzcyk, dyrektor gimnazyalny, bezpłatnym lekarzem Bursy a zarazem i skarbnikiem jest Wielm. Pan Dr. Albert Zauderer, a w jego nieobecności chętnie bezinteresownie spieszy z pomocą do chorego ucznia Dr. Teitelbaum, lekarstw dostarcza apteka Wielmożnego P. Adolfa Dursta z opustem 25%. Prefektem i odpowiedzialnym kierownikiem elewów jest Wieleb. ks. Antoni Hocheker, katecheta gimnazyalny.

Świetne Rady powiatowe brzeżańska, podhajecka, przemysłańska i rohatyńska wspierają Bursę polską znaczniejszemi kwotami, a Wysoki Wydział krajowy na prośbę Zarządu Bursy udzielił zapomogi w kwocie 300 zł., od 53 Członków i Dobrodziejów wpływa na cele Bursy około 159 złr.

Ks. Antoni Hocheker
katecheta i kierownik Bursy.

b) Bursa ruska.

Statuty ruskiej Bursy zatwierdziło Wysokie ck. Namiestnictwo reskryptem z dnia 9. sierpnia 1880. l. 40223. w roku 1885 kupiono dom za cztery tysiące uzbierane ze składek, wieczorków i zapomóg Świetnych Rad powiatowych: brzeżańskiej, podhajeckiej, rohatyńskiej i przemysłańskiej, które na ten cel co roku 100 – 200 złr. przysyłały. Już z początkiem roku szkolnego 1885 otworzono Bursę i przyjęto 16 bursaków bądź to za dopłatą bądź bezpłatnie. Ponieważ młodzież w Bursie miała dobrą opiekę i z tego powodu z każdym rokiem coraz więcej uczniów starało się o przyjęcie, uchwaliło w roku 1892 walne zgromadzenie dobudować skrzydło i na ten cel zaciągnięto pożyczkę w banku krajowym w kwocie trzech tysięcy, spłacalną przez 30 lat. Rozszerzona Bursa weszła w użycie w roku 1893. Na posiedzeniu, które w sierpniu 1894. r. się odbyło, a na które powyższe Świetne Rady powiatowe swoich delegatów wysyłały, przyjęto 38 uczniów gimnazjalnych do Bursy, z tych 34 Rusinów, 4 Polaków po następujących cenach: 2 uczniów bezpłatnie, 10 po 7 złr. miesięcznie, 10 po 8 złr., 3 po 9 złr., 5 po 10 złr., 5 po 12 złr., 3 po 15 złr. miesięcznie. Co do stanu rodziców było synów księży 13, urzędników 3, nauczycieli 10, diaków 1, włościan 8, woźnych 2, oficyalistów prywat. 1.

Przyjęci uczniowie otrzymują prócz stancyi i wiktu nauczyciela domowego do nauki szkolnych przedmiotów, nauczyciela śpiewu, lekarza i aptekę. Bursa ruska nie posiada żadnych kapitałów, tylko dług w banku krajowym na trzy tysiące.

Dochody czerpie ruska Bursa z wkładek członków towarzystwa, których jest 80, z których każdy obowiązany jest płacić rocznie 1 złr

Najgłówniejszym dochodem ruskiej Bursy są zapomogi czterech powyżej wymienionych Świetnych Rad powiatowych, udzielane każdego roku od 100—200 złr. i subwencya Wysokiego Wydziału krajowego.

Bursa stoi pod zarządem Wydziału, składającego się z przewodniczącego, ośmiu członków i 4 zastępców.

Obecnie przewodniczącym i prefektem mieszkającym w Bursie jest ks. profesor gimn. Michał Soniewicki, sekretarzem profesor gimn. Mikołaj Baczyński.

W bieżącym roku szkolnym 1894/5 otrzymała Bursa jako nadzwyczajny dar zapomogi od Wydziału krajowego 100 złr., od Jaśnie Wielm. hr. Potockich z Brzeżan 50 złr., od ks. Józefa Makohańskiego dziekana z Lipicy 5 złr., od Wielm. Pana Onyszkiewicza c. k. notaryusza z Zborowa 5 złr. — Lekarzem bursy jest W Pan Dr. Al. Zauderer, który od jej powstania leczy uczniów bezpłatnie; lekarstw dla chorych dostarcza aptekarz W Pan Adolf Durst z opuszczeniem trzeciej części należitości.

Ks. Michał Soniewicki
katech., prefekt i prezes bursy.

VIII. Ważniejsze rozporządzenia Władz szkol.

1. Wys. c. k. Rada Szkol. kraj. poleca rozp. z dnia 6. lutego 1895 do l. 2188 rozpoczynać lekye szkolne dnia 4. maja i 28. czerwca, po nabożeństwie żałobnem o godzinie 11. przed południem. Również w środę popielcową należy rozpoczynać naukę dopiero o godzinie 11-tej, po nabożeństwie pokutnem.

2. J. E. Pan Minister W. i O. reskrytem z dnia 3. lutego 1895 l. 950 rozporządził w sprawie egzaminów dojrzałości między innymi, że na przyszłość można będzie także przy powtórnym egzaminie dojrzałości w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, dozwolnić egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu.

3. Wys. c. k. Rada Szkol. kraj. rozp. z d. 12. marca 1895 do l. 5295 poleca, aby uczniowie trzymali się ściśle przepisów wydanych w sprawie mundurków.

4 J. E. Pan Minister W. i O. reskrytem z dnia 15. marca 1895 do l. 4612 udzielił tutejszemu Zakładowi subwencyę w kwocie 100 złr. na zakupno środków

pomocniczych do nauki rysunków. (Rozp. Wys. c. k. Rady Szk. kraj. z dnia 26 marca b. r. l. 7668.)

5. Wys. c. k. Ministerstwo W. i O. ogłasza reskr. z dnia 27. lutego 1895 do l. 4070 wykaz zupełny środków naukowych i pomocniczych tudzież przyrządów i modeli dla nauki rysunków w szkołach średnich. (Okól. Wys. c. k. Rady Szkol. kraj. z d. 4. maja 1895 l. 10620.)

6. Wysoka c. k. Rada Szk. kraj. rozp. z dnia 25. czerwca 1895 do l. 14858 poleca bieżący rok szkolny zakończyć dnia 13. lipca.

IX. Kronika zakładu.

Rok szkolny rozpoczęto dnia 3. września 1894 uroczystem nabożeństwem odprawionem w kościele dla młodzieży obrz. łac. i gr.-kat. Nauka regularna rozpoczęła się 4. września.

Wysoka c. k. Rada Szkol. kraj. zezwoliła na podział klasy I., II. i III.

Uroczystość Imienin Najjaśniejszego Pana d. 4. października i Najjaśniejszej Pani 19 listopada obchodził Zakład uroczystem nabożeństwem, odśpiewaniem Te Deum i hymnu ludowego.

Dnia 22 listopada 1894 inspekyonował naukę rysunków WP. Antoni Stefanowicz, profesor szkoły realnej we Lwowie, fachowy inspektor dla nauki rysunków w szkołach średnich i seminariach nauczycielskich Galicyi i Bukowiny.

Dnia 2. grudnia urządziła młodzież wieczorek deklamacyjno-muzyczny ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza, a 10. marca podobny wieczorek ku uczczeniu pamięci Tarasa Szewczenki. W jednym i drugim wieczorku wzięła udział młodzież polska i ruska tudzież całe grono nauczycielskie.

Pierwsze półrocze zakończono jak zwykle 30. stycznia, a drugie rozpoczęto 4. lutego.

Dnia 5. marca odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Albrechta, dnia 4 maja za spokój duszy ś. p. Najjaś. Cesarzowej Maryi Anny, a 28 czerwca za spokój duszy ś. p. Najjaś. Cesarza Ferdynanda.

W czasie od 17. — 20. maja 1895 odbyła się częściowa lustracja Zakładu przez c. k. krajowego Inspektora szkół średnich WP. Jana Lewickiego.

Dnia 22. czerwca zaszczycił zakład swemi odwiedzinami Jaśnie Wielmożny Pan Wiceprezydent c.k. Rady Szkolnej krajowej, Dr. Michał Bobrzyński. Do zakładu przybył w towarzystwie c. k. Inspektora gimnazyów WP. Jana Lewickiego o godzinie 7³/₄, a powitany przez Dyrektora rozpoczął natychmiast wizytację zakładu, przysłuchiwał się nauce w 9 klasach, w każdej przez pół godziny, po południu zaś egzaminowi dojrzałości do godziny 9³/₄ wieczorem.

Dnia 23. czerwca był na egzorczie dla młodzieży polskiej, na nabożeństwie w kościele farnym i na egzorczie dla młodzieży ruskiej. Następnie zwiedził bibliotekę nauczycielską, gabinet fizykalny i przyrodniczy, czytelnię polską, ruską i niemiecką i zbadał w ogóle budynek pod względem sanitarnym. O godzinie 11. przyjął grono profesorów gimnazjalnych w kancelaryi Dyrektora, a powitany przez niego krótką przemową, wyrażającą radość z przybycia JW Pana Wiceprezydenta do zakładu a zarazem podziękowanie za trudy podjęte celem zbadania stanu zakładu pod względem naukowym, przemówił do całego grona nauczycielskiego łaskawie i z ciepłem, wyraził swe zadowolenie ze stanu nauki i karności w zakładzie i podziękował Dyrektorowi i gronu za gorliwą, sumienną i skuteczną pracę około dobra zakładu. — Za tak serdeczne przemówienie do grona i łaskawe uznanie jego pracy podziękował Dyrektor JW Panu Wiceprezydentowi zapewniając, że słowa Jego uznania i zachęty będą dla grona nowym bodźcem do niestrudzonej dalszej pracy około kształcenia i wychowania młodzieży. Wre-

szebie na prośbę Dyrektora wpisał łaskawie swe dostojne Imię do pamiątkowej księgi zakładu. O godzinie 12. przyjmował JW Pan Wiceprezydent w gmachu c. k. Starostwa Radę miejską, Radę Szkolną okręgową, Radę Szkolną miejscową, grono nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych i t. d. Po południu zwiedził obydwie Bursy, polską (imienia Jakubowicza) i ruską, wszędzie z należąną cześcią witany uroczyście, okolicznościowymi przemowami kierowników Burs i śpiewem wychowanków.

Dnia 24. po wizytacyi szkoły ludowej męskiej i żeńskiej, pożegnany przez całe grono profesorów gimnazyum, odjechał w towarzystwie c. k. okręgowego Inspektora szkolnego na wizytację szkół w Podhajcach

Piśmienny egzamin dojrzałości odbył się w dniach 13 — 18. maja, ustny w dniach 22., 24. i 25. czerwca pod przewodnictwem c. k. Inspektora szkół śred. W Pana Jana Lewickiego. — Po egzaminie dnia 26. czerwca nastąpiło uroczyste wręczenie świadectw abiturjentom. Po nabożeństwie dziękczynnem zgromadzili się w przystrojonej sali abiturjenci, uczniowie klas wyższych, grono nauczycielskie i wiele osób duchownych i świeckich w charakterze gości. Imieniem zakładu pożegnał abiturjentów Dyrektor, a jeden z tychże podziękował serdecznie kierownikom za wieloletnią naukę i opiekę, imieniem zaś rodziców Dr. E. Hillbricht, c. k. Radca Sądu krajowego, wyrażając Dyrektorowi i nauczycielom uznanie i podziękowanie za pracę około wykształcenia i wychowania młodzieży. Następnie rozdał Dyrektor abiturjentom świadectwa, zabrał głos powtórnie, a podziękowawszy nauczycielom za gorliwą i sumienną pracę około dobra ustępującej z Zakładu młodzieży wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszego Pana, który obecni trzykrotnie powtórzyli z zapalem. Podczas tej uroczystości odśpiewał chór młodzieży kilka pieśni, a na zakończenie hymn ludowy.

Dnia 3. lipca wzięło grono nauczycielskie wraz z młodzieżą udział w uroczystości odsłonięcia i poświęcenia pomnika, wystawionego ku uczczeniu pamięci walecznych żołnierzy 55. pułku piechoty, poległych w wojnie roku 1866.

W ciągu roku szkolnego przystępowała młodzież katolicka trzy razy do św. Spowiedzi i Stołu Pańskiego i odprawiła w Wielkim tygodniu rekolekcyje wielkanocne.

Nadto uczęszczała prawie cała młodzież z własnej woli, bez nadzoru ze strony Zakładu, codziennie na nabożeństwo ranne, szczególnie do cerkwi, położonej najbliższej zakładu. W uroczystości Jordanu tudzież Bożego Ciała według obrz. łac. i grecko-katol. bierze udział cała młodzież katolicka, ustawiając się podczas procesyi przed gmachem szkolnym; uczniowie VII. klasy mają przywilej stawiania i ubierania ołtarza w bramie gmachu szkolnego, a chór gimnazjalny śpiewa do uroczystości zastosowane pieśni.

Rok szkolny zakończono 13. lipca uroczystem nabożeństwem dziękczynnem, odprawionem w cerkwi dla młodzieży obrz. łac. i gr.-katol. i odśpiewaniem hymnu ludowego. Po nabożeństwie rozdano uczniom świadectwa.

X. WYKAZ KSIĄZEK

których używać się będzie w tutejszym zakład

Klasa	Religia		Język łaciński		Język grecki		Język polski		Język	
	rz.-kat.	gr.-kat.	Gramatyka	Ćwiczenia i lektura	Gramatyka	Ćwiczenia i lektura	Gramatyka	Wypisy		
I.	Katechizm większy dla szkół lud. podług ks. Deharba opracował ks. M. Morawski. Lwów 1891	Katechizm ks. Torońskiego. Wyd. 2.	Samolewicz. Zwiędza gramatyka języka łacińskiego, wyd. 1, 2, i 3.	Steiner i Scheindler. Ćwiczenia łacińskie dla I. klasy.	—	—	Matecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 8	Próchnicki i Wójcik Wypisy polskie dla I. kl., wyd. 1. i 2.	Smal, Stoicki i Gartner	
II.	Ks. Dąbrowski. Historia biblijna zakonu starego. Wyd. 2.	Ks. Toroński. Historia biblijna zakonu starego.		Steiner i Scheindler. Ćwiczenia łacińskie dla II. klasy.	—	—		Próchnicki i Wójcik Wypisy polskie dla II. kl.		
III.	Ks. Dąbrowski. Historia biblijna zakonu nowego. Wyd. 2.	Ks. Toroński. Historia biblijna zakonu nowego.	Samolewicz-Sołtysik. Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5, i 6.	Próchnicki. Ćwiczenia łacińskie dla klasy III. wyd. 2. i 3. Cornelius Nopos, wyd. 2. Kłaka.	Fiderer, gramatyka języka greckiego	Schenkl-Parylak, Ćwiczenia greckie, wyd. 2.	Czubek-Zawiliński Wypisy polskie dla III. kl.	Ogonowski, Gramatyka jęz. rusk. Lwów 1889.		
IV.	Ks. Jachimowski. Liturgika kat. Wyd. 2.	Ks. Toroński. Liturgika.		Próchnicki. Ćwiczenia łacińskie dla klasy IV. Caesar, Comm. de bello Gall. wydanie Prammer-Bednarskiego. Ovidius, wyd. Sedlmayer-Bednarski.		—			—	Czubek-Zawiliński Wypisy polskie dla IV. kl.
V.	Ks. Jachimowski. Dogmatyka ogólna. Wyd. 2.	Ks. Toroński. Dogmatyka ogólna		Livius, wyd. Zingerle-Majehrowicza. Ovidius, wyd. Sedlmayer-Bednarskiego		—			Ćwiczenia greckie jak w IV. klasie Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta; Homera Iliada część I. wyd. Scheindler-Sołtysika.	Próchnicki Wzory poezyi i prozy
VI.	Ks. Jachimowski. Dogmatyka szeregółowa. Wyd. 2.	Wappler-Pełesz Dogmatyka szeregółowa.	Samolewicz-Sołtysik. Część I. wyd. 4.	Sallustius, Wojna z Jugurta, wyd. Linker i Klimscha-Sołtysik. Vergilius Eichler-Rzepiński. Cicero in Catil. Kornitzer-Sołtysik. Caesar de bello civili G. Th. Paul.	Ówikliński. Gramatyka jęz. greck.	Homera Iliada, część I. i II. wydanie Scheindler-Sołtysik. Herodot, wyd. Holdera. Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Ćwiczenia grec. jak w kl. V.	Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i J. Wójcika. Część I. Wyd. 2.	—		
VII.	Martin-Solecki. Etyka katolicka. Wyd. 2.	Wappler-Piurko. Etyka katolicka.		Cicero, H. Nohl, vol. I. V. IX. Vergilius, wyd. Eichler-Rzepiński.		—	Homera Odyssea, wyd. Pauly-Wotke'go. Demostenes, wyd. Wotke-Schmidt.		W I. poór. Wypisy pol. jak w kl. VI. w II. poór. Wypisy polskie St. Tarnowskiego i Próchnickiego część II. Marya (Malczewskiego) Śluby panińskie (Fredry) Lilla Weneda (Słowacki)	
VIII.	Ks. Jachimowski. Historia kościelna.	Wappler-Stefanowicz Historia kościelna.	Samolewicz. Gram. jęz. łacińskiego wyd. 4.	Horatius, wyd. Petscheniga. Tacitus, Germania i Libri ab excessu Divi Augusti, wyd. Muellera.	Caustins-Martel-Ówikliński. Gramatyka języka greckiego	Plato, Apologia, wyd. Christ-Lewicki Laches Eutyphron wyd. Teubner, Sofokles, Filoktet, wyd. Schubert Majchrowicz. Homera Odyssea, część II. wyd. Pauly-Wotke.	Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i Próchnickiego część II. Pan Tadeusz (Mick) Irydyon (Krańskięgo).	—		

SIĄŻEK SZKOLNYCH

w tutejszym zakładzie w roku szkolnym 1896.

Język polski		Język ruski		Język niemiecki	Geografia	Historya	Matematyka	Nauki przyrodnicze		Proped. filozof.
Gramatyka	Wypisy	Gramat	Wypisy					historya nat.	fizyka	
Matecki, Gramatyka języka polskiego szkolna Wyd. 8	Próchnicki i Wójcik Wypisy polskie dla I. kl., wyd. 1 i 2.	Smal, Stoeki i Gartner	Nowa czytanka w druku	German i Petelenz. Ćwiczenia niemieckie dla kl. I., wyd. 1—3.	Benoni i Tatomir. Krótki rys geografii wyd. 5 i 6.	—	Baraniecki, Podręcznik arytmetyki i algebry cz. I. i II. Mochnik-Maryniak, Geometrya poglądowa część I, wyd. 6.	Nowicki, Limbach Zoologia w. 7 Rostafiński Botanika szk. na kl. niższe, wydanie nowe	—	—
	Próchnicki i Wójcik Wypisy polskie dla II. kl.		Ruska czytanka dla II. klasy.	German i Petelenz Ćwiczenia niemieckie dla kl. II. wyd. 1 i 2.	Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna wyd. 6.	Semkowicz, Opowiadania z dziejów powsz. cz. I.	Zajączkowski. Początki arytmetyki. Cz. I. wyd. 3. Geometrya jak w kl. I.	Nowicki, Zoologia, wyd. 6. Botanika jak w kl. I.	—	—
	Czubek-Zawiliński Wypisy polskie dla III. kl.	Ogonowski, Gramatyka jęz. rusk. Lwow 1889.	Czytanka Partyckiego cz. I.	German i Petelenz. Ćwi- czenia niemieckie dla kl. III. wyd. 1. i 2 Petelenz Deutsche Grammatik.	—	Semkowicz, Opowiadania z dziejów powsz. cz. II.	Dr. Wł. Zajączkowski, Początki arytmetyki i alge- bry, część II, wyd. 2. Mochnik-Maryniak, Geome- trya poglądowa. Cz. II, wyd. 3 i 4.	Łomnicki, mi- neralografia dla niższych klas wyd. 2 i 3.	Soleski, Nauka fizyki. wyd. 2.	—
	Czubek-Zawiliński Wypisy polskie dla IV. kl.		Czytanka Partyckiego cz. II.	German i Petelenz. Ćwi- czenia niemieckie dla kl. IV. Petelenz, Deutsche Grammatik.	Benoni-Ma- jerski, Geo- grafia austr. węg. Monar- chii, wyd. 2.	Semkowicz Opowiadania z dziejów powsz. Część III.	"	—	"	—
—	Próchnicki Wzory poezyi i prozy	—	Czytanka Łuczakowskiego	Petelenz und Werner Deutsches Lesebuch für die V. Cl.	—	Zakrzewski. Historya po- wszechna, Część I.	Dziwiński. Zasady algebry. Mochnik-Stanecki Geometrya dla wyż- szych klas, wyd. 3.	Łomnicki, mi- neralografia i ge- ologia wyd. 3, Rostafiński Botanika szk. dla klas wyż.	—	—
—	Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i J. Wójcika. Część I. Wyd. 2	—	Chrestomatya Ogonowskiego	Petelenz und Werner Deutsches Lesebuch für die VI. Cl.	—	Zakrzewski, Historya po- wszechna, Część I. i II.	Dziwiński. Zasady algebry. Mochnik-Stanecki jak w kl. V. Logarytmy Adama.	Petelenz. Zoologia dla klas wyższych szkół średn.	—	—
—	W I. półr. Wypisy pol. jak w kl. VI. w II. półr. Wy- pisy polskie St. Tarnowskie- go i Próchnickiego część II. Marya (Malczewskiego) Śluby panieńskie (Fredry) Lilla Weneda (Słowacki)	—	I. półr. Czytanka Barwińskiego, część I. wyd. 2 II. półr. Czytanka Barwińskiego, część II. wyd. 2	Petelenz und Werner Deutsches Lesebuch für die VII. Cl. I. półr. Her- mann und Dorothea II. półr. Maria Stuart wyd. Graesera.	—	Gindely-Markie- wicz. Dzieje no- wożytne wyd. 1 i 2 Dr. A. Lewicki Zarys dziejów Pol- ski i krajów rusk. z nią połączonych.	Baraniecki. Algebra. Mochnik-Sta- necki jak w kl. V. Logarytmy jak w kl. VI.	—	Soleski, Wy- kład nauki fizyki, wyd. 2 Soleski, Zarys chemii	Kozłowski Logika elementarna
—	Wypisy polskie Stan. Tar- nowskiego i Próchnickiego część II. Pan Tadeusz (Mick) Irydyon (Kraśnińskiego).	—	Czytanka Barwińskiego cz. III. wyd. 2	Petelenz und Werner Deutsches Lesebuch für die VIII. kl. Coriolanus (Szeksp.) Sappho (Grillparzer).	—	Hannak-Lemiek Historya i statystyka austr. węg. Monar. Dr. A. Lewicki Za- rys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych	Dziwiński. Zasady algebry Mochnik Stanecki jak w kl. V. Logarytmy jak w kl. VI.	—	Soleski, Wykład nau- ki fizyki, wyd. 2	Lindner- Kuleczyński Wykład psychologii.

XI. KLASYFIKACYA UCZNIÓW

z końcem II. półrocza 1895.

(Tłusciejszy druk oznacza stopień I. z odznaczą).

Klasa I. A.

Klasyfikowano uczniów 37.

Krzyżanowski Jarosław

Rojecki Franciszek

Werschler Ludwik

Ceglecki Waleryan

Dębicki Franciszek

Florer Karol

Gaweł Stanisław

Gruszecki Kajetan

Hausmann Leon

Hrehorowicz Teodor

Kermisch Godel

Lochman Bruno

Łonkiewicz Jan

Mazurkiewicz Henryk

Mletzko Emil

Morwitz Zygmunt

Mydlak Andrzej

Nawrocki Włodzimierz

Niwński Stanisław

Nusbaum Moritz

Obrocki Hilary

Paclawski Wiktor

Skomorowski Włodzimierz

Teitelbaum Jerzy

Teszna Leopold

Vrabetz Tadeusz

Wojciechowski Ludwik

Zalipski Paweł

Zambelli Mieczysław

Stopień drugi otrzymało 4. Stopień trzeci 4.

Klasa I. B.

Klasyfikowano uczniów 41.

Worobec Michał

Brokl Bolesław

Cichocki Władysław

Damm Władysław

Duszyński Karol

Ehrlich Abraham

Garan Andrzej

Greiss Jan

Halfter Jakób

Honig Jan

Kaspar Ignacy

Kiekisz Jarosław

Kindraczuk Włodzimierz

Kulmatycki Bazyli

Małeński Dymitr

Melyn Szymon

Roller Mojżesz
 Sokulski Stanisław
 Sternhell Aron
 Szczurowski Dyonizy
 Teliszewski Dyonizy

Trochman Jan
 Wolański Włodzimierz
 Zbierzchowski Rudolf
 Zborowski Wiktor

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3. Stopień drugi otrzymało 10. Stopień trzeci 3.

Klasa II. A.

Klasyfikowano uczniów 32.

Chinkes Meszulem
Grzeszczuk Stanisław
Hoszowski Witołd
Rupp Teodor
 Baczyński Jan
 Ceglecki Kazimierz
 Engel Jan
 Głogowski Tadeusz
 Grochowalski Władysław
 Hołowiński Bazyli
 Klementowski Leopold
 Lochmann Emilian
 Medycki Dyonizy

Paluchowski Michał
 Reiter Edward
 Rudnicki Jan
 Schneider Wiktor
 Sweryda Teodor
 Teleśnicki Roman
 Dunin-Wąsowicz Dymitr Zbigniew
 Werschler Wilhelm
 Wierzbicki Bonifacy
 Zahaczewski Edmund
 Zastyrzec Mikołaj
 Żaki Antoni

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów. Stopień drugi otrzymało 3.

Klasa II. B.

Klasyfikowano uczniów 38.

Bojko Jan
Redkiewicz Ambroży
Trauner Markus
 Aulich Stanisław
 Baczyński Alexander
 Bischof Artur
 Cichocki Bolesław
 Cupryk Jan
 Durbak Orest
 Finkenthal Mojżesz

Goldschlag Natan
 Gritz Godel
 Hassmann Stanisław
 Hawryłów Włodzimierz
 Juński Stanisław
 Maiblum Leon
 Maiblum Zygmunt
 Martynowicz Józef
 Michalewicz Julian
 Podhalicz Zygmunt

Sakaluk Karol
 Siemianowicz Jarosław
 Skasków Grzegorz
 Tanczakowski Leon
 Trampler Józef

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 5. Stopień drugi
 otrzymało 3. Stopień trzeci 1.

Tryłowski Alexander
 Wiliński Dominik
 Zbierchowski Edward
 Żegestowski Jan

Klasa III. A.

Klasyfikowano uczniów 30.

Picyk Włodzimierz
Sikorski Władysław
Steiner Jakób
 Ayersch Stanisław
 Buczkowski Antoni
 Erbsen Mojżesz
 Gittelmacher Mendel
 Greiss Piotr
 Grossmann Hersch
 Hoszowski Maryan
 Kaczurowski Michał
 Litwiński Apolinary

Lityński Eugeniusz
 Łahodyński Roman
 Richter Włodzimierz
 Samborski Grzegorz
 Soniewicki Julian
 Stroński Franciszek
 Turuła Bazyli
 Wierzbicki Jan
 Wittlin Elkuny
 Wolański Józef
 Wyspiański Kazimierz
 Zawadowski Józef

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4. Stopień drugi
 otrzymało 2 uczniów.

Klasa III. B.

Klasyfikowano uczniów 30.

Schapira Samuel
 Aleksiewicz Włodzimierz
 Bahrynowicz Celestyn
 Bodnar Jan
 Durbak Teofil
 Fediuk Izydor
 Fediuk Jan
 Grzędzielski Eugeniusz
 Jarymowicz Józef
 Karpów Maryan

Kuziela Zenon
 Lewicki Stefan
 Osobliwy Jan
 Sakaluk Józef
 Sigal Jakób
 Smółka Tadeusz
 Sobota Karol
 Sternberg Schaje-Getzel
 Wagner Julian
 Winnicki Emil

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3. Stopień drugi
 otrzymało 3. Stopień trzeci 4.

Klasa IV.

Klasyfikowano uczniów 50.

Iwanicki Stanisław	Jaworowski Wiaczesław
Ojserkis Israel	Kowalski Jan
Remizowski Michał	Krawczuk Felix
Scholz Rajmund	Łahodyński Włodzimierz
Teitelbaum Henryk	Łepki Mikołaj
Bednarski Adam	Malawski Wiktor
Bojalski rectius Sankowski Józef	Migocki Dymitr
Choynecki Włodzimierz	Momocki Maxymilian
Czajkowski Adolf	Mysek Dymitr
Czekański Karol	Rapaport Józef
Dubanowicz Szczepan	Rawicz Józef
Epstein Oswald	Reichstein Majer
Fichman Mojżesz	Sternhell Chaim Benjamin
Filipowski Adam	Sułkowski Tomasz Michał
Gelber Józef	Sygiericz Witold
Gross Leon	Szostkiewicz Jan'
Grzesiak Onufry	Wyskoczil Maryan
Hausmann Józef Zudek	Zamazal Adolf Antoni
Hłubowski Piotr	Zwarycz Jan
Jaworowski Włodzimierz	

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4. Stopień drugi otrzymało 7.

Klasa V.

Klasyfikowano uczniów 39.

Baczyński Włodzimierz	Grubski Jan
Kowenicki Jakób	Grzegorzcyk Józef
Baranowski Eustachy	Kowalski Eugeniusz
Błaszkiwicz Roman	Krzyżanowski Eustat
Chomyk Artemi	Kuliczkowski Seweryn
Dogolewski Michel	Maiblum Salomon
Dołycki Karol	Neumann Wolf
Duralski Franciszek	Piórkowski Kazimierz
Ettinger Max	Rojecki Włodzimierz
Falschberg Chaim	Schneider Michał
Goldberg Jakób	Siemieński Jan

Steiner Zygmunt
 Vrabetz Tytus
 Waniek Ludwik

Wąsowicz Władysław
 Zauderer Jan

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3. Stopień drugi otrzymało 5. Stopień trzeci 4.

Klasa VI.

Klasyfikowano uczniów 30.

Małachowski Jan
Rupp Jakób
 Aszkanazy Salomon
 Bielski Władysław
 Bilecki Jan
 Buchelt Teofil
 Ciołek Mieczysław
 Florer Michał
 Gittelmacher Gerszon
 Gittelmacher Józef
 Grochowalski Antoni
 Jarymowicz Michał

Juński Stefan
 Karman Rafał
 Kohlberger Mieczysław
 Kowalski Włodzimierz
 Maślak Stefan
 Monciebowicz Eugeniusz
 Paszczyński Stanisław
 Rawicz Salomon
 Stobiecki Józef
 Tarnawski Bolesław
 Wygoda Benedykt

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3. Stopień drugi otrzymało 2. Stopień trzeci 1.

Klasa VII.

Klasyfikowano uczniów 27.

Trampler Adalbert
 Allerhand Julian
 Burstin Leibisch
 Choma Paweł
 Czachurski Adam
 Grünberg Józef
 Hajdukiewicz Michał
 Krauss Jarosław
 Krynicki Włodzimierz

Lewicki Włodzimierz
 Majewski Antoni
 Malinowski Andrzej
 Nawrocki Andrzej
 Nutek Hersch
 Radecki Michał
 Rawicz Jakób
 Sokulski Jan

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4. Stopień drugi otrzymało 6.

Klasa VIII.

Klasyfikowano uczniów 15.

Augustynowicz Władysław**Bardach Nusen**

Bilski Mieczysław

Brykowicz Jan

Choraży Michał

Hlebowicki Tytus

Jaworski Witold

Kowenicki Jan

Kuziów Eliaz

Łukaszewicz Modest

Manioski Bazyli

Myśliński Jan

Ostrowski Witold

Winnicki Edmund

Zukrowski Antoni

Wynik egzaminu dojrzałości

odbytego w czasie od 22—25 czerwca 1895.

Do egzaminu zgłosiło się:

a) uczniów publicznych	13
b) eksternistów	<u>1</u>
Razem	14

Z tych uznano za:

a) dojrzałych z odznaczeniem	3
b) dojrzałych	8 + 1 ekst.
c) niedojrzałych i reprobowano na rok	<u>2</u>
Razem publ.	13 + 1 ekst.

Imienny wykaz abiturjentów.

A) Świadectwo dojrzałości z odznaczeniem otrzymali:

Bardach Nusen — Kowenicki Jan Felix
Żukrowski Antoni.

B) Świadectwo dojrzałości otrzymali:

Augustynowicz Władysław	Kuziów Eliasz
Choraży Michał	Łukaszewicz Modest
Hlebowicki Tytus	Myśliński Jan
Jaworski Witold	Ostrowski Witold
Baczyński Dyonizy (eksternista).	

Z tych zamierza udać się na:

Teologię	2
Prawa	7
Filozofię	1
Medycynę	2

XII. Do rodziców i opiekunów.

Wpisy uczniów do gimnazyum na rok szkolny 1896 odbędą się dnia 30. i 31. sierpnia od godziny 9.—12. przed południem. Późniejsze zgłoszenie się do zapisu tylko w wyjątkowych wypadkach może być uwzględnione.

Uczniowie zgłaszać się mają osobiście w towarzystwie ojca, matki lub opiekuna, przyczem przedłożyć mają świadectwo szkolne z ostatniego półrocza i wypełnić w dwóch egzemplarzach kartę wpisową.

Uczniowie nowo wstępujący mają przedłożyć:

a) metrykę chrztu lub urodzenia, bez której żaden uczeń do zakładu przyjętym nie będzie;

b) świadectwo szkolne tego zakładu, w którym dotychczas pobierali nauki z potwierdzeniem Dyrekcyi, że można ich przyjąć do innego zakładu. Przy wpisie zapłacić mają takse wstępną w kwocio 2 złr. 10 ct.

c) każdy uczeń z wyjątkiem tych, u których niewątpliwie sprawdzić można, że przebyli ospę rodzimą, ma przy wpisie złożyć świadectwo rewakcynacyi, odbytej w roku poprzedzającym wstąpienie do szkoły.

Każdy uczeń ma złożyć przy wpisie 1 złr. na pomnożenie środków naukowych

Opłatę szkolną, która na jedno półrocze wynosi 15 złr., mają uczniowie klas II.—VIII. złożyć w pierwszych sześciu tygodniach półrocza.

Uczniowie klasy I. złożyć ją mają w I. półroczu najpóźniej z końcem listopada. — O odroczenie opłaty szkolnej mają uczniowie I. klasy wnosić prośby w 8 dni po wpisie, a do prośby załączyć świadectwo ubóstwa nie dawniej jak przed rokiem wystawione.

Uczeń, chcący uczęszczać na naukę któregokolwiek przedmiotu nadobowiązkowego, winien się wykazać zezwoleniem rodziców, a kto naukę tę rozpocznie, obowiązany jest uczęszczać na lekcyje regularnie i oddawać się jej z należytą pilnością. Opuszczanie lekcyi i zaniedbywanie się w przedmiocie nadobowiązkowym wpływa niekorzystnie na cenzurę z pilności.

Ponieważ nie może być rzeczą obojętną ani dla zakładu, ani dla rodziców, u kogo uczniowie mają mieszkać, przeto zechcą rodzice i opiekunowie dowiedzieć się pierwszej u Dyrekcyi, czy miejsce, gdzie synów lub pupilów swoich umieścić zamierzają, nie należy do zabronionych.

Wskazaną jest także oględność w wyborze tak zwanych domowych dyrektorów czyli korepetytorów, których rodzice i opiekunowie już w własnym interesie nie powinni by wyznaczać bez porozumienia się z Dyrekcyą.

Częste porozumiewanie się szkoły z rodzicami, opiekunami i nadzorem domowym jest rzeczą nader pożądaną. W każdą więc drugą niedzielę od godziny 10. do 11. znajdować się będą Dyrektor i Profesorowie w sali konferencyjnej dla udzielania rodzicom, opiekunom i nadzorom domowym wiadomości o postępie w naukach i zachowaniu się uczniów.

Egzamina wstępne do klasy I. odbędą się w bieżącym roku w dwóch terminach t. j. przed wakacjami 15. i 16. lipca i po wakacjach 2. a w razie potrzeby także 3. września. Wybór jednego z tych terminów pozostawia się rodzicom. W każdym z tych terminów rozstrzyga się o przyjęciu lub nieprzyjęciu ucznia do klasy 1. stanowczo, a powtórzenie egzaminu wstępnego ani w tym samym, ani w innym zakładzie nie jest dozwolone.

Rozp. z dnia 26. kwietnia 1890 l. 6595. oznacza zakres wymagań przy egzaminie wstępnym do I. klasy:

a) z religii: wiadomości z obowiązkowej nauki cztero-klasowych szkół ludowych;

b) z języka polskiego: czytanie płynne i wyraziste; objaśnianie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli; opowiadanie treści większymi ustępami; znajomość części mowy, odmiana imion i czasowników; znajomość zdania pojedynczego rozszerzonego i rozbiór jego części pod względem składni zgody i rzędu; poprawne napisanie dyktatu z zakresu pojęć znanych uczniom.

c) z języka niemieckiego: czytanie płynne i zrozumiałe, znajomość odmiany rodzajników, rzeczowników przymiotników i zaimków (osobistych, dzierżawczych, wskazujących i względnych); odmiana słów posiłkowych i

czasowników słabych w formach strony czynnej i biernej, tudzież odmiana najzwyczajniejszych czasowników mocnych; zasób wyrazów z zakresu pojęć uczniom znanych, poprawne napisanie łatwego dyktatu, którego treść przed podyktowaniem poda się uczniom w języku wykładowym.

d) pisanie liczb do miliona włącznie; biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitemi, pewność w tabliczce mnożenia i znajomość ważniejszych miar metrycznych.

Na egzamina poprawcze przeznaczają się dni 30. i 31. sierpnia, na egzamina wstępne do klas wyższych 10.—15. września.

Nabożeństwo wstępne odbędzie się dnia 3. września, poczem dnia 4. września rozpocznie się regularna nauka szkolna.

U w a g a. Od 1. września 1896 każdy uczeń będzie obowiązany nosić przepisane ubranie mundurowe.

W Brzeżanach, dnia 15. lipca 1895.

Dr. Franciszek Grzegorzewski
c. k. dyrektor.

